PRAWO FABRYCZNE.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

PRAWO FABRYCZNE

OBOWIĄZUJĄCE

9002

i

UBEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW

W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH EUROPEJSKICH

OPRACOWAŁ

FELIKS KRAMSZTYK

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY.

SEMINARIUM SOCJOLOGICZNE
Uniwersytetu Warszawskiego

WARSZAWA.
DRUK S. ORGELBRANDA SYNÓW.
Krakowskie-Przedmieście N. 66.

1896.

ZAKŁ. SOC. I HIST. KULTURY U. W. № 1434

http://rcin.org.pl/ifis

INSTYTUT FILOZOFICZNY
U. W.
BIBLIOTEKA

9002

Дозволено Цензурою.
Варшава, 20 Апрѣля 1896 года.

H-122554

http://rcin.org.pl/ifis

Z dniem 1 (13) Października 1891 r. stały się obowiązującemi w Królestwie Polskiem przepisy prawa fabrycznego, zawarte w ustawie Przemysłowej Rossyjskiej. Dla bliższego rozpatrzenia przepisów tego prawa i badania, jak się pod jego działalnością kształtują stosunki fabryczne w kraju, utworzoną została przy oddziale Warszawskim Towarzystwa popierania ruskiego przemysłu i handlu — delegacya fabryczna.

Pierwsze posiedzenie delegacyi, na którem powołano na przewodniczącego p. Edwarda Jantzena, a na sekretarza autora tej pracy, odbyło się pod przewodnictwem ś. p. Ludwika hr. Krasińskiego 17 Marca 1895 r.

Delegacya przystąpiła bezzwłocznie do zajęć, do udziału w których zaprosiła kilkudziesięciu przemysłowców warszawskich.

Począwszy od 9 Września 1895 r., delegacya odbyła 15 posiedzeń i na kilku pierwszych członkowie jej rozpatrywali przepisy prawa fabrycznego obowiązującego.

Jednocześnie delegacya zaznajamiała się z instytucyami, mającemi na celu polepszenie bytu

http://rcin.org.pl/ifis

robotników; obecni przyszli do przekonania, iż kasy oszczędności, istniejące przy wielu fabrykach, wydają rezultaty bardzo pożądane, że pomoc lekarska, o ile środki danego przemysłowca na to pozwalają, powinna być udzielaną darmo nie tylko robotnikom, ale i ich rodzinom, i że prócz lekarstw należy udzielać chorym zapomóg pieniężnych, chociaż prawo wymagań tych nie stawia.

Na jednem z posiedzeń następnych budowniczy p. Kazimierz Loewe przedstawiał zebranym główne przepisy, obowiązujące we względzie budownictwa fabrycznego i obiecał rzecz tę złożyć na piśmie, aby mogła być wydrukowaną dla użytku przemysłowców.

W końcu roku 1895 Urząd do spraw fabrycznych gubernii Warszawskiej nadesłał kilku fabrykantom do opinii projekt przepisów, które mają być wydane dla zabezpieczenia zdrowia, życia moralności robotników fabrycznych.

Projekty te były rozpatrywane na posiedzeniach delegacyi i szczegółowo opracowane uwagi nad każdym paragrafem projektu były urzędowi zakomunikowane.

Na ostatnich sessyach delegacya zajmowała się kwestyą ubezpieczenia robotników od materyalnych skutków choroby, wypadków nieszczęśliwych, starości i niedołęztwa i rozpatrywała ustawy, wydane w tym względzie przez niektóre państwa europejskie. Delegacyi zakomunikował także

http://rcin.org.pl/ifis

łaskawie p. Dr. Stanisław Markiewicz uwagi swe co do urządzeń sanitarnych w fabrykach.

Prace w książce tej zawarte, pierwsze z pomiędzy tych, które delegacya ma zamiar ogłosić, były odczytane i rozpatrywane na jej posiedzeniach, w miarę zaś potrzeby delegacya i nadal zbierać się będzie.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

I.

PRAWO FABRYCZNE.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Dwojakiego rodzaju działalność rozwija państwo dla polepszenia bytu robotników; należy zapobiedz złemu, a także przyjść z pomocą, kiedy się zło już stało; cel pierwszy osiągnąć się państwo stara za pomocą prawa fabrycznego, które jest zbiorem norm, na celu mających zabezpieczenie zdrowia i życia robotników w czasie pracy, postawienie ich w warunkach możliwie najlepszych pod względem hygienicznym i moralnym, zabezpieczenie ich od wyzysku pracodawców, którzy mogą żądać pracy zbyt długiej, wyczerpującej siły ludzkie i krzywdzić przy wypłacie zarobku.

Gdy zło juz się stało, gdy robotnik przy robocie zranionym był i na czas pewien lub na zawsze został pozbawionym możności zarobku, gdy zachorował lub zniedołężniał, przychodzi mu w pomoc ubezpieczenie; bywa ono stosownie do celu swego, trojakiego rodzaju: w razie wypadku nieszczęśliwego przy pracy, w razie choroby i wtedy, nakoniec, gdy starość i niedołęztwo dłużej pracować nie dozwalają, a skromne zarobki nie dały możności oszczędzenia funduszu, który by zapewnił utrzymanie bez pracy.

Prawo fabryczne, którem się obecnie zająć mamy, jest częścią ustawy przemysłowej, t. j. tej gałęzi prawa administracyjnego, która się zajmuje

http://rcin.org.pl/ifis

w ogóle przemysłem, prawami i obowiązkami znaczniejszych i drobnych wytwórców.

Ustawa przemysłowa rossyjska zawiera się w części drugiej tomu XI Zbioru praw i dzieli się na dwie księgi, z których pierwsza zajmuje się przemysłem fabrycznym, druga rzemieślniczym; zwrócić więc uwagę należy, iż przepisy zawarte w księdze pierwszej a więc i artykuły prawa fabrycznego obowiązują tylko fabryki; dla warsztatów rzemieślniczych mogą się one stać obowiązującemi tylko na skutek rozporządzenia ministra finansów, który decyduje po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych; przedstawienia w tym względzie czynią komisye do spraw fabrycznych, o których niżej mówić będziemy (art. 156 ust. przem.).

Ważnem jest ze względu tego określenie fabryki i warsztatu rzemieślniczego, które znajdujemy w § 2 i 279 ustawy przemysłowej; wedle nich za fabryki uważać należy zakłady, pracujące przy pomocy maszyn, za warsztaty zaś rzemieślnicze te, które produkują, używając tylko ręcznych instrumentów. Chociaż ustawa przemysłowa nie zawiera innych określeń, organy prawa fabrycznego zwracają uwagę i na ilość robotników, opierając się w tym względzie na art. 251 Ustawy o podatkach bezpośrednich.

Artykuł ten pod względem opłat gildyjnych stawia na równi przemysłowców posługujących się maszynami i tych, którzy zatrudniają więcej niż 16 robotników.

Przepisy prawa fabrycznego rozpadają się przedewszystkiem na dwa główne działy: I) przepisy regulujące pracę pełnoletnich mężczyzn; II) tyczące się specyjalnie kobiet i dzieci. Pierwsze w pra-

http://rcin.org.pl/ifis

wie obowiązującem podzielić należy na takie, które obowiązują na całem terytoryjum Państwa, i takie, które obejmują tylko bardziej przemysłowe gubernije i okręgi. W całem Państwie obowiązują przepisy o najmie zawarte w art. 86—106 Ustawy. W bardziej przemysłowych — te, które traktują o specyalnym nadzorze nad fabrykami i o wzajemnym stosunku pracodawców do robotników (art. 47—60 i 127—156). Artykuły, mówiące o pracy małoletnich i kobiet, obowiązują na całem terytoryjum Państwa.

Z gubernij Królestwa Polskiego do bardziej przemysłowych zaliczone są gubernije Warszawska i Piotrkowska, w których też obowiązują wszystkie przepisy prawa fabrycznego.

Zajmiemy się przedewszystkiem przepisami o najmie robotników (art. 86—106).

http://rcin.org.pl/ifis

ROZDZIAŁ I.

O Najmie Robotników Fabrycznych.

Zasadniczym we względzie najmu jest przepis zawarty w art. 86 Ust. Przem. Głosi on, iż najem robotników fabrycznych odbywa się na zasadzie ogólnych przepisów o najmie osobistym, a uwaga do tego artykułu dodaje, że w Królestwie Polskiem stosują się w tym względzie ogólne miejscowe zasady najmu.

W obowiązującem u nas prawie cywilnem znajdujemy jedną tylko zasadę, tyczącą się najmu osobistego: wolno najmować się tylko na pewien czas i do oznaczonych zatrudnień (art. 1780 Kod. Nap.). Myśl przepisu tego jest jasną — zezwolenie najmowania się na czas nieograniczony byłoby niejako powrotem do czasów niewoli. Obowiązujące w Cesarstwie prawo cywilne (t. X, cz. I. Zb. praw) ogranicza do lat 5 czas, na jaki najmować się wolno (art. 1214) Gdy poza tem ograniczeń w prawie nie znajdujemy, przyjść musimy do przekonania, iż umowa najmu robotnika pozostawioną jest u nas swobodnemu porozumieniu się stron [1]). — Ale jak swoboda przemysłu nie może być nieograniczoną, gdyż krępują ją monopole państwowe, względy hygie-

[1]) Art. 86 odpowiada art. 105 Ust. Przem. niemieckiej (Reichs—Gewerbeordnung), który stawia tę samę zasadę

http://rcin.org.pl/ifis

niczne, prawa osób trzecich, przywileje danych fabrykantów, interes konsumentów, prawa o spółkach i towarzystwach akcyjnych, interesy skarbu; tak i we względzie najmu robotników znajdujemy w prawodawstwach dzisiejszych pewne normy, których przekroczenie pociąga za sobą odpowiedzialność. Art. 86, o którym mówimy, dodaje też w końcu: „z uzupełnieniami wyłożonemi w artykułach następujących“ [1]).—Normy te i ograniczenia mają interes ogólny przemysłu na celu i dla tego dotykają strony obie, pracodawcę i robotnika; głównym wszakże celem ich jest, tak w prawodawstwie u nas obowiązującem jak i w innych prawodawstwach europejskich zabezpieczenie robotnika od wyzysku pracodawcy.

W celu tym prawodawstwa niektóre, jak austryjackie i francuzkie (prawo z d. 9—14 września 1848 r.), ograniczają ilość godzin roboczych w ciągu doby. Ilość ta obowiązuje strony obie, gdyż nie tylko fabrykant nie może żądać od robotnika pracy dłuższej, ale i ten ostatni nająć się do niej nie ma prawa; jest to przepis tyczący porządku publicznego. Prawo niemieckie zostawia radzie związkowej (art. 120*e*) oznaczenie długości dnia normalnego w razie zachodzącej potrzeby. W prawie obowiązującem u nas nie znajdujemy przepisu, ograniczającego ilość godzin pracy dziennej; wszakże regulaminy fabryczne, przez inspekcye zatwierdzane, oznaczają początek, koniec pracy i konieczne w niej przerwy, w ten sposób kontrolując długość dnia roboczego. Następne po 86 artyk tyczące się

[1]) Toż samo zastrzeżenie znajdujemy i w art. 105 Ust. Przem. niemieckiej.

http://rcin.org.pl/ifis

najmu, mają charakter, że tak powiemy, policyjny, zabraniają one przyjmować robotników bez dowodów legitymacyjnych (art. 87), które zarządzający zatrzymuje przez czas trwania najmu u siebie, o ile robotnicy mieszkają w zabudowaniach należących do fabryki (art. 88). Pamiętać należy, iż mowa tu o gubernijach niezaliczonych do bardziej przemysłowych, a więc o wszystkich gubernijach królestwa polskiego, prócz Warszawskiej i Piotrkowskiej, w których dowody legitymacyjne zawsze powinny być składane w kantorach fabrycznych. Po ekspiracyi dowodu legitymacyjnego, o ile robotnik pozostaje w fabryce, zarządzający ma prawo odnieść się do właściwej władzy o wydanie nowego (art. 89). Przyjęcie robotnika bez legitymacyi grozi fabrykantowi karą do rs. 10 (art. 1352 K. K. i 61 Ust. o karach wymierzanych przez sędziów pokoju). W prawodawstwie obowiązującem (art. 1352 Kod. Kar.) znajdujemy zastrzeżenie, iż kto przyjmuje robotnika związanego umową z innym fabrykantem, musi poprzednikowi swemu wynagrodzić wszelkie straty, na jakie go przez czyn swój naraził [1]). Przepis to ważny, gdyż obowiązek ten z zasad ogólnego prawa cywilnego nie wypływa; daje ono możność żądania wynagrodzenia strat tylko od robotnika. Wedle art. 1352 Kod. Kar. na wynagrodzenie szkód może być skazany fabrykant tylko, o ile przyjął robotnika bez paszportu.

Dalej mówi prawo o zawarciu i rozwiązaniu umowy najmu, a także o wypłatach zarobku. Najem robotnika w miejscowościach, które do bardziej prze-

[1]) Przepis analogiczny zawiera art. 125 Ust. przem. niemieckiej.

http://rcin.org.pl/ifis

mysłowych nie zostały zaliczone, może być zawarty w sposób w ogóle przez prawo cywilne dozwolony, a więc przez umowę ustną lub piśmienną, i dowodzony wszelkiemi sposobami, znanemi w prawie.

W arttykule 92 prawodawca zezwala na zawarcie umowy najmu przez wydanie książki obrachunkowej, nad treścią której zastanowimy się niżej

Końcowy ustęp art. 92 dodaje, że niewolno zamieszczać w książeczkach warunków, które by przesądzały mogące wyniknąć między stronami kwestye sporne, jakie sąd rozpatrzyć winien, tak np. Komisya do przejrzenia prawa fabrycznego wyjaśnia, iż nieważnem jest zastrzeżenie, dozwalające fabrykantowi zatrzymywać część zarobku robotnika na pokrycie zrządzonych przez niego szkód, gdyż sąd tylko może decydować o winie jego w tym względzie i o wysokości odszkodowania należnego pracodawcy. Nie można także pomieszczać zastrzeżenia, że w razie wypadku, skutkiem którego będzie uszkodzenie na zdrowiu, najmowany poprzestanie na sumie, jaką zapłaci mu towarzystwo ubezpieczeń, jeżeli w niem fabrykant ubezpieczył robotników swoich. Zastrzeżenie takie byłoby nieważnem, gdyż tamowałoby poszkodowanemu możność dochodzenia całości strat w drodze procesu. (Cyrkularz Ministra Finansów z d 25 Kwietnia 1895 r. Nr. 8536—750).

Ze względu na naturę umowy najmu ustawa przemysłowa zna trzy jej rodzaje: 1) najem na czas oznaczony; 2) na czas nieoznaczony i 3) dla wykonania pewnej z góry określonej roboty (art. 94).

Zadna ze stron nie może zerwać umowy najmu, jak tylko w wypadkach, przewidzianych przez

http://rcin.org.pl/ifis

prawo; samowolne zerwanie powoduje dla fabrykanta odpowiedzialność materyalną, robotnikowi grozi utratą wolności, gdyż za czyn ten może on być skazany na areszt do miesiąca jednego (art. 51[4] Ust. o karach).

Przepis ostatni przeciwnym jest duchowi prawa cywilnego i specyalnym przepisom naszego kodeksu, który głosi, iż każde zobowiązanie czynienia, w razie niewykonania go, zamienia się na zobowiązanie wynagrodzenia szkód i strat, jakie mogła ponieść strona niewinna. Zachodzi tu przytem nierówność praw stron, którą prawodawca usprawiedliwia względami porządku i spokoju publicznego. Jakkolwiek zerwanie samowolne umowy grozi w ten sposób robotnikowi karą aresztu, to wszakże nie można z tego wnosić, iżby wolno było zmuszać go do powrotu do pracy i w ogóle uciekać się w tym względzie do interwencyi policyi.

Umowa kończy się po wykonaniu roboty i ekspiracyi czasu, na jaki zawartą została; umowa zawarta na czas nieoznaczony kończy się w 2 tygodnie po wymówieniu, do którego każda ze stron ma prawa jednakowe [1]) (art. 95).

Z ogólnych zasad prawa i specyalnych przepisów prawa fabrycznego (art. 96) wynika, że podczas trwania najmu nie wolno w czemkolwiek zmieniać warunków, na jakich umowa została zawartą. Wszelkie zmowy robotników, dążące do tego, aby wymódz na pracodawcach dogodniejsze

[1]) Przepis analogiczny w art. 122 Ustawy przemysłowej niemieckiej.

http://rcin.org.pl/ifis

dla siebie warunki przez opuszczenie pracy, prawo obowiązujące za przestępstwa poczytuje i wymierza za nie kary surowe, które szczególniej przywódców dotykają.

Kary te przewidziane są przez artykuł 1358 i następne kodeksu karnego, a przy zbiegu okoliczności obciążających sprowadzić mogą na przestępcę karę więzienia do roku i 8 miesięcy (art. 1358[3]). Fabrykant, który samowolnie obniża płacę podczas trwania umowy najmu, podlega karze pieniężnej do rsr. 300 (art. 1359 K. K.).

Umowa najmu określa terminy wypłacania zarobku, wszakże przy najmie na czas dłuższy od miesiąca wypłata winna mieć miejsce przynajmniej raz na miesiąc, przy najmie na czas nieokreślony raz na dwa tygodnie (art. 97) [1]).

Przy najmie dla wykonania oznaczonej roboty zapłata następuje w terminach w umowie oznaczonych, a jeżeli te przewidziane nie są, to po skończeniu roboty. Dla obrachunków z robotnikami prowadzoną być winna oddzielna książka. Zapłata odbywać się musi we właściwym terminie gotówką i w całości. Niepłacący w terminie fabrykant, jeżeli w tem nie ma winy robotnika, skazany być może przez sądy na zwrót należności i prócz tego na wynagrodzenie, które, w razie umowy na czas oznaczony zawartej, równa się dwumiesięcznemu zarobkowi, przy umowie na czas nieokreślony — dwutygodniowemu (art. 98). Zapłata nastąpić winna w gotówce (art. 99). Przepis ten, jako zasadniczy powtarza się w prawodawstwach europejskich, a na

[1]) Por. art. 119A Ust. przem. niemieckiej.

http://rcin.org.pl/ifis

celu ma zapobiedz temu, by zamiast pieniędzy nie dawał fabrykant robotnikowi lichego towaru lub wyrobu swego, na czem korzysta z wielką dla ostatniego szkodą [1]).

Nie wolno więc zamiast pieniędzy dawać kartek, chleba, towarów i t. p.

W ostatniem wydaniu prawa znajdujemy tu także wyliczone kupony od papierów procentowych, których używać zamiast gotówki także nie wolno, (art. 99). Za płacenie nie gotówką, fabrykant podlega karze do rs. 300 (art. 1359, 1359[1] K. K.).

Pomieszczenie tu kuponów wytłómaczyć można podatkiem, któremu podlegają one, a który wpłynął by na zmniejszenie należnej robotnikowi zapłaty. Pod uwagę tu wzięto prawdopodobnie i trudność wymiany kuponów, co spowodować może stratę i zmusić robotnika do udawania się w tym celu do szynków i innych podobnych zakładów.

Trzecim warunkiem prawidłowej zapłaty jest, aby następowała ona w całości.—W zasadzie nic nie wolno strącać robotnikowi; w interesie wszakże jego prawo zezwala na strącanie należności za dostarczone przedmioty wprost przez zarząd fabryki (art. 140) lub ze sklepów fabrycznych (art. 100) [2]). Ażeby strącanie to było prawidłowem, trzeba, ażeby cennik przedmiotów, przez fabrykę wprost dostarczanych, był przez inspekcyę zatwierdzony, aby przedmioty sprzedawane ze sklepów, dostarcza-

---

[1]) Art. 115 Ust. Przem. niem. zawiera przepis analogiczny.

[2]) Por. art. 115 Ust. Przem. niem.

http://rcin.org.pl/ifis

ne były tylko ze sklepów fabrycznych t. j. otwieranych przy fabryce przez towarzystwa spożywcze, lub przez zarząd fabryki za zezwoleniem inspekcyi. Cennik przedmiotów, sprzedawanych w sklepach musi być przez inspekcyę zatwierdzony. Przed dostarczeniem żywności lub towarów ze sklepów, fabrykant winien prócz tego zyskać zezwolenie inspekcyi, na ewentualne strącanie należności przy wypłacie robotnikom zarobku. Taka jest myśl cyrkularza Ministra finansów z d. 19 Czerwca 1894 r. W ostatniej redakcyi art. 100 Ust. Przem. do wyjątków, o których wyżej, dodano strącanie forszusu wypłaconego robotnikom, co za korzystne dla nich uznać musimy, gdyż nie mając możności strącania forszusu, fabrykant nigdy dawać go nie mógł. Przy odbiorze forszusu przemysłowiec zrównany został z innymi wierzycielami, i na jego pokrycie może zatrzymywać tylko: z zarobku kawalera $^1/_3$—a żonatego i dzietnego $^1/_4$. Przepis to ważny gdyż rozstrzyga dotychczas sporną kwestyę: jaką część zarobku można robotnikowi zatrzymywać w razie położenia aresztu na jego zarobek (art. 100). Do długów, na zaspokojenie których można zatrzymywać część zarobku wyżej oznaczoną, należą i podatki, których dochodzą władze administracyjne (Zbiór praw i rozp. rządowych za 1895 r. Nr. 108 poz. 811).

Fabrykant nie ma prawa liczyć sobie procentu od forszusu i w ogóle od pożyczek, udzielanych robotnikom (art. 101). Winien udzielać im darmo pomocy lekarskiej, światła do pracy potrzebnego i narzędzi odpowiednich (art. 102).

Zastanowić się w tem miejscu wypada nad tem, co pod pomocą lekarską należy rozumieć. Wyjaś-

http://rcin.org.pl/ifis

nienia w tym względzie udzielił warszawski urząd miejski do spraw fabrycznych cyrkularzem z d. 30 Października 1891 r. Wedle cyrkularza tego każda fabryka, mająca więcej niż 100 robotników, utrzymywać winna stałego lekarza i felczera, mieć pokój w którym odbywa się przyjmowanie chorych przynajmniej 2 razy na tydzień i dawać darmo lekarstwa. W pokoju znajduje się jedno łóżko na 100 robotników; jest on przeznaczonym na udzielanie pomocy doraźnej. Lekarz winien także na żądanie robotników odwiedzać chorych w ich mieszkaniach.

Ministeryum finansów wyjaśniło, że leczącym się w szpitalach fabrycznych, winny być dostarczane nie tylko środki apteczne, ale także odpowiednia dyeta i opieka, z czego wnieść należy, że fabryka zobowiązaną być może do płacenia szpitalom miejskim należności za całkowite utrzymanie chorego robotnika, którego tam pomieściła.

W samej Warszawie uwzględnić należy prawo z d. 3 Czerwca 1894 r. o podatku szpitalnym (Zb. rozp. rząd. za 1894 r. pół r. II poz. 884) Do opłaty podatku tego pociągnięci są i robotnicy fabryczni, za co mają zapewnione bezpłatne pomieszczenie w szpitalu; wnieść więc należy, że fabrykant za robotnika swego nie ma obowiązku płacić. Zwrócić tu trzeba uwagę, że kto przyjmuje do zajęć osobę, podlegającą podatkowi szpitalnemu, która go nie wniosła, może być pociągniętym do odpowiedzialności, jak za trzymanie jej bez paszportu, na zasadzie art. 61 Ustawy o karach, nakładanych przez sędziów pokoju i skazanym na karę do rs. 10. Dla tego należy, przyjmując robotnika, żądać od niego

http://rcin.org.pl/ifis

dowodu, że podatek zapłacił. Dowodem zapłaty jest stempel na paszporcie lub dowodzie legitymacyjnym i kwit z opłaty.

Nie ma przepisu, któryby nakazywał dawać choremu jakiekolwiek zapomogi pieniężne podczas choroby; praktykuje się to słusznie, ale zależnem jest od dobrej woli pracodawcy.

Końcowe artykuły działu traktującego o najmie robotników zajmują się rozwiązaniem umowy. Wyżej już wspomnieliśmy o tym przedmiocie, o ile rozwiązanie następowało w warunkach normalnych t. j. po ekspiracyi umowy, po skończeniu roboty i w dwa tygodnie po wymówieniu, jeżeli umowa zawartą została na czas nieoznaczony. Umowę najmu fabryka zerwać może, chociażby termin ekspiracyi nie nastąpił jeszcze (art. 104), jeżeli wskutek siły wyższej działalność jej ustaje przynajmniej na dni 7. W poprzedniej redakcyi nie było terminu określonego, a tylko wyrażenie „jeżeli zakład na czas dłuższy staje się nieczynnym“, które to wyrażenie mogło dawać powód do nieporozumień. Umowa rozwiązuje się także, jeżeli rozporządzenia władzy przeszkadzają robotnikowi ją wykonywać; tu należą wypadki zesłania robotnika, skazanie go na zamknięcie przez czas dłuższy, wzięcie do wojska, odmowa prolongacyi paszportu i t. p.

Przyczyny wyliczone powodują rozwiązanie umowy, przeważnie z przyczyn niezależnych od woli lub winy stron; dalej następują warunki, przy istnieniu których prawo daje stronie jednej możność rozwiązania umowy z winy drugiej strony [1]).

[1]) Porównaj art 123 Ust. Przem niem

http://rcin.org.pl/ifis

Pracodawca ma prawo oddalić robotnika, czyli rozwiązać umowę z jego winy (art. 105): gdy nie staje on do pracy bez usprawiedliwionej przyczyny przez 3 dni z rzędu, lub przez dni 6 w ciągu miesiąca, chociażby dni te po sobie nie następowały; gdy nie przychodzi do roboty dłużej niżeli przez 2 tygodnie, chociażby przyczynę nieobecności usprawiedliwił, jeżeli oddanym został pod sąd za przestępstwo grożące więzieniem, jeżeli zapadł na chorobę zaraźliwą, wreszcie jeżeli jest hardym i źle się prowadzi. Okoliczność ostatnia może służyć za powód do rozwiązania umowy, jeżeli postępowanie robotnika zagraża interesom fabryki, lub naraża na niebezpieczeństwo którąkolwiek z osób, należących do jej zarządu lub nadzorców. — Urząd warszawski do spraw fabrycznych wyjaśnił, że do osób, o których tu mowa, należą zarządzający, dyrektorowie, majstrowie, nadzorcy warsztatów, buchalterzy i kassyjerzy. (Post. z d. 30/x 91 r.). Zarządzający ma prawo także wydalić robotnika, jeżeli ten nieostrożnie obchodzi się z ogniem.

Robotnik może żądać rozwiązania umowy z winy fabrykanta, kiedy jest bitym lub ciężko obrażonym, a także, jeżeli pracodawca nie wykonywa ściśle, przyjętych na siebie obowiązków. Może on żądanie takie postawić i wtedy, kiedy praca jest dla zdrowia jego niebezpieczną i kiedy obecność jego staje się niezbędną w rodzinie (art. 106) [1]. Zwrócić należy uwagę na zasadniczą różnicę praw stron przy rozwiązaniu umowy: fabrykant ma prawo sam ją rozwiązać t. j. oddalić robotnika, ten ostatni zaś pod karą aresztu, o której wspo-

[1]) Por. art. 124 i 134 Ustawy Przem. niem

http://rcin.org.pl/ifis

mnieliśmy, nie może samowolnie wystąpić z fabryki, a musi żądać rozwiązania umowy przez sąd. Rozumie się, iż robotnik wydalony może żądać wynagrodzenia szkód, na jakie został narażonym, jeżeli wydalenie to było bezprawnem.

Prawo nakazuje, aby w każdej fabryce był wywieszony regulamin (art. 103), nad którego treścią zastanowimy się niżej. W końcu dodać wypada, że robotnik, czując się pokrzywdzonym z powodu niedotrzymaniawarunków najmu, jako to: przy obliczeniu mu zarobku, przy wypłacie i przez nieprawne zdaniem jego wydalenie z fabryki, winien wnieść do sądu skargę przeciwko pracodawcy swemu w ciągu jednego miesiąca.

Prawo ogólnej tu zasady nie stawia, porównywając wszakże ze sobą różne jego artykuły, dochodzimy do przekonania, że po upływie miesiąca, może się fabrykant skutecznie bronić przedawnieniem skargi robotnika. Nie można przedawnienia tego, jak w ogóle przedawnienia, tłómaczyć rozszerzająco i stosować do wypadków, nie wypływających wprost z umowy zawartej, np. na żądania odszkodowania w razie wypadku nieszczęśliwego, na zarzuty natury karnej, jak skargi o pobicie, obelgi, i t. p. Jest to termin przedawnienia bardzo krótki, w prawie ogólnem naszem nie znany; wedle tego prawa skargi robotnika o zapłatę przedawniają się 6-ciu miesiącami. (art. 2271 Kod. Nap.). Urząd warszawski miejski do spraw fabrycznych nakazał, aby, po odejściu robotnika, książeczka obrachunkowa pozostała u niego, gdyż jako dowód usprawiedliwiający jego pretensye, ważną jest w ciągu 2 miesięcy. Sądzimy, że w razach niektórych książeczka za dowód i dłużej może służyć i że postanowienie to nie prze-

http://rcin.org.pl/ifis

szkadza powoływaniu się na przedawnienie miesięczne, o którem tu mowa (post. z d. 30 października 1891)

Na tem kończymy część pierwszą prawa fabrycznego obowiązującego; traktuje ona o najmie robotników fabrycznych i obowiązuje w całem Państwie.

Przegląd tu zawartych norm przekonał nas o prawdzie tego, cośmy na początku powiedzieli. Umowa najmu jest w zasadzie pozostawioną swobodnemu porozumieniu się stron. Można się najmować na czas dowolny, do każdej roboty i po cenie między stronami umówionej; przepisy ustawy przemysłowej pilnują tylko, aby warunki umowy raz zawartej były przestrzegane przez strony i aby strona jedna nie krzywdziła drugiej.

http://rcin.org.pl/ifis

ROZDZIAŁ II.

Przepisy tyczące się stosunku wzajemnego fabrykantów i robotników.

Przechodzimy do części drugiej, t. j. do przejrzenia artykułów prawa, obowiązujących tylko w gubernijach, uznanych za bardziej przemysłowe (art. 127).

Z gubernij Królestwa Polskiego, jak już wyżej powiedzieliśmy, zaliczono tu Warszawską i Piotrkowską. Są to artykuły 127—156 Ustawy Przemysłowej, a ich tytuł: „Przepisy tyczące się stosunku wzajemnego fabrykantów i robotników“ — Obowiązują one tylko fabryki do osób prywatnych należące, nie podlegają im warsztaty rzemieślnicze, fabryki rządowe i przemysł górniczy, traktują zaś o środkach, jakie winny być przedsiębrane w celu zachowania porządku i spokoju w zakładach przemysłowych (art. 128).

Nie zachowywanie tych przepisów grozi zarządzającym karami, oznaczonemi w prawie (art. 128).

Przedmioty, których dotykają przepisy tu zawarte, dadzą się zgrupować jak następuje:

http://rcin.org.pl/ifis

1. forma zawarcie umowy;

2. zopatrywanie robotników w artykuły żywności i t. p. przez fabrykę bezpośrednio i przez sklepy fabryczne;

3. regulamin fabryczny;

4. wykroczenia robotników przeciwko przepisom fabrycznym i kary, jakie zwierzchność zakładu ma prawo za nie wymierzać;

5. kary jakim podlegają zarządzający za niestosowanie się do przepisów prawa fabrycznego.

Inspekcya, o której później mówić będziemy, pilnuje, aby prawo fabryczne było przestrzegane w zakładach mu podległych, a znosi się w tym względzie jedynie z zarządzającym fabryką, który odpowiada za wszelkie przekroczenia tego prawa. Zdarza się, iż fabryka zawiera umomę z dostawcą, którego robotnicy pracują w jej zabudowaniach. Urząd warszawski miejski wyjaśnił, że tacy dostawcy odpowiadają sami za przekroczenia, o ile z zarządem fabryki zawarli umowę piśmienną, lub posiadają świadectwa subjekta albo przemysłowe (post. z d. 30 października 1891 r.). Zastanowić się tu wypada nad tem, co prawo rozumie pod wyrazem „zarządzający“.

Z treści artykułów, o których obecnie mówimy, dochodzimy do przekonania, że są one poświęcone przeważnie interesom klasy robotniczej, że starają się o zachowanie porządku w fabryce, nie dotykając wcale interesów materyalnych przedsiębiorcy lub jakości i rozmiarów produkcyi; dla tego też pod wyrazem „zarządzający fabryką“ w duchu prawa fabrycznego należy uważać nie administratora lub dyrektora technicznego, lecz specyalnego urzędnika,

http://rcin.org.pl/ifis

który pilnuje porządku w fabryce i tego, aby wszelkie rozporządzenia prawa fabrycznego i jego organów były ściśle przestrzegane. Zarządzający winien być ciągle w zakładzie, między robotnikami, wydalać się tylko w razach wyjątkowych, a tego od administratora i dyrektora technicznego wymagać nie można; pierwszy z nich może nawet rzadko w fabryce się pojawiać, a i zajęcia drugiego nie pozwalają mu na ciągłe przebywanie w zakładzie z robotnikami i baczenie za tem, aby w stosunkach z nimi prawo fabryczne było ściśle przestrzegane. Ustawa przemysłowa, mówiąc o zarządzającym, nazywa go zarządzającym fabryką, nie zaś przedsiębiorstwem (art. 129).

W zakładach wielkich może być kilku zarządzających oddzielnemi działami robót fabrycznych (uwaga do art. 129), w takim razie każdy odpowiada za porządek w swoim oddziale. Wyjaśnia wszakże Minister, iż za zarządzającego nie można uważać majstra, który prowadzi roboty w danym warsztacie fabrycznym.

Właściciel fabryki, o ile sam nią nie zarządza, ma względem organów prawa fabrycznego przedewszystkiem obowiązek zawiadomić kto jest zarządzającym; ten sam naturalnie obowiązek ciąży na wszelkich fabrykach, należących do spółek i towarzystw (art. 129).

O tem, kto jest zarządzającym i o każdej jego zmianie, powinien właściciel w ciągu dni 7 zawiadomić inspekcyę fabryczną (art. 130), za wszelkie przekroczenia, zauważone w fabryce, odpowiada i karze ulega zarządzający (art. 132). Cyrkularz Ministra finansów wyjaśnił, że właściciel fabryki

http://rcin.org.pl/ifis

wydzierżawionej może się zasłonić odpowiedzialnością dzierżawcy, jeżeli akt umowy dzierżawnej był zawarty urzędowo i inspekcya była o nim w swoim czasie zawiadomioną. Gdy zarządzający nie płaci kary pieniężnej w ciągu dwóch tygodni od wręczenia zawiadomienia o niej, zapłacić ją winien właściciel, mający regres do zarządzającego (art. 132).

W zasadzie osoba jedna może zarządzać paru zakładami przemysłowemi, uwaga wszakże do art. 129 poucza, że w gubernijach Warszawskiej i Piotrkowskiej dziać się to może za zezwoleniem urzędu fabrycznego, który ma prawo je udzielić jedynie wtedy, jeżeli fabryki należą do jednego właściciela i są blizko siebie położone. Zarząd fabryki sporządzać winien listę robotników, pracujących w zakładzie, oznaczając w niej imię, nazwisko, wiek a także miejscowość zkąd ma paszport wydany każdy robotnik. W miejscowościach, o których mówimy, dowody legitymacyjne robotników nawet nie mieszkających przy fabryce, zachowują się w jej kantorze, po uprzedniem przedstawieniu ich w urzędzie policyjnym (art. 133). Urząd Warszawski miejski na posiedzeniu z d. 10 Czerwca 1895 r. ze względu na ten przepis ustanowił formę kwitu, jaki robotnikowi ma być wydanym przy odebraniu od niego dowodu legitymacyjnego.

Forma zawierania umowy najmu ściśle jest określoną dla miejscowości bardziej przemysłowych, jakkolwiek treść jej zostawioną jest także swobodnej woli stron. Umowa zawartą musi być piśmiennie przez wydanie robotnikowi książeczki obrachunkowej, wedle formy zatwierdzonej przez urząd fabryczny (art. 134). Nadmienić tu wypada, iż

http://rcin.org.pl/ifis

książeczki podobne istniały w wielu naszych fabrykach i przed wprowadzeniem prawa fabrycznego.

Książeczka wydana być musi najpóźniej w 7, dni po wstąpieniu robotnika do fabryki (art. 134) z czego wnieść trzeba, iż czas próbny, jakiego w fabrykach niektórych żądają, nie może trwać dłużej nad tydzień; wydaje się ona tym robotnikom, którzy używani są do robót stanowiących przedmiot fabrykacyi (art. 135). Nie znajdujemy bliższego określenia, kogo rozumieć należy pod tą kategoryą, co jest w praktyce powodem nieporozumień. Ponieważ wszyscy robotnicy przyjmowani do fabryki ostatecznie pomagają do wytworzenia produkcyi, stanowiącej jej cel, — najbezpieczniej więc wszystkim wydawać książeczki, prócz tylko stróżom, robotnikom przyjmowanym do robót przechodnich i wyrobnikom, najmowanym na czas krótki do porządkowania miejscowości fabrycznej i do robot najprostszych, niewymagających żadnego specyalnego przygotowania, jako to: do pakowania, zbierania odpadków, ich gromadzenia i t. p. Taka zdaje się myśli widnieje w cyrkularzu Ministra finansów z Listopada 1892 r. i w wyjaśnieniu urzędu do spraw fabrycznych [1]); spory jakie wyniknąć mogą między fabrykantem a inspekcyą z tego powodu, rozstrzyga urząd do spraw fabrycznych. Książka obrachunkowa nie podlega opłatom stemplowym (uwaga do art. 136), wydaje się robotnikowi bezpłatnie; za duplikat wydany zamiast zgubionego egzemplaplarza, może być pobraną opłata przewidziana w regulaminie (art. 136). Pozostaje ona w posiadaniu

[1]) Post. z d. 30 Października 1891 r.

http://rcin.org.pl/ifis

robotnika i zarząd fabryki, otrzymawszy ją dla wniesienia potrzebnych adnotacyj, nie może jej zatrzymywać dłużej nad dni 7 (art. 138); w fabrykach, gdzie wprowadzone są podwójne książeczki obrachunkowe jeden egzemplarz pozostaje w kantorze fabryki, drugi u robotnika. Urząd warszawski miejski do spraw fabrycznych postanowił, iż w świadectwach wydawanych robotnikom, można czynić adnotacye o złem sprawowaniu się (zuchwalstwo, pijaństwo i t. p.) za oddzielnem za każdym razem pozwoleniem inspekcyi fabrycznej lub w razie ostatecznym z decyzyi sądu. Postanowienie to motywuje urząd tem, iż nie należy pozbawiać robotnika możności dalszego zarobkowania (Post. z dnia 10 Października 1891 r.). Zwrócić tu uwagę należy, że wydanie decyzyi takiej nie leży w atrybucyach sądu i że skutek przepisu, o którym mowa, będzie ten, iż fabryki w ogóle świadectw nie będą wydawać, gdyż nikogo zmusić nie można do wydawania świadectwa nie zgodnego z prawdą. W razie sporów między robotnikiem i pracodawcą przepis ten dla ostatniego może być szkodliwym, gdyż utrudnia dowiedzenie w sądzie, iż robotnik został wydalony z powodu złego sprawowania się.

Książka obrachunkowa zastępuje akt umowy robotnika z fabrykantem i dla tego zawierać winna, prócz imienia, nazwiska i oznaczenia dowodu legitymacyjnego jej właściciela, wszystkie tej umowy warunki, a więc przedewszystkiem wysokość zarobku, terminy wypłaty i prawidła obliczania takowego; ceny przedmiotów dostarczanych przez fabrykę, jak mieszkań, kąpieli i t. p., wyliczenie kar nałożonych na właściciela książeczki, nakoniec wyciąg przepisów z prawa fabrycznago i regulamin, do

http://rcin.org.pl/ifis

którego się robotnik winien stosować (artykuł 1137).

Nie znajdujemy przepisu, któryby określał, jakie mianowicie normy prawa mają być wniesione do książki, decyduje o tem ostatecznie urząd do spraw fabrycznych, zatwierdzając jej formę. Sposób wyliczania zarobku przedstawia wiele kwestyj, musi on być innym w każdej gałęzi przemysłu; przewiduje to prawo w art. 139, mówiąc, że gdyby warunki najmu nie starczyły, to za podstawę do obliczenia przyjmowane być mają ogólne tablice i wykazy płacy zarobkowej, oraz warunki i taryfy roboty wymiarowej, wywieszone w fabrykach i opatrzone podpisem zarządzającego.

Robotnicy mogą być zaopatrywani przez fabrykę w przedmioty im potrzebne w sposób trojaki: 1) fabryka bezpośrednio wydaje herbatę, jedzenie, zakłada kąpiele i wynajmuje mieszkania w swych zabudowaniach (art. 140); 2) towarzystwa spożywcze zakładają sklepy w zabudowaniach fabrycznych dla użytku robotników (art. 141). 3) fabryki zakładają same takie sklepy (art. 141).

Towarzystwa spożywcze zakładać mogą sklepy bez oddzielnego zezwolenia inspekcyi, której zezwolenie jest niezbędnem, aby fabryka miała prawo sklep otworzyć w swych zabudowaniach. Wykaz przedmiotów dostarczanych przez fabrykę i sprzedawanych w sklepach i ich cenniki, muszą być w każdym razie zatwierdzane przez inspekcyę, która pilnuje, aby ceny nie przekraczały przeciętnych targowych. Sklepy na tych zasadach otworzone ten mają przywilej, że wolno strącać należność za przedmioty z nich dostarczone przy wypłacie zarobku. Sklepy zakładane przy fabrykach

http://rcin.org.pl/ifis

przez osoby prywatne, nigdy nie są uważane za fabryczne i nie wolno nic strącać z zarobku za przedmioty, otrzymywane z takich sklepów.

Nie wolno przymuszać robotników do korzystania ze sklepów lub przedmiotów dostarczanych wprost przez zarząd fabryki; czyn taki byłby za przekroczenie poczytany na równi ze zmuszeniem robotnika do przyjęcia zapłaty w naturze

Zająć się teraz wypada nam regulaminem fabrycznym czyli, jak wyraża się prawo obowiązujące, „przepisami o porządku wewnętrznym w fabryce“. Jest to przedmiot bardzo ważny, na który i teorya baczną uwagę zwraca

Celem regulaminu fabrycznego jest jasno przedstawić, jakie są obowiązki i prawa tak pracodawcy, jak i robotnika, aby uniknąć przez to powodów do nieporozumień, które często do tak smutnych rezultatów doprowadzają. Tak więc regulamin zawiera przepisy o tem, jak się wewnątrz fabryki robotnik ma zachowywać, czego mu przynosić i czego czynić nie wolno, o której godzinie praca się rozpoczyna i o której kończy, jakie w niej są przerwy, jakie święta zakład obchodzi, czego fabryka darmo lub po jakiej cenie będzie robotnikowi dostarczać. Dalej znajdujemy tu sposób obliczania zarobku, termina jego wypłaty; jakie czyny za przekroczenia uważane będą i jaka kara za nie grozi, jakie jest przeznaczenie pieniędzy z kar osiągniętych i t. p Trudno jest wyczerpać cały materyał, jaki regulamin zawiera, może on się stosować do potrzeb, rozciągać bardzo.

Tak np. ministeryum finansów wyjaśniło, iż do regulaminu może być wniesionem, że każdy robotnik ma obowiązek i prawo czynienia wszystkiego,

http://rcin.org.pl/ifis

co rozum nakazuje, aby grożące mu niebezpieczeństwo oddalić, gdy zaś uczynić tego nie potrafi, powinien przy świadkach zawiadomić o tem zarządzającego.

Treścią regulaminu wedle przepisów obowiązujących zajmuje się art 142 Ust. Przemysłowej; nie będziemy się bliżej nad nim zastanawiali, gdyż nie różni się on od tego co powiedziano wyżej i co w ogóle mieści się w regulaminach, ułożonych na zasadzie prawodawstw zagranicznych.

W regulaminie zamieszczać można wiele pożytecznych przepisów do czego pole daje szczególniej p. 4 art. 142 [1].

Ułożenie i treść regulaminu zależy od zarządu fabryki, który w ten sposób oznajmia pod jakiemi warunkami gotów jest przyjmować robotników; aby wszakże nie zawierał on przepisów niezgodnych z prawem lub obrażających godność robotnika, co może wywołać oznaki niezadowolenia, grożące spokojowi publicznemu, musi być zatwierdzony przez inspekcyę (art. 142). Żądanie to stawia teorya i idą za niem w ogóle prawodawstwa. Urząd warszawski miejski do spraw fabrycznych postanowił, aby regulaminy były przedstawiane do zatwierdzenia starszemu inspektorowi (post. z d. 4 Września 1895 r.).

Prawo niemieckie (w art. 134*e*) mówi, iż regulamin winien być władzom administracyjnym komunikowany, z czego wnieść należy, iż mają one prawo uwagi nad nim czynić; prawo francuzkie [2] (art. 11

[1]) Por. art. 134*b*. Ust. Przem. niem.

[2]) Loi du 2 November 1892 sur le travail des enfants des filles mineures et des femmes.

http://rcin.org.pl/ifis

i 20) nakazuje także komunikowanie regulaminu fabrycznego inspektorom pracy.

Pamiętać wszakże należy, iż o ile regulamin nie zawiera nic, coby prawu się sprzeciwiało, inspekcya go zmieniać nie może, bo nie może nikomu dyktować warunków, na jakich pracę u siebie udziela. Zarząd fabryki, który uważa, iż poczynione przez inspekcyę zmiany są niesłuszne, ma prawo skargi do urzędu fabrycznego.

Regulamin wywieszonym być musi na widocznem miejscu w każdej części fabryki i wręczany robotnikom przy zawarciu umowy najmu (w książeczce obrachunkowej), aby wiedzieli na jakich warunkach do fabryki wchodzą i umowy nie zawarli, jeżeli im one nie odpowiadają. Ponieważ regulamin zawiera warunki najmu, nie może być z zasad, o jakich mówiliśmy wyżej, zmieniany podczas jego trwania [1]). Fabryka, chcąca go zmienić, musi zawiadomić o tem robotników w terminie przepisanym do wymówienia, aby każdy mógł wyrazić zgodę na warunki nowe lub wydalić się z fabryki.

Prawo niemieckie (art. 134*d*) żąda, aby zarząd fabryki dał dorosłym robotnikom możność wyrażenia swej opinii co do treści regulaminu. Opinija ta wraz z regulaminem komunikuje się władzom administracyjnym.

Przechodzimy do rozpatrzenia kar, jakie grożą robotnikowi i zarządzającemu fabryką za występki przeciwko prawu i rozporządzeniom władz odnośnych. Ze względu na władzę, która ma prawo kary wymierzać, z czem wiąże się także natura wykroczenia,

---

[1]) Por. art. 134*a* i 134*e* Ust. przem. niem.

http://rcin.org.pl/ifis

podzielimy je co do robotniku: *a*) na kary wymierzane przez zarządzającego fabryką (art. 143), *b*) przez sędziów pokoju, *c*) przez sądy okręgowe.

Zarządzający wymierza kary pieniężne tylko za przekroczenia przewidziane przez ustawę przemysłową w wysokości, nie przenoszącej norm oznaczonych w tej ustawie i w tabeli zatwierdzonej przez inspekcyę (art. 147).

Tabele, jak widzieliśmy, są częścią regulaminu. Od kary wymierzonej przez zarządzającego nie ma żadnej apelacyi i strąca się ona przy pierwszej wypłacie. Gdyby władzy w tym kierunku zarządzający nadużył, inspekcya pociąga go do odpowiedzialności przed urząd do spraw fabrycznych (art. 151). Przekroczenia, o których mówimy, są natury, że tak powiemy, dyscyplinarnej—jest to pogwałcenie obowiązków połączonych z zajęciem robotnika.

Przekroczenia te są trojakiego rodzaju i należy je określić dokładnie, nie właściwe wymierzenie kary pociąga za sobą odpowiedzialność zarządzającego Są to: 1) wadliwa robota (art. 144), 2) włóczęgostwo (art. 145), 3) naruszenie porządku (art. 146).

I) Robotnik za robotę wadliwą może uledz karze tylko wtedy, jeżeli przyczyną jest jego niedbalstwo; nie odpowiada więc za szkodę, jeżeli mu z powodu zachowania się nie można czynić żadnych zarzutów.

Wadliwa robota przejawiać się może w źle wykonanym przedmiocie lub też w zepsuciu materyału, maszyn i innych przyrządów. — Robotnik mimo zapłacenia kary, na skutek skargi właściciela może być skazany przez sąd na wynagrodzenie

http://rcin.org.pl/ifis

szkód i strat, na jakie go naraził. (Uw. do art. 143).

Rada Państwa wyjaśnia, iż wymiar kary zależeć winien nie tyle od szkody materyalnej, jaką poniósł fabrykant, ile od stopnia niedbalstwa robotnika. Jeżeli ten ostatni naraził swego chlebodawcę na szkodę znaczną z umysłu, z zamiarem, w takim razie i odpowiedzialność jego się zmienia, o czem później wspomnimy. Ustawa nie określa wysokości kary za robotę wadliwą, zwrócić tu wszakże należy uwagę, iż wszystkie kary nałożone na robotnika nie mogą w sumie przenieść $^1/_3$ zarobku jaki mu przypada przy najbliższej wypłacie (art. 148); jeżeli wypadek ten nastąpił, ma prawo zarządzający rozwiązać umowę najmu to jest wydalić robotnika.

II) Włóczęgostwo, które należy odróżnić od spóźnienia się, jest to nieprzybycie do zajęcia w ciągu przynajmniej połowy dnia roboczego.

Kara wymierza się stosownie do wysokości zarobku i ilości opuszczonego czasu, przyczem w ciągu miesiąca nie może ona przenieść sześciodniowego zarobku. Prócz kary traci robotnik zapłatę za opuszczony czas.

Kara ta dla płatnych od sztuki nie może przenieść rubla za dzień, a 3 rs. w sumie i nie ulega jej robotnik, który dowiedzie, iż nie przybył z przyczyn od niego nie zależnych (Uw. do art. 145).

Są zdania, iż należy w regulaminie przewidzieć dowody, jakie robotnik ma prawo złożyć na usprawiedliwienie nieobecności swojej; nie sądzimy, aby to było praktyczne, gdyż przyczyny, które stanowić mogą przeszkodę i dowody, jakie można przedstawić, są tak różnorodne, że należy ocenę ich

http://rcin.org.pl/ifis

pozostawić za każdym razem zarządzającemu. Ustawa wylicza wprawdzie przyczyny, są to: pozbawienie wolności, ruina majątkowa, pożar, wylew, które nie dozwoliły wydalić się z domu i choroba ciężka lub śmierć rodziców, męża, żony lub dzieci. Sądzimy, iż wyliczenie to za przykłady uważać należy; nie można przyjąć, iż wyczerpane tu są wszystkie powody, przez jakie robotnik może usprawiedliwić nieprzybycie i przez to uwolnić się od kary.

III) Naruszenie porządku.

Prawo wylicza wszystkie przekroczenia, które można uważać za naruszenie porządku i dozwala karać tylko za nie; nie dopuszcza ono tłómaczenia rozszerzającego i nałożenie kary za jakiekolwiek przekroczenie tu nie wyliczone, pociąga za sobą odpowiedzialność zarządzającego. Przekroczenia te są: 1) spóźnienie się do roboty i samowolne odejście od niej, co należy odróżnić od włóczęgostwa, o którem mówiliśmy wyżej; 2) nieostrożne obchodzenie się z ogniem o ile zarządzający nie uważa za właściwsze w tym razie wydalić robotnika; 3) zanieczyszczanie budynków fabrycznych; 4) zakłócenie spokoju przy robotach przez krzyki, kłótnie i bójki; 5) nieposłuszeństwo względem osób mających prawo wydawać rozporządzenia. Występek ostatni należy odróżnić od hardości, grożącej bezpieczeństwu zarządu lub interesom materyalnym przedsiębiorstwa. Urząd warszawski miejski wyjaśnił, że pod wyrazem nieposłuszeństwo należy rozumieć tylko niewykonanie przez robotnika rozkazów, dotyczących robót fabrycznych i wydawanych w razie potrzeby przez osoby, mające do tego prawo. (Po-

http://rcin.org.pl/ifis

stan. z dnia 30 Października 1891). 6) Przyjście do roboty w stanie pijanym; 7) urządzanie niedozwolonych gier na pieniądze, jako to: w karty, orła, i litery i t. p. 8) wykroczenia przeciwko regulaminowi, do czego może należeć także przynoszenie napojów spirytualnych do fabryki, jeżeli jest to w regulaminie przewidziane. Kara za każde oddzielne przekroczenie nie może przenosić jednego rubla.

Kara wymierzona na robotnika, winna być w ciągu dni 3 zapisana do książeczki obrachunkowej i prócz tego do księgi, w tym celu zaprowadzonej w każdej fabryce (art. 150).

Kapitał jaki powstał z kar, wnoszonych przez robotników, nie staje się nigdy własnością fabrykanta, który jest tylko depozytaryuszem tych pieniędzy; za roztrwonienie odpowiada wedle przepisów prawa karnego, kara grozi mu nawet za niewniesienie pieniędzy do kas rządowych na wezwanie inspekcyi, jak za niewykonanie w ogóle rozporządzeń władzy, (do 50 rs.). Z pieniędzy tych tworzy się przy każdej fabryce kapitał, którym zarządza wedle brzmienia art. 152 zarząd fabryki, a w rzeczywistości wraz z nim inspekcya. Może on być używanym przez zarządzającego na potrzeby robotników, [1]) za oddzielnem za każdym razem zezwoleniem inspekcyi, która normuje wydatek stosownie do stanu funduszu i przewidywanych potrzeb (Cyrk. Min Fin. Maj 1891 r.).

Z cyrkularzy ministeryalnych wynikają następujące zasady: inspekcya może nakazać wydatek wbrew woli zarządzającego, który, wstrzymując wykonanie

---

[1]) Por. art. 134b Ust. Przem. niemieckiej.

http://rcin.org.pl/ifis

polecenia, ma prawo kwestyę całą przedstawić do decyzyi urządu fabrycznego; ma ona prawo fabrykom, które okazały szczególną pieczołowitość o byt robotników dozwalać czynić wydatki do rs. 15 bez jej uprzedniego zezwolenia, które to pozwolenie może cofnąć, jak tylko się okaże, iż fabryka go nadużywa (Cyrk. Min. Fin. z Sierpnia 1893 r.).

W razach nagłych, jako to, na pogrzeb i t. p. może każdy fabrykant wydatkować z funduszu karnego, czyni to jednak na swą odpowiedzialność. gdyby inspekcya następnie wydatku tego nie zaakceptowała. (Cyrk. Min. Fin. Maj 1891 r.).

Gdy fundusz karny przeniesie rs. 100, zarządzający składa go do kasy oszczędności Banku Państwa, zkąd może być podniesionym tylko za podpisem zarządzającego i inspektora. Fundusze te przyjmują kasy bez ograniczenia wkładów i gdy przeniosą rs. 1000 zakupują za nie papiery procentowe państwowe. Minister finansów wraz z ministrem spraw wewnętrznych wydają prawidła co do tego, na jakie cele może być fundusz karny użytym (art. 152). Prawidła obecne z dnia 4 Grudnia 1890 r. pozwalają go wydatkować na cele następujące: *a)* pomoc dla robotników czasowo lub na zawsze z powodu choroby pozbawionych możności zarobkowania; *b)* dla kobiet ciężarnych, które przerwały zajęcia na dwa tygodnie przed rozwiązaniem; *c)* dla zrujnowanych przez pożar lub inne gwałtowne wypadki i *d)* na pogrzeb.— Urząd warszawski miejski do spraw fabrycznych na posiedzeniu z dnia 15 Października 1891 r. bliżej wyjaśnił to rozporządzenie ministeryalne Postanowił on, iż wsparcie dla nie mogących pracować niema przenosić $^2/_3$ przeciętnego ich zarobku

http://rcin.org.pl/ifis

miesięcznego i ma trwać do czasu wyzdrowienia lub być stałem. Niemożność pracowania musi być stwierdzoną przez świadectwo lekarskie.

Wsparcie jednorazowe dla zrujnowanych wynosić może najwyżej $^2/_3$ półrocznego zarobku; ponieważ wszelkie podania o wsparcie wnoszą się do zarządu fabryki, ta więc dowody stwierdzające ruinę majątkową przedstawia do uznania inspekcyi. Dowody te winny być zalegalizowane przez władze policyjne. Wsparcie położnicom wydawane być może w ciągu najwyżej tygodni 3, t. j. na tydzień przed rozwiązaniem i 2 tygodnie po niem i nie może przenosić połowy miesięcznego zarobku; na pogrzeb dawać nie wolno więcej nad rs. 5 i to na pogrzeb samego robotnika lub jego rodziców i dzieci, o ile z nim razem mieszkają w zabudowaniach fabrycznych. Nie znajdujemy w wyliczeniu tem żony, co chyba za pominięcie uważać należy. Dodaje urząd fabryczny, że w żadnym razie nie można użytkować z kapitału karnego na potrzeby, które fabryka powinna pokrywać ze swoich funduszów i że na żądanie inspekcyi, udzielanie wsparć ma się odbywać w obecności jej przedstawicieli.

Przechodzimy do kar wymierzanych przez sędziów pokoju: artykuł 51[4] Ustawy o karach, jak to już wyżej powiedzieliśmy, grozi karą aresztu do miesiąca jednego za samowolne opuszczenie roboty podczas trwania umowy najmu. Nad znaczeniem przepisu tego zastanawialiśmy się wyżej. Jeden z ostatnich cyrkularzy ministra finansów pozbawia zarządzających fabrykami prawa wytaczania skarg z tego powodu przeciwko robotnikowi. Zarządzający winni w danym razie o przekroczeniu zawiadomić inspektora, od którego zależy wniesienie do sędziego skargi.

http://rcin.org.pl/ifis

Art. 51[4] przewiduje opuszczenie roboty przez oddzielnego robotnika; cięższemi karami zagrożone jest zmowne opuszczenie robót podczas trwania umowy przez robotników, pracujących w danej fabryce. Karanym tu jest nietylko fakt opuszczenia, ale i samo zmawianie się, chociażby zmowa celu nie osiągnęła, karanym więc jest i zamiar dokonania przestępstwa (art. 1358 K. K.). Zmowa o jakiej mówi prawo ma na celu wymuszenie na pracodawcach większej zapłaty i w ogóle lepszych warunków najmu. Kompetencyi sędziów pokoju podlega tylko zmowa, która skutku nie osiągnęła. Wymierzają oni jeszcze kary: 1) aresztu do miesięcy 3 (art. 153[2] Ust. o karach) za uszkodzenie rozmyślne instrumentów fabrycznych drogich lub bardziej złożonych. Jeżeli skutkiem tego uszkodzenia jest wstrzymanie robót w fabryce, areszt zamienia się na więzienie od miesięcy 3 do roku. 2) Więzienia od miesięcy 4 do 8 za rozgłoszenie ze szkodą dla przedsiębiorstwa powierzonej tajemnicy fabrykacyi, gdy właściciel przedsięwzięcia był prawnym jej posiadaczem (art. 1355 K. K.).

Sądy Okręgowe wymierzają kary za zmowne opuszczenie roboty t. j za fakt już dokonany, ciężej karząc tych co majątek fabryczny zniszczyli i innych zmuszali groźbą do zaprzestania robót (art. 1358—1358[3] Kod. Kar.) o czem wspomnieliśmy wyżej.

Ostatnie artykuły działu o wzajemnych stosunkach fabrykantów i robotników poświęcone są represyi karnej przeciwko zarządzającym (artykuły 153—155 Ust. przem.). Odpowiadają oni przed urzędem fabrycznym,. przed sędziami pokoju, a o ile kary połączone są z pozbawieniem prawa zarządu fabrykami — przed sądem okręgowym. Przekro-

http://rcin.org.pl/ifis

czenia, za które wymierza kary urząd fabryczny nazywają niektórzy formalnemi, t. j. takiemi, w których nie trzeba oznaczać stopnia winy. Nie sądzimy, aby określenie to być zupełnie odpowiedniem, bo urzędy wymierzają kary w granicach dosyć znacznych, jak np. od 50—300 rs. i przy wymiarze kierują się chyba stopniem winy.

Urzędy karzą:

I. (Art. 153).

A. Za trzymanie robotnika bez książeczki obrachunkowej;

B. Za nieprawidłowe jej prowadzenie. Tu zaliczyć należy także używanie książeczek sporządzonych według formy, która przez urząd już została zmienioną. Kara 5—25 rs. od każdego robotnika bez książeczki, lub z książeczką nieprawidłową, w sumie wszakże nie może ona przenieść rs. 500.

II. (Art. 154).

Za wykroczenia przeciwko przepisom:

A. o wyznaczaniu zastępców;

B. przechowywaniu paszportów i prowadzeniu listy robotników;

C. sporządzaniu i prowadzeniu ksiąg przepisanych;

D. zakładaniu sklepów i prowadzeniu w nich sprzedaży;

E. ogłoszeniach obowiązkowych;

F. nakładaniu kar na robotników. Kara od 25—100 rs. Przy zbiegu przekroczeń w tym razie,

http://rcin.org.pl/ifis

najwyższy wymiar kary nie jest przewidziany; zależy on od urzędu fabrycznego, na postanowienia którego służy, jak to zobaczymy, prawo skargi do ministra finansów.

III. (Art. 155).

A. Za pobieranie opłaty za przedmioty, które winny być robotnikom darmo dostarczane, lub pobieranie zapłaty po nad zatwierdzoną taksę.

B. Branie procentów od pożyczek lub wynagrodzenia za poręczenia.

C. Płacenie nie gotówką lecz chlebem, towarami i innemi przedmiotami, a nawet, jak wyjaśniło ministeryum, kartkami do sklepów fabrycznych.

Kara 50—300 rs. Na decyzye urzędu wymierzające kary wyższe nad rs. 100 wolno podać skargę do ministra finansów w ciągu miesiąca od zawiadomienia o niej (art. 53 Ust. przem.).

Prócz tego urząd nakłada karę w tej samej wysokości za płacenie kuponami, jeżeli to przekroczenie wykryto po raz pierwszy i drugi i jeżeli nie pociągnęło ono między robotnikami rozruchów. dla uspokojenia których trzeba było użycia środków nadzwyczajnych. (art. 52 Ust przem.).

Sędziowie pokoju nakładają kary (art. 29 Ust.) do rs. 50 za przekroczenia przeciwko wszelkim innym, nie wyliczonym tu przepisom prawa fabrycznego, jako to: za pomieszczenie w umowie warunków, dążących do ograniczenia stron w korzystaniu z prawa obrony, wydawanie zapłaty rzadziej niż raz lub dwa razy na miesiąc stosownie do natury umowy, wytrącanie chociażby dozwolone, ale

http://rcin.org.pl/ifis

przewyższające $^1/_3$ lub $^1/_4$ część zarobku; niesporządzenie regulaminu i t. d. Takiej samej karze podlega i niewykonanie wszelkich rozporządzeń urzędu do spraw fabrycznych. Wyróżnia prawo jako ucisk robotników i karze przez sędziów pokoju na zasadzie art. 1359 i 1359[1] Kod. Kar: *A*) zniżenie płacy podczas trwania najmu i zmuszenie robotników do przyjęcia zapłaty towarami, chlebem i t. p. Już wyżej widzieliśmy, że za płacenie w ten sposób, karze i urząd fabryczny, występuje wszakże nowy element „zmuszenie“, zresztą wymiar jest w obu razach ten sam, gdyż i tu jako maximum grozi kara pieniężna do rs. 300. *B*) płacenie kuponami po raz trzeci i chociażby po raz pierwszy i drugi w okolicznościach, o których wyżej: kara areszt do miesięcy 3; prócz tego winowajca może być pozbawionym prawa zarządu fabrykami na zawsze, jeżeli pociągniętym jest do odpowiedzialności po raz trzeci, lub jeżeli postępek jego był powodem rozruchów, dla uspokojenia których trzeba było użyć środków nadzwyczajnych. Z powodu alternatywy ostatniej, sądzimy, że przestępstwo to wychodzi po za kompetencyę sędziów pokoju i podlega sądowi okręgowemu.

Na skutek Najwyżej zatwierdzonego zdania Rady Państwa z d. 29 Maja 1895 r., z pieniędzy. pochodzących z kar wymierzanych na zarządzających fabrykami, które dotychczas przechodziły na własność Państwa, nadal tworzonym będzie specyalny fundusz na wydawanie zapomóg robotnikom biednym i kalekom. (Zb. praw i rozp. Rządowych za 1895 r. N. 130 poz. 935). W końcu zaznaczamy, iż stosownie do wyjaśnienia ministeryum finansów,

http://rcin.org.pl/ifis

wszelkie ogłoszenia w fabrykach, regulamin i książeczki obrachunkowe w gub. Warszawskiej i Piotrkowskiej winny być drukowane w dwóch językach t. j. po polsku i po rossyjsku; księgi, do kontroli których inspekcya ma prawo, mogą być prowadzone w każdym z tych języków.

http://rcin.org.pl/ifis

ROZDZIAŁ III.

Organy prawa fabrycznego.

Urzędy do spraw fabrycznych.

Przepisy, któremi się zajmowaliśmy, wyjaśniły nam cel prawa fabrycznego. Wiemy, iż stara się ono przedewszystkiem o zabezpieczenie materyalne robotnika, o ochronienie go przed wyzyskiem niesumiennego pracodawcy. Dla tego mówi prawo o najmie, przepisuje formę umowy, terminy wypowiedzenia zajęcia, terminy i sposób wypłaty; wymienia okoliczności, które zezwalają na rozwiązanie umowy, chociaż termin jej nie upłynął, określa kiedy i w jakiej wysokości może zarządzający fabryką nałożyć karę na robotnika.

Dąży także prawo do utrzymania spokoju i porządku w zakładach przemysłowych, do ochrony pracodawcy od samowoli robotnika; w tym celu nakazuje sporządzenie regulaminu i grozi karą temu, kto się przyczyni do zakłócenia tego spokoju i porządku.

Nie wyczerpuje to jednak zadania prawa fabrycznego stara się ono także o postawienie robotnika w możliwie dobrych warunkach pod względ-

http://rcin.org.pl/ifis

dem bezpieczeństwa przy pracy, troszczy się o zdrowie jego i moralność, o wykształcenie nieletnich. Działalność ta wymaga wielu środków, zależnych od miejsca i rodzaju produkcyi, dla tego wszędzie gdzie istnieje prawo fabryczne, istnieją i organy, których zadaniem jest obmyślać i nakazywać wprowadzenie w fabrykach środków, służących do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i moralności robotnika.

Takim organem, którego działalność jest niejako prawodawczą, są, wedle ustawy przemysłowej u nas obowiązującej, urzędy do spraw fabrycznych.

Pomocniczemi organami ich są: inspekcya fabryczna i policya (art. 48). Do organów prawa fabrycznego wypada zaliczyć także ministeryum finansów, a właściwie departament handlu i przemysłu, gdyż ministeryum to, w porozumieniu z ministeryum spraw wewnętrznych i oświaty, wydaje ogólnie obowiązujące cyrkularze i wyjaśnienia i stanowi instancyę apelacyjną od urzędów do spraw fabrycznych.

Urzędy są: gubernijalne i miejskie, składają się one z osób 7, z których 5 jest przedstawicieli rządu, a dwóch społeczeństwa (art. 49). Osobami urzędowemi są: Gubernator jako prezydujący, dalej Vice-Gubernator, przedstawiciel urzędu prokuratorskiego, naczelnik okręgu żandarmeryi i jeden z inspektorów fabrycznych; w gubernii Warszawskiej społeczeństwo reprezentuje 2 członkowie komitetu przemysłowego, a w Piotrkowskiej 2 fabrykantów miejscowych. Generał-Gubernator osoby te przedstawia do zatwierdzenia ministra finansów (Uw. do art. 53).

http://rcin.org.pl/ifis

W Warszawie istnieje miejski urząd fabryczny, w którym prezyduje Oberpolicmajster, a miejsce Vice-Gubernatora zajmuje jeden z jego pomocników; zresztą skład warszawskich urzędów miejskiego i gubernijalnego nie różni się niczem. Do składu urzędu mogą być zaproszeni i mają w nim głos doradczy gubernijalni: inspektor lekarski, inżynier i w ogóle osoby, od których można się spodziewać pożytecznych rad i wskazówek (art. 50). Ministeryum wyjaśniło, że powoływać można fabrykantów, specyalnie obeznanych ze środkami, jakie należy przedsięwziąć celem ochrony od niebezpieczeństwa zdrowia, życia i moralności robotników.

Artykuł 52 ustawy przemysłowej wylicza atrybucye urzędów do spraw fabrycznych. Są niemi:

1) Wydawanie postanowień co do tego jakie środki winny być przedsiębrane dla zabezpieczenia życia, zdrowia i moralności robotników podczas robót i w razie zamieszkiwania przez nich budynków fabrycznych, a także co do udzielanej im pomocy lekarskiej.

2) wymierzanie kar na zarządzających fabrykami za przekroczenia przewidziane przez art. 153—155 Ust. Przem. i przez art. 1359[1] Kod. Kar. (płacenie kuponami po raz pierwszy i drugi o ile to nie pociągnęło za sobą zaburzeń między robotnikami).

3) Rozpatrywanie skarg na czynności inspektorów fabrycznych, o ile tyczą się one przedmiotów wymienionych w art. 54—56 (atrybucye inspekcyi) i w art. 128—155 Ust. Przem. (przepisy o wzajemnych stosunkach fabrykantów i robotników) i w danym razie uchylenie tych rozporządzeń.

http://rcin.org.pl/ifis

4) Wydawanie prawideł o stosunku do zwierzchności fabrycznej robtników podręcznych i pracujących łącznie (artel).

5) Wyjaśnianie wątpliwości napotykanych przez inspekcyę przy stosowaniu art. 48—60 Ust. Przemysłowej 86—126 (przepisy o najmie robotników, o pracy małoletnich, młodzieży i kobiet) i artykuły 128—155.

Skargi na postanowienia inspekcyi wnoszą się do urzędów w ciągu miesiąca od daty postanowienia.

O niektórych rozporządzeniach i wyjaśnieniach urzędu warszawskiego miejskiego do spraw fabrycznych wspominaliśmy w miejscach właściwych, tu przytoczymy następujące:

I. Rozporządzenia, które mają na celu ochronę zdrowia, życia i moralności robotników.

A. Wyjaśnienie jak się robotnicy mają obchodzić z instrumentami, których używają do robót i z maszynami; nakazuje ono im także zawiadamiać majstrów o każdem skaleczeniu się, zaleca majstrom aby zwracali uwagę robotników na niebezpieczeństwa, jakie im grożą przy pracy. Rozporządzenie to zabrania także robotnikom zajmować się pracą obcą, spać w miejscach niewłaściwych, jako to: na kotłach, pod warsztatami i t. p. brać się do robót przechodzących ich siły i wymagających współdziałania kilku osób i t. d. (Gazeta policyjna z d. 22 Listopada 1891 r. N. 245).

B. Jednocześnie wydane zostały przepisy tyczące transmissyi i pasów (Gaz. pol. z d. 22 Listopada 1891 r. N. 245).

C. Postanowienie z d. 7 Czerwca 1892 r. co do zachowywania się fabrykantów i robotników wobec możliwego pojawienia się cholery.

http://rcin.org.pl/ifis

D. Na posiedzeniu z d. 2 Kwietnia 1894 roku urząd postanowił odnieść się do właścicieli fabryk z prośbą, aby starali się o szczepienie ospy ochronnej przez lekarzy fabrycznych robotnikom i ich rodzinom. (Gazeta policyjna z d. 2 Maja 1894 roku).

E. Uchwała z d. 10 Czerwca 1895 r. nakazująca wywieszenie w warsztatach wyjaśnienia ministrów finansów i spraw wewnętrznych, że ubezpieczenie robotników od wypadków dokonywać się może tylko na własny rachunek fabrykantów, którzy nie mają prawa na ten cel nic strącać z zarobku robotników. Ubezpieczenie to nie przeszkadza w żadnym razie robotnikowi żądać odszkodowania w drodze procesu.

F. Na tem samem posiedzeniu urząd, na skutek odezwy ministra finansów, nakazał, aby fabrykanci zawiadamiali inspekcyę bezzwłocznie o zaburzeniach jakie wśród robotników powstają lub się przygotowują. Zawiadomienie to w razie potrzeby winno być udzielone przez posłańca umyślnego lub przez telegraf.

G. W dniu 4 (16) Listopada 1894 r. urząd 1) nakazał urządzenie w każdej fabryce ciepłej, obszernej i widnej izby stołowej dla robotników, którzy podczas przerw w robotach nie mogą udawać się do mieszkań; 2) zakazał przy robotach pilnych i tam gdzie praca odbywa się we dwie zmiany dzienną i nocną pracować robotnikom 24 godzin bez odpoczynku i snu.

II. Rozporządzenia tyczące się robotników podręcznych i pracujących zbiorowo.

A. Przy robocie zbiorowej (artel) robotnik starszy, wybrany i upoważniony przez stowarzy-

http://rcin.org.pl/ifis

szonych otrzymuje na ich imię książeczkę obrachunkową, wedle formy przez urząd zatwierdzonej, uskutecznia z kantorem fabryki wszelkie rachunki i otrzymuje płace zarobkowe. W książeczce powinni być wymienieni wszyscy stowarzyszeni; podlegają oni przepisom regulaminu fabrycznego.

B. Robotnicy mogą najmować od siebie pomocników podręcznych na warunkach następujących: *a*) robotnicy podręczni winni mieć paszporty lub dowody legitymacyjne; w fabryce dla odnotywania paszportów i wieku robotników podręcznych ma znajdować się księga taka sama, jaka jest zaprowadzoną dla innych robotników. Każdy robotnik podręczny otrzymuje oddzielną książeczkę obrachunkową od zarządzającego fabryką; od niego bezpośrednio otrzymuje zapłatę jednocześnie z robotnikiem, który go najął (post. dnia 12 Listopada 1891 r.).

Urząd gubernijalny warszawski do spraw fabrycznych w dniu 8 Stycznia 1892 roku (Gazeta gubernijalna № 3, z 1892 r.), wydał przepisy co do udzielania robotnikom bezpłatnej pomocy lekarskiej. Przepisy te różnią się od wydanych przez urząd miejski tem, że fabryki w gubernii Warszawskiej położone, jeżeli zatrudniają więcej niż 300 robotników winny mieć szpital z jednem przynajmniej łóżkiem na 100 robotników. Urząd miejski nie żąda szpitala, a tylko pokoju do udzielania pomocy doraźnej. Prócz tego fabryki w gubernii Warszawskiej powinny mieć felczera stałego, a o ile blizko nie mieszka lekarz, który codziennie bywa w fabryce w godzinach oznaczonych—to i lekarza.

W zakładach posługujących się w znacznej

http://rcin.org.pl/ifis

części pracą kobiet ma być urządzony pokój dla rodzących i przyjętą akuszerka.

Fabryka za chorych, których pomieści w szpitalu miejskim lub innym, ma obowiązek wnosić opłatę w ciągu miesięcy trzech. Urząd pozostawił czas sześciomiesięczny na wprowadzenie tych rozporządzeń.

Fabryki mające od 50 do 300 robotników powinny mieć lekarza, któryby przyjeżdżał i odwiedzał chorych w mieszkaniach przynajmniej raz na tydzień, pokój do udzielania pomocy doraźnej i dawać darmo lekarstwa.

Fabryki, w których liczba robotników nie przenosi 50, mają obowiązek umieszczać chorych w szpitalach i płacić za ich leczenie w ciągu miesięcy trzech.

Prócz tego urząd gubernijalny wydał rozporządzenia co do ogrodzenia maszyn i ich części w fabrykach (postanowienia z d. 21 Sierpnia 1892 roku i 12 Marca 1893 roku). Nie wspominamy tu o postanowieniach urzędu gubernijalnego warszawskiego, które się nie różnią od tych, jakie wydał urząd miejski.

Postanowienia urzędu gubernijalnego piotrkowskiego zebrane zostały przez starszego inspektora tej gubernii, Rykowskiego i wydane w Piotrkowie w 1895 roku w drukarni Pańskiego.

Zawierają one przepisy co do udzielania robotnikom pomocy lekarskiej, co do środków hygienicznych, mających zapobiedz pojawieniu się i rozwojowi cholery; dalej znajdujemy szczegółowo opracowane przepisy o budowie fabryk i o przyrządach, zabezpieczających zdrowie i życie robotoików, o ka-

http://rcin.org.pl/ifis

pitale powstającym z kar i normalną ustawę kasy pomocy.

Częste zachodzą nieporozumienia co do tego, co należy rozumieć pod lekarstwami, jakich mają udzielać darmo fabryki robotnikom. Urząd piotrkowski stara się nieporozumieniom tym zapobiedz, mówiąc w artykule 1 przepisów o pomocy lekarskiej, iż fabryka winna dostarczać darmo lekarstwa, które lekarz zapisze.

Nie będziemy się zastanawiali nad wewnętrznem urządzeniem biura urzędu według instrukcyi ministeryalnej z d. 4-go Sierpnia 1894 r. (Zbiór praw N. 168/94) gdyż nie przedstawia to dla nas interesu; wyliczymy tylko niektóre prawidła: podania przesyłać można pocztą lub oddawać je osobiście w biurze urzędu; podlegają one opłacie stemplowej (80 kop. od arkusza), brak marek nie skutkuje zwrotu podania a tylko wezwanie o ich dostarczenie; po otrzymaniu podania urząd ma prawo żądać dodatkowych wyjaśnień i wzywać na posiedzenia zarządzającego, który może wszakże bezkarnie nie stawić się lub przysłać zastępcę upoważnionego.

Posiedzenia winny się odbywać raz na miesiąc, w razie potrzeby i częściej, posiedzenie musi się składać przynajmniej z 3-ch członków. Skargi na czynności inspektorów wnoszą się bezpośrednio do urzędu lub składają się na ręce starszych inspektorow; o skargach i o tem jak zostały rozstrzygnięte, zawiadamia się departament handlu i przemysłu. Kopije wszystkich rozporządzeń przesyła urząd przez policyę fabrykom, których się tyczą; wręczają się one w kantorze fabryki i data wręczenia stanowi zasadę do obliczenia terminu apelacyjnego.

http://rcin.org.pl/ifis

Na wszelkie rozporządzenia urzędu można skarżyć się do ministra finansów (art. 53); skargi pisane na imię ministra wnoszą się do urzędu w ciągu miesiąca od daty wręczenia rozporządzenia. Jak już nadmieniliśmy kary nieprzenoszące rs. 100, uważają się za ostateczne i apelecyi nie podlegają.

Inspekcye fabryczne.

Mówiąc o działalności urzędów do spraw fabrycznych, powiedzieliśmy, że możnaby ją nazwać prawodawczą, gdyż urzędy wydają postanowienia nieraz bardzo ważne i do nich stosować się winny fabryki danej miejscowości.

Inspekcya jest organem, który pilnuje, aby rozporządzenia urzędów zostały wprowadzone w czyn i aby w fabrykach stosowano się do przepisów prawa fabrycznego. Zauważywszy wykroczenia przeciwko tym rozporządzeniom i przepisom, inspekcya spisuje protokóły i komunikuje je władzom, które wymierzają karę t. j. urzędom do spraw fabrycznych, sędziom pokoju lub sądom okręgowym.

Skład obecny inspekcyi fabrycznej ustanowionym został przez prawo z d. 14 Marca 1894 roku. Urząd inspektora głównego, który miał nadzór ogólny nad wszystkiemi inspekcyami fabrycznemi w Państwie został zniesiony i inspekcye poddane zostały bezpośrednio pod władzę departamentu handlu i przemysłu. W Państwie ustanowiono 125 inspektorów, a w gubernijach bardziej przemysłowych i podlegających działaniu prawa fabrycznego w całej jego rozciągłości ustanowione zostały także posady starszych inspektorów. W Królestwie Pol-

http://rcin.org.pl/ifis

skiem starsi inspektorowie ustanowieni zostali w gubernijach Warszawskiej i Piotrkowskiej. Przy starszych inspektorach w niektórych gubernijach między innemi w Warszawskiej i Piotrkowskiej ustanowieni zostali kandydaci na posady inspektorów. Posady inspektorow okręgowych zostały zniesione. Ponieważ, jak niżej zobaczymy, inspektorom fabrycznym przekazane zostały obowiązki dotychczas spełniane przez mechaników gubernijalnych, prawo więc stanowi, aby na posady inspektorów, mianowane były osoby z wyższem i to przeważnie technicznem wykształceniem. Prawo z d. 14 Marca zmieniło inspekcyę fabryczną raczej z formalnej strony, we względzie atrybucyi jej gruntownych zmian nie wprowadziło. Został także utrzymanym urząd gubernijalny do spraw fabrycznych, którego czynności jak i poprzednio określa art. 52 ustawy przemysłowej.

Zasadnicze przepisy, traktujące o obowiązkach inspekcyi fabrycznej znajdujemy w artykułach 39 i 54 ustawy przemysłowej, Artykuły te dzielą obowiązki inspektorów na: 1) nadzór nad przestrzeganiem w fabrykach przepisów o pracy małoletnich i ich kształceniu; 2) nadzór nad wykonywaniem w tych zakładach przepisów, regulujących warunki najmu i pracy robotników dorosłych. Nie powtarzając dosłownie brzmienia obu tych artykułów, przepisy w nich zamieszczone zgrupować możemy w sposób następujący: obowiązki inspektorów są,—*a*) baczenie nad stosowaniem się w fabrykach do przepisów obowiązującego prawa, we względzie przyjmowania robotników i zachowywania się stron obu podczas trwania najmu; *b*) dążenie do pogodzenia stron w razie wynikłych nieporozumień;

http://rcin.org.pl/ifis

c) staranie się o otwieranie szkółek, w których by małoletni robotnicy mieli możność elementarnego kształcenia się i pilnowanie, aby fabrykanci nie stawiali im przeszkód w uczęszczaniu do szkółek i w ogóle przestrzeganie, aby fabryki stosowały do przepisów o pracy małoletnich, młodzieży i kobiet; *d*) baczenie nad stosowaniem się w fabrykach do rozporządzeń urzędów do spraw fabrycznych i zatwierdzanie regulaminów, taks, tabeli kar i t. p. *e*) przedstawianie do kar winnych przekroczenia przepisów prawa i postanowień urzędów do spraw fabrycznych i oskarżanie ich na sądach.

Art. 39 i 54 dają ogólne tylko pojęcie o prawach i obowiązkach inspekcyi fabrycznej, dla tego art. 44 i 60 Ust. Przem. dodają, iż ministrowie finansów i spraw wewnętrznych wydawać będą instrukcye, które prawa te i obowiązki bliżej określać będą.—Ministrowie wymienieni w kwestyach tyczących się pracy i kształcenia małoletnich porozumiewają się z ministrem oświaty. Instrukcya taka, obecnie inspekcyę fabryczną obowiązująca, zatwierdzoną została przez ministra finansów po porozumieniu się z ministrami spraw wewnętrznych i oświecenia w dniu 11 Czerwca 1894 roku, i ogłoszona w N. 104 Zb. pr i rozp. rządowych z d. 24 Czerwca 1894 r. Instrukcya ta, zawierająca 80 artykułów, znosi instrukcyę poprzednią z dnia 19 Grudnia 1884 roku.

Dzieli się na 5 części, z których pierwsza zawiera przepisy ogólne, druga traktuje o prawach i obowiązkach starszych inspektorów, trzecia — inspektorów właściwych, czwarta mówi o sprawozdaniach inspekcyi, piąta nareszcie znosi poprzednio wydaną instrukcyę.

http://rcin.org.pl/ifis

Aby pojęcie sobie wyrobić o tem co prawo mówi w części pierwszej, należy do tego, co wyżej powiedziano o obowiązkach inspekcyi fabrycznej, dodać jeszcze czynności, włożone na inspektorów przez przepisy z d. 14 Marca 1894 r. Z przepisów tych wynika, iż inspektorowie powinni także: *a*) śledzić nad stosowaniem się w fabrykach do przepisów o kotłach parowych i rewidować kotły; *b*) zbierać, sprawdzać i grupować dane statystyczne, tyczące się zakładów przemysłowych, znajdujących się w okręgu każdego inspektora, oglądać, opisywać i szacować te zakłady; *c*) pilnować aby opłata od kotłów parowych wprowadzona przez prawo d. 14 Marca 1894 r. prawidłowo była uskuteczniana. Działalność inspekcyi fabrycznej obejmuje tylko fabryki do prywatnych osób należące, jak to widzimy z uwag znajdujących się pod artykułami pierwszym i drugim instrukcyi. Minister finansów, po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych, ma prawo rozciągnąć działanie inspekcyi fabrycznej na większe zakłady rzemieślnicze i inne przedsiębiorstwa i zwalniać z pod niego mniejsze fabryki. Stanowi o tem minister na przedstawienie urzędów gubernijalnych do spraw fabrycznych (art. 156 Ust. Przem.) i tak wiele artykułów tych obowiązuje kantory, oddające robotę tkaczom, nie podlegają zaś im ci, którzy zajmują się wyrobem torfu, gdyż, jak powiada cyrkularz ministra finansów, jest to przemysł nie fabryczny, a rolniczy. W ogóle zaleca minister, aby przy zwalnianiu zakładów przemysłowych od obowiązkowego podlegania przepisom prawa fabrycznego, inspekcya zwracała uwagę na to, czy osoba fabrykanta daje dostateczną rękojmię, że nie będzie on działał na

http://rcin.org.pl/ifis

szkodę robotników. Urząd warszawski miejski na posiedzeniu z d. 12 Listopada 1891 r. wyjaśnił, iż do fabryk zaliczają się wszystkie zakłady, w których pracuje 16 robotników, lub w których są machiny (motory parowe, gazowe i t. p.) i dla tego drukarnie w Warszawie podlegają nadzorowi ze strony inspekcyi.

Część druga instrukcyi mówi o starszych inspektorach. Działalność starszych inspektorów (§ 11—19 instrukcyi) jest przedewszystkiem kontrolująca. Starszy inspektor bacząc, aby w podległej mu gubernii, przepisy prawa i rozporządzenia odnośnych władz administracyjnych były ściśle wykonywane, kontroluje działalność inspektorów fabrycznych, kieruje nią i wyjaśnia inspektorom napotykane przez nich w praktyce wątpliwości. Dla celów tej kontroli zwiedza starszy inspektor zakłady fabryczne sam lub w asystencyi inspektora.

Skargi na czynności podległych sobie inspektorów przyjmuje starszy inspektor i przesyła takowe ze swemi wnioskami do departamentu handlu i przemysłu w ministeryum finansów lub do urzędów gubernijalnych dla spraw fabrycznych (§ 16).

Szczególną działalność rozwija starszy inspektor w razie wypadków, które pociągają za sobą większą ilość ofiar, bezrobocia lub rozruchów między robotnikami. Udaje się on w takich razach na miejsce wypadków z inspektorem właściwym, stara się przyczynę wypadku zbadać i co główne strony pogodzić. Zwrócić należy w tem miejscu uwagę na to, iż samo prawo fabryczne i instrukcya szczególny kładzie nacisk na tę stronę działalności inspekcyi, która starać się winna o pojednanie stron tak w wypadkach ogólniejszych rozruchów jak i w wy-

http://rcin.org.pl/ifis

padkach porożnienia się pojedyńczych robotników z pracodawcami, bez względu na przyczyny, jakie to porożnienie spowodowały.

Paragraf 42 instrukcyi stanowi, iż inspektorowie przyjmują skargi i zażalenia wzajemne robotników i fabrykantów i przedsiębiorą środki dla ich pogodzenia, a jeśli takowe nie nastąpi, kierują strony na drogę sądową. Z chwilą odwołania się zwaśnionych do sądu działalność inspekcyi ustaje.

Inspektor starszy jest organem pośredniczącym między inspektorami a departamentem handlu i przemysłu. Ma on prawo w razach koniecznej potrzeby wzywać do siebie właścicieli fabryk lub zarządzających niemi, a także robotników. Wyrazy „w razie koniecznej potrzeby“ wskazują iż z prawa tego inspektor starszy oględnie korzystać winien, a cały artykuł uczy, że prawo wzywania do siebie nie przysługuje inspektorom, którzy dla porozumienia się z właścicielami fabryk, zarządzającymi i robotnikami winni udawać się na miejsce (§ 19). Może inspektor starszy w miejscowościach oddalonych od swego zamieszkania prawo to przelewać na inspektorów fabrycznych. Kancelarya inspektora starszego winna być codziennie otwartą dla interesantów; prócz tego winien on wyznaczać godziny przyjęcia dla fabrykantów i robotników (§ 18).

Część III instrukcyi zajmuje się prawami i obowiązkami inspektorów fabrycznych. Przepisy tu zawarte najważniejsze są dla ogółu przemysłowców. Inspektorowie śledzą za tem, aby przepisy prawa fabrycznego i w ogóle rozporządzenia tyczące się stosunku pracodawców i robotników, a także środków mających na celu zdrowie, bezpieczeństwo

http://rcin.org.pl/ifis

i moralność tych ostatnich, były ściśle w fabrykach przestrzegane. Z tego powodu inspektorowie są w ciągłych stosunkach z zarządzającymi zakładami przemysłowemi i z robotnikami. Aby mieć możność dokładnego wypełnienia swych obowiązków, inspektorowie mają prawo zwiedzać leżące w ich okręgu zakłady fabryczne w każdej porze dnia i nocy. Prawo wstępu zyskują oni przez okazanie karty legitymacyjnej, wydanej przez departamenta handlu i przemysłu (§ 6 i 24).

Karta ta daje prawo wejścia do wszystkich oddziałów fabrycznych i instytucyj, przy zakładzie istniejących dla dobra robotników, jako to: ich mieszkań, szpitali, szkółek i t. p. W razie przeszkód stawianych w tym względzie przez zarządzających lub oficyalistów fabrycznych, którzy wedle prawa pomagać winni inspektorom przy wykonywaniu przez nich obowiązków służby (§ 28), mają inspektorowie prawo odwołać się do pomocy ze strony policyi

Ma prawo także inspektor, dla przekonania się o ile przepisy prawa fabrycznego przestrzegają się w zakładzie, żądać okazania sobie ksiąg i dokumentów mogących służyć do wyjaśnienia tej kwestyi (§ 26), z czego wynika, że innych ksiąg i dokumentów przeglądać nie może, a więc ksiąg handlowych, takiej korespondencyi i t. p. Mając wstęp wszędzie, inspektor może dowiedzieć się o rozmaitych tajemnicach fabrykacyi, instrukcya więc zastrzega wyraźnie, iż tajemnic tych nie wolno mu rozgłaszać (§ 22).

Mimo karty legitymacyjnej nie mogą inspektorowie wchodzić do prywatnych mieszkań osób należących do składu zarządu fabrycznego. Inspektor ma prawo żądać dostarczania sobie wiadomości

http://rcin.org.pl/ifis

o powiększeniu lub zamknięciu fabryk, choćby czasowem (wszakże na czas dłuższy niż miesięcy 3 § 21),—o rodzaju i rozmiarze produkcyi, o wszelkich zmianach jakie w tym względzie zachodzą; znosi się on bezpośrednio z zarządzającym fabryką, dla tego o każdej jego zmianie winien być zawiadomionym. Urząd miejski warszawski wyjaśnił iż zawiadomienie to nastąpić powinno najpóźniej w ciągu dni 7 (posiedzenie z d. 24 Września 1894 r.).

Inspektor fabryczny wyjaśnia właścicielom lub zarządzającym fabrykami przepisy prawa, z którymi ci powinny być oznajmieni (§ 25) i uwagi swe zapisuje do księgi, która na ten cel w każdej fabryce winna się znajdować. Dla sprawdzenia, czy przepisy w fabryce są ściśle przestrzegane, inspektor może żądać wyjaśnień ustnych i piśmiennych od zarządzających fabrykami, a także badać innych współpracowników i robotników, z którymi ma prawo porozumiewać się w obec zarządzających lub na osobności (wyjaśnienie urzędu warszawskiego miejskiego z d 24 Września 1894 r.); żadnych uwag zarządzającemu w obec robotników inspektor nie ma prawa czynić. Uwaga do par. 26 mówi tylko o wyjaśnieniach, czynionych przez inspektora właścicielowi lub zarządzającemu z powodu wykroczeń z ich strony przeciwko przepisom obowiązującego prawa; motywem do przepisu tego jest niewątpliwie potrzeba utrzymania powagi zwierzchności fabrycznej w obec robotników, dla tego przyjąć należy, że przepis w uwadze tej zawarty stosować trzeba do wszelkich uwag czynionych przez inspektora wszystkim osobom do zwierzchności tej należącym.

Jakkolwiek obowiązkiem inspektorów jest spisywać protokóły o zauważonych przez siebie prze-

http://rcin.org.pl/ifis

kroczeniach i pociągać winnych do odpowiedzialności przed władze sądowe lub przedstawiać je do kary w urzędzie gubernijalnym do spraw fabrycznych, to wszakże w myśl instrukcyi czynić to mają w razie widocznej złej woli ze strony zarządzającego, lub w razie powtórzenia przekroczenia, na które już poprzednio inspektor zwrócił uwagę (§ 34). Jeżeli z wyjaśnień udzielonych inspektorowi okaże się, że złej woli w danym razie nie było, a tylko niewłaściwe rozumienie prawa, poprzestaje on na odpowiedniem wyjaśnieniu, o czem czyni wzmiankę w księdze, o której poprzednio mówiliśmy; do księgi tej wnosi wszelkie w ogóle uwagi i rady przez siebie dawane. Jeżeli istnieje niebezpieczeństwo, że ujawnione wykroczenia spowodować mogą niezadowolenie i rozruchy śród robotników. inspektor winien wszelkiemi sposobami starać się im zapobiedz i zawiadomić o tem policyę i starszego inspektora. Podtrzymywać oskarzenie w sądzie powinni inspektorowie osobiście, wyręczając się w tym względzie przez policyę tylko w razach, gdy sami mają inne nie cierpiące zwłoki zajęcie. Zauważywszy w fabryce nieporządki, mogące szkodzić zdrowiu, życiu lub moralności robotników, inspektor daje wskazówki właścicielowi fabryki dążące do usunięcia złego, o czem zapisuje do księgi; prócz tego zawiadamia o tem starszego inspektora z uwagami, jakie należy przedsięwziąć środki w celu zapobieżenia takiemu stanowi rzeczy w innych zakładach podobnego rodzaju.

Zarządzający fabryką ma obowiązek prowadzić księgę wypadków wedle formy przepisanej i zawiadamiać inspektora o każdym wypadku, który

http://rcin.org.pl/ifis

może spowodować śmierć lub ciężkie kalectwo robotnika (§ 40). Zawiadomienie nastąpić winno zaraz lub najpóźniej na drugi dzień. Inspektor, otrzymawszy je, schodzi na miejsce dla zbadania przyczyn; jeżeli okaże się, że wypadek spowodowany został przez niezachowywanie w fabryce przepisów prawa lub rozporządzeń władz odnośnych, w takim razie spisuje protokół, który przedstawia komu należy dla ukarania winnego; w każdym wszakże razie o wypadku i jego przyczynach donieść powinien starszemu inspektorowi. Inspektorowie mają prawo żądać od policyi pomocy przy wypełnianiu swych obowiązków; policya zawiadamiać ich winna o fabrykach zakładanych w ich okręgu, o zauważonych przez siebie wykroczeniach fabrykantów przeciwko przepisom prawa fabrycznego, o przygotowujących się rozruchach śród robotników i t. p.

Po otrzymaniu od policyi zawiadomienia o przekroczeniach, inspektorowie przystępują do ich zbadania i gdy tego zachodzi potrzeba, protokóły komunikują władzy odnośnej.

Wyjeżdżający dla zwiedzenia fabryk w swoim okręgu inspektorowie prowadzą dziennik podróży, w którym zamieszczają opisy zwiedzanych fabryk i uwagi, jakie im się przytem nastręczają. W razie żądania dzienniki te przedstawiają inspektorowie starszym inspektorom i przesyłają do departamentu handlu i przemysłu. Podróżującemu inspektorowi fabrykant winien dostarczyć miejsca dla odpoczynku i noclegu. Inspektorowie fabryczni winni także stosownie do przepisów śledzić za stanem kotłów parowych i na zlecenia gubernatorów oglądać i opisywać fabryki; obowiązek ten, o którym wspomnieliśmy, wynika z prawa z dnia 14-go Marca

http://rcin.org.pl/ifis

1894 r., § 45 instrukcyi i art. 32 ustawy przemysłowej; dawniej ciążył on mechaników gubernijalnych. Inspektorowie powinni zawiadamiać zwierzchność gubernijalną o wszelkich rozruchach między robotnikami i o wypadkach, które pociągnęły za sobą większą ilość ofiar. Powinni zawiadamiać starszych inspektorów o swym wyjeździe i wyznaczać godziny przyjęcia.

Urząd warszawski miejski na posiedzeniu z d. 24 Września 1894 r. postanowił, aby zarządzający po otrzymaniu od inspektora zawiadomienia o adresie jego i godzinach przyjęcia, treść tego zawiadomienia wywiesił w miejscach widocznych i dostępnych dla robotników. W końcu nadmieniamy, iż inspektorowie fabryczni powinni, starając się o rozwój przemysłu w ogóle, dawać rady w kwestyach technicznych fabrykantom, którzy nie są w stanie utrzymywać płatnych techników (§ 9); nie mają oni prawa brać udziału w jakimkolwiek przedsiębiorstwie przemysłowym lub handlowym (§ 8).

Obowiązki inspektorów, o których mówiliśmy dotychczas, instrukcya nazywa powszechnemi, gdyż obowiązują one wszystkich inspektorów w Państwie. Prócz nich są szczególne (§ 48—62) dotyczące gubernij, w których przemysł bardziej jest rozwiniętym i które podlegają prawu o nadzorze nad fabrykami i o wzajemnym stosunku fabrykantów i robotników.

W miejscowościach tych inspektorowie orzekają, które zakłady przemysłowe pod działanie odnośnych artykułów prawa fabrycznego należy podciągnąć, a które od tego uwolnić można. Gdyby w tym względzie między inspektorem i zarządzającym fabryką wynikło nieporozumienie, rozstrzyga

http://rcin.org.pl/ifis

je urząd do spraw fabrycznych, od orzeczenia którego służy prawo apelacyi do ministra finansów. Minister finansów decyduje ostatecznie po zniesieniu się z ministrem spraw wewnętrznych (§§ 48 i 49).

Inspektorowie winni zwracać uwagę: 1) aby robotnicy nie byli krzywdzeni przy otrzymywaniu zapłaty. W tym celu pilnować mają, aby każdy robotnik miał oddzielną książeczkę obrachunkową; nieletni mogą mieć książeczkę wspólną z pełnoletnim krewnym swoim, jeżeli nie tylko razem z nim pracują ale znajdują się także pod jego faktyczną opieką (§ 51). Urząd warszawski miejski na posiedzeniu z dnia 24 Września 1894 r. wyjaśnił, że na wydanie kilku osobom jednej książeczki obrachunkowej zarządzający winien zyskać zezwolenie starszego inspektora.

2) Aby w sklepach towarzystw spożywczych, znajdujących się przy fabrykach, i w ogóle w sklepach fabrycznych ceny przedmiotów nie przewyższały ogólnych cen targowych (§ 55).

3) Aby, o ile przy fabrykach znajdują się mieszkania dla robotników, herbaciarnie, kuchnie, kąpiele i t. p., ceny w nich nie były wygórowane. (§ 54).

4) Przy zatwierdzeniu regulaminu fabrycznego i tabeli kar, jakie zarządzający ma prawo nakładać na robotników pilnować winni inspektorowie, aby nie było w nich wykroczeń przeciwko prawu fabrycznemu (§ 56).

Urząd warszawski miejski postanowił, aby taksy wszelkie, regulaminy i tabele kar przedstawiane były do zatwierdzenia starszemu inspektorowi i aby w każdym zakładzie przemysłowym w miej-

http://rcin.org.pl/ifis

scu widocznym był zegar, wedle którego oznacza się początek i koniec dnia roboczego, oraz przerwy w robocie (posiedzenie z d. 24 Września 1894 r.).

5) Jeżeli zapłata w danej fabryce niższą jest więcej niżeli o 20% od przeciętnej—inspektor donosi o tem departamentowi handlu i przemysłu (uwaga do § 58).

Inspektorowie powinni także zbierać dane tyczące się stosunku robotników i fabrykantów i w gubernijach mniej przemysłowych i skłaniać właścicieli fabryk do wprowadzenia u siebie, choćby ważniejszych przepisów zawartych w artykułach 48—60 i 128—152 ust. przemysłowej, aby przez to zapobiedz możliwym rozruchom między robotnikami.

Instrukcya w dalszym ciągu traktuje o formie sprawozdań inspektorów i o porządku w jakim winny być one komunikowane departamentowi handlu i przemysłu, przy czem nakazuje, aby inspekcya zawiadamiała departament o fabrykach, które wprowadziły nowe sposoby produkcyi i które odznaczyły się przez szczególnie starania o polepszenie bytu robotników. Rozumie się tu organizacya prawidłowej pomocy lekarskiej, wprowadzanie środków ochraniających zdrowie i życie robotników, instytucye zabezpieczające byt ich na starość i t. p. (§ 87).

http://rcin.org.pl/ifis

ROZDZIAŁ IV.

Przepisy tyczące się pracy małoletnich, młodzieży i kobiet.

Powiedzieliśmy wyżej, że umowa najmu mężczyzn dorosłych do robót fabrycznych w zasadzie pozostawioną jest swobodnemu porozumieniu się stron.

Inaczej się rzecz ma z najmem małoletnich i kobiet; przeciwko opiece nad niemi nie mogą powstawać nawet najzagorzalsi zwolennicy szkoły manszesterskiej. Francya, która najmniej się zajmuje uregulowaniem pracy mężczyzn pełnoletnich w dniu 2 Listopada 1892 roku uchwaliła prawo ochronne dla dzieci, dziewcząt i kobiet, pracujących w fabrykach i w ogóle w zakładach przemysłowych, chociażby zakłady te miały charakter dobroczynny lub pedagogiczny [1]).

Prawo też u nas obowiązujące we wstępie do artykułów, traktujących o najmie małoletnich robotników, nie mówi, że stosuje się tutaj prawo ogólne o najmie osobistym, ale iż najem ten odby-

[1]) Loi du 2 Novembre 1892 sur le travail des enfants des filles mineures et des femmes.

http://rcin.org.pl/ifis

wa się na zasadach niżej wymienionych [1]). Są tu ograniczenia i we względzie ilości godzin pracy i gałęzi przemysłu, do których wolno się najmować.

Przepisy odnośne, uzupełnione przez Najwyżej zatwierdzone zdanie Rady Państwa d. 24 Kwietnia 1890 r., obowiązują i fabryki rządowe i mogą być zastosowywane także do zakładów rzemieślniczych.

Prawo obowiązujące reguluje pracę: 1) małoletnich robotników (od lat 12—15), 2) młodzieży (od lat 15—17) i 3) kobiet.

Przepisy tyczące się pierwszych mieszczą się w artykułach 107—121 Ustawy Przemysłowej, młodzieży i kobiet w art. 122—126.

Dzieciom do lat 12 nie wolno wcale pracować w fabrykach (art. 108).

Wyjątek Rada Państwa uczyniła dla tych tylko, których przy pracy zastały już przepisy z d. 24 Kwietnia 1890 r., i które lat 10 ukończyły. Przeciwko nie dopuszczaniu dzieci do pracy stawiano zarzut, że w fabryce znajdują się one w każdym razie pod opieką, której bez tego nie znajdą. Prawodawca wszakże uważa, iż opieka którą dzieci znaleźć mogą pracując w fabryce, nie wynagradza złego, na jakie narażone jest przytem ich zdrowie i moralność [2]).

---

[1]) Przepis analogiczny znajdujemy i w art. 1 wspomnionego wyżej prawa francuzkiego.

[2]) Minimum wieku we Francyi oznaczonem jest na lat 13; mogą wszakże do pracy być dopuszczane i dzieci, które mają tylko lat 12, jeżeli posiadają dowód, iż ukończyły szkołę elementarną i świadectwo lekarskie, że praca zdrowiu ich nie zagraża (art. 2). Ustawa przemysłowa niemiecka w art. 135 zabrania także przyjmować do pracy dzieci, które nie ukończyły lat 13, z tem jeszcze zastrzeżeniem, że te które do wieku tego doszły,

http://rcin.org.pl/ifis

Prawo stara się przez swe przepisy co do małoletnich osiągnąć cel dwojaki: 1) dojść do tego, aby praca fabryczna nie tamowała rozwoju dziecka i 2) aby nie stanowiła przeszkody do nabycia wykształcenia elementarnego.

Małoletnich, o których mówi prawo fabryczne, należy odróżnić od małoletnich w myśl prawa cywilnego; wedle ustawy przemysłowej za małoletnich uważani są ci, co mają od lat 12—15. Tych, którzy nie skończyli lat 17, prawo nazywa młodzieżą [1]) (подростки).

Ażeby osiągnąć cel pierwszy z wymienionych wyżej prawo, jak już powiedzieliśmy, zabrania najmować dzieci do zajęć fabrycznych; małoletni zaś, który lat 15 nie ukończył nie może pracować dłużej nad godzin 8 na dobę (art. 109); rozumie się tutaj 8 godzin ścisłej pracy, to jest, nie wliczając czasu przeznaczonego na śniadanie, obiad, kolacyę, odpoczynek i zajęcia szkolne, przy czem praca bez przerwy nie może trwać dłużej nad godzin 4 [2]).

Od prawideł o pracy 8 godzinnej i 4 godzinnej bez przerwy znajdujemy dwa wyjątki wymienione w uwagach do art. 109. Wolno małoletnim pracować 6 godzin z rzędu, jeżeli to okaże się niezbę-

---

mogą o tyle tylko pracować w fabrykach, o ile nie podlegają już obowiązkowemu uczęszczaniu do szkół ludowych,—czyli inaczej, nie są dopuszczane do fabryk dzieci, które nie posiadają wykształcenia elementarnego.

[1]) Podobne rozróżnienie znajdujemy także w prawie niemieckiem i francuzkiem.

[2]) We Francyi czas dozwolony pracy jest dłuższy, mianowicie—małoletni od lat 13 do 16 pracować mogą godzin 10. Ustawa niemiecka (art. 135) rozróżnia małoletnich do lat 14, którzy tylko godzin 6 pracować mogą i od 14—16, dla których czas ten może być do godzin 10 przedłużony.

http://rcin.org.pl/ifis

dnem dla produkcyi fabrycznej, przyczem wszakże ogólna ilość godzin pracy w ciągu doby tych sześciu przenosić nie może. O wprowadzeniu pracy sześciogodzinnej ciągłej zarządzający zawiadomić winien inspekcyę, która, jak wnieść należy, ma prawo sprawdzić, czy zmiana ta jest konieczną. Ilość pracy dziennej może, stosownie do drugiego wyjątku, wynieść godzin 9 w fabrykach gdzie praca we dwie zmiany trwa bez przerwy 18 godzin na dobę, przyczem wszakże małoletni nie może pracować z rzędu dłużej nad godzin 4 i pół. Pracować w nocy małoletnim t. j. tym którzy nie skończyli lat 15, prawo zabrania w artykule 110; za noc uważanym jest czas od 9 wieczór do 5 rano [1]). Ten sam artykuł 110 zabrania małoletnim pracować we święta i dnie galowe [2]). Od prawidła wyrażonego w artykule 110 znajdujemy trzy wyjątki wymienione w uwagach do niego: 1) w przemyśle szklannym mogą małoletni pracować w godzinach nocnych, nie dłużej wszakże nad godzin 6 na dobę, przyczem ponownie do robót nie mogą być dopuszczani pierwej jak po upływie godzin 12. 2) Za noc w fabrykach, pracujących na zmianę 18 godzin bez przerwy, uważa się czas od 10 wieczorem do 4 ra-

[1]) Przepis analogiczny znajdujemy w prawie francuzkiem (art. 4), które nie dozwala pracy w godzinach nocnych tym którzy nie ukończyli lat 18, jest więc ono surowszem od obowiązującego u nas. Za noc we Francyi uważa się także czas od 9 wieczorem do 5 rano. Czas nocny, podczas którego małoletni do pracy nie mogą być dopuszczani trwa w Niemczech (art. 136) od $8^1/_2$ wieczorem do $5^1/_2$ rano.

[2]) Przepis podobny znajdujemy w artykule 136 prawa niemieckiego. Prawo francuzkie mówi, iż nie wolno robotnikom do lat 18, pracować w dni, które prawo za święta uważa i prócz tego przez jeden dzień w ciągu tygodnia, jaki przez fabrykę będzie obrany i wskazany w ogłoszeniach fabrycznych (art. 5).

http://rcin.org.pl/ifis

no (nie jak wyżej od 9—5). 3) Urzędy do spraw fabrycznych i gubernatorowie mogą zezwalać na pracę małotnich we święta i dnie galowe, o ile dorośli w te dni zajmują się pracą.

Małoletni (mowa tu zawsze o wieku od lat 12—15) nie mogą być dopuszczani do pracy w fabrykach, w których zajęcie mogło by się okazać szkodliwem dla ich zdrowia lub wyczerpywać siły.

Minister finansów wraz z ministrem spraw wewnętrznych wydają spis takich fabryk lub robót oddzielnych, oznaczając do jakiego wieku w jakich fabrykach małoletnich przyjmować nie wolno. W zakazach swych ministrowie nie mogą obejmować starszych nad lat 15; spis obecny obejmuje 36 fabrykacyi i robót oddzielnych (art. 111) [1]).

Prawo obowiązujące zajmuje się następnie przepisami, dążącemi do osiągnięcia drugiego celu opieki nad małoletnimi robotnikami t. j. do dostarczenia im możności nabycia wykształcenia elementarnego. Prawo rozróżnia trzy rodzaje szkół, w których kształcić się mogą małoletni robotnicy, mianowicie: 1) szkoły otwierane przy fabrykach przez ich właścicieli; 2) ogólne szkoły elementarne; 3) zakładane specyalnie dla robotników przez władzę lub na jej wezwanie przez ziemstwa, dozory kościelne i inne instytucye społeczne.

Co do pierwszych: ustawa zezwala właścicielom fabryk na zakładanie szkół, w których by się

[1]) We Francyi znajdujemy w art. 12 i następnych przepis analogiczny. Wedle art. 139a ustawy niemieckiej, rada związkowa ma prawo zabronić całkiem lub ograniczyć przyjmowanie kobiet i małoletnich robotników do gałęzi przemysłu, w których praca może mieć wpływ szkodliwy na ich zdrowie i moralność.

http://rcin.org.pl/ifis

uczyć mogli ich małoletni pracownicy; szkoły takie mogą być zakładane dla pojedyńczych fabryk, lub przez kilku przemysłowców dla wspólnego ich użytku. Inspekcya fabryczna, po porozumieniu się z dyrektorami szkół publicznych, ustanawia program i plan nauk obowiązujący w tych szkołach Założyciel szkoły otrzymuje tytuł jej kuratora honorowego, a gdy kilka osób łącznie założyło szkołę, wybierają oni kuratora z pomiędzy siebie.— (art. 112 i 113).

Co do drugich: Jeżeli właściele fabryk szkół nie zakładają, w takim razie inspekcya fabryczna znosi się z miejscowym przedstawicielem ministeryum oświecenia, w celu zastosowania istniejących w pobliżu szkół ogólnych elementarnych do potrzeb małoletnich robotników. Inspekcya wraz z naczelnikiem dyrekcyi naukowej oznacza godziny nauki dla robotników w szkołach ogólnych wspólne z innymi uczniami lub też oddzielne (§ 115).

Co do trzecich: W razie braku szkół ogólnych elementarnych w bliskości fabryk, inspekcya fabryczna zawiadamia miejscowe władze naukowe o potrzebie założenia szkoły dla robotników; władze te starają się o otwieranie szkół i do pomocy w tym względzie wzywają ziemstwa, gminy miejskie i wiejskie i t. p. (art. 116).

Program nauk w tych szkołach układają ministrowie finansów i oświecenia publicznego (art. 117).—Jeżeli niema szkół oddzielnych dla chłopców i dziewcząt, małoletni którzy nie ukończyli jeszcze lat 14, mogą uczyć się razem (art. 118). We wszystkich wypadkach, gdy szkoła znajduje się blizko, fabrykanci muszą zezwolić robotnikom swym małoletnim na uczęszczanie do nich przez 3 go-

http://rcin.org.pl/ifis

dziny dziennie, lub w ogóle 18 w ciągu tygodnia, o ile nie mają oni dowodu z ukończenia przynajmniej jednoklasowej szkoły elementarnej (art. 114); jeżeli szkoła taka ma program nauk, przewyższający program szkół jednoklasowych, to fabrykant nie może przeszkadzać w uczęszczaniu do niej nawet tym robotnikom małoletnim, którzy ukończyli szkołę jednoklasową.

Przepisy, którymi dotychczas się zajmowaliśmy, traktują o warunkach pracy małoletnich robotników; praca młodzieży i kobiet jest treścią artykułów 122—126. Za młodzież uważa prawo tych co mają lat 15—17; ograniczenia tyczące ich i kobiet bardzo są niewielkie,—nie wolno im pracować w nocy w fabrykach bawełnianych, produkujących płótno, wyroby wełniane i tkaniny mieszane, oraz w przędzalniach i zakładach dla oczyszczania lnu. Za noc uważają się godziny od 10 wieczorem do 5 rano; wyżej nadmieniliśmy iż dla małoletnich za noc uważa się czas od 9 wieczorem do 5 rano. Minister finansów, po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych, może zabronić pracy nocnej młodzieży i kobietom i w innych gałęziach przemysłu, o czem wszakże fabryki winny być uprzedzone przed terminem zwykłego najmu robotników. W fabrykach, w których robota ciągnie się 18 godzin bez przerwy z dwiema zmianami, czas nocny trwa od godziny 10 wieczorem do 4 rano.

Wyjątki od zakazu pracy nocnej w fabrykach wymienionych w art. 122 znajdujemy w artykułach 124 i 125.

Pierwszy upoważnia urzędy do spraw fabrycznych, a gdzie ich niema, gubernatorów do zezwole-

http://rcin.org.pl/ifis

nia młodzieży i kobietom na pracę nocną w wypadkach wyjątkowych. Bliższego określenia wypadków tych w prawie nie znajdujemy, jako przykład podane są: czas po długiej przerwie w pracy, spowodowanej przez nieszczęśliwe zdarzenie i przedjarmarczny, kiedy roboty jest bardzo wiele; w każdym więc oddzielnym wypadku o możności wprowadzenia pracy nocnej decydują pomienione władze. Urząd warszawski 12 Listopada 1891 r. udzielił inspektorom władzy zezwalania na pracę nocną kobiet i młodzieży w razach szczególnie ważnych za decyzyą prezesa urzędu; o zezwoleniu tem zawiadamia się urząd do spraw fabrycznych na najbliższem posiedzeniu. Młodzież i kobiety zajęte pracą nocną nie mogą być nazajutrz dopuszczone do pracy w godzinach przedpołudniowych. Wyjątek drugi przewidziany jest przez artykuł 125: urzędy fabryczne lub gubernatorzy mogą zezwalać na pracę nocną młodzieży i kobiet o ile razem z niemi t. j. w jednym czasie i miejscu pracują ojcowie ich rodzin.

Ministeryum finansów wyjaśniło, że wyjątek ostatni spowodowały względy moralne, że na obyczaje kobiet i młodzieży może źle wpływać rozłączenie ich w ciągu nocy z głowami rodzin. Tą zasadą powinny się kierować urzędy do spraw fabrycznych przy udzielaniu pozwoleń na pracę nocną i udzielać je bez względu na to, że i sami robotnicy jej żądają, tylko wtedy jeżeli w jednej fabryce i w tym samym jej oddziale pracować będzie młodzież i kobiety, co ich ojcowie i mężowie. Końcowy artykuł prawa o pracy młodzieży i kobiet (126), zabrania tym ostatnim w Królestwie Polskiem wykonywać roboty podziemne w kopalniach.

http://rcin.org.pl/ifis

Mówiliśmy wyżej o karach, jakie grożą zarządzającym za wykroczenia przeciwko przepisom o najmie robotników i o stosunku pracodawców do tych ostatnich. Karami za niestosowanie się do przepisów o pracy małoletnich, młodzieży i kobiet zajmuje się kodeks kar głównych i poprawczych w artykułach 1404^1, 1404^2 i 1404^3. Pierwszy z nich wymierza karę aresztu do miesiąca jednego lub pieniężną do rs. 100 na tych zarządzających, którzy nie stosują się do przepisów o najmie i warunkach pracy małoletnich; drugi grozi karą pieniężną do rs. 100 tym, co przeszkadzają uczęszczać do szkół początkowych jednoklasowych małoletnim, którzy nie mają świadectw z ukończenia szkół takich. Art. 1404^3 zezwala zarządzającemu dowieść, że niestosowanie się do przepisów o pracy małoletnich miało miejsce bez jego wiedzy, z winy osoby mającej nad ich pracą nadzór bezpośredni, w takim razie karze podlega rzeczywisty winowajca.

Sprawy o niestosowanie się do przepisów o pracy małoletnich, młodzieży i kobiet podlegają kompetencyi sędziów pokoju.

http://rcin.org.pl/ifis

ROZDZIAŁ V.

Obowiązki inspekcyi we względzie nadzoru nad pracą małoletnich młodzieży i kobiet.

Artykuł 34 ustawy przemysłowej głosi, iż dla nadzoru nad wykonywaniem przepisów o pracy i nauczaniu robotników małoletnich ustanawia się inspekcya fabryczna, której działalność przez art. 54 tej ustawy rozciągniętą została do pilnowania, aby w fabrykach były przestrzegane w ogóle wszystkie przepisy prawa fabrycznego. Wedle art. 39 winni pilnować inspektorowie, aby przepisy o pracy małoletnich i o ich nauczaniu były stosowane w fabrykach, aby były otwierane dla nich szkółki początkowe, lub aby ogólne szkoły elementarne były dla ich użytku przystosowywane. Ich także jest obowiązkiem spisywanie protokółów o wykroczeniach przeciwko przepisom odnośnym i oskarzanie winnych na sądach. Art. 44 dodaje, że minister finansów wraz z ministrami spraw wewnętrznych i oświecenia wydawać będą szczegółowe instrukcye, wyjaśniające bliżej prawa i obowiązki inspek-

http://rcin.org.pl/ifis

torów fabrycznych we względzie nadzoru nad pracą i kształceniem robotników małoletnich.

Instrukcya ogólna, o której mówiliśmy wyżej zajmuje się tą gałęzią działalności inspektorów w §§ 63—80.

Przepisy tu zawarte zobowiązują inspektorów do pilnowania: 1) aby przestrzegane były w fabrykach przepisy o pracy małoletnich i po 2) aby urządzane były szkoły, w których by pobierać mogli wykształcenie elementarne. Co do punktu drugiego instrukcya stanowi tylko, aby inspektorowie starali się o otwieranie szkół jednego z trzech typów, o których mówiliśmy. Co do punktu pierwszego znajdujemy w instrukcyi przepisy o których niżej:

Inspektorowie mają prawo żądać od właścicieli fabryk wiadomości o tem, czy mają zamiar posiłkować się pracą małoletnich, młodzieży (do lat 17) i kobiet i jak będzie rozłożoną ich praca na zmiany, czy w inny sposób. Fabrykanci, którzy znoszą u siebie pracę osób tej kategoryi, powinni zawiadomić o tem inspekcyę, jak również ci którzy mają zamiar wprowadzić u siebie pracę małoletnich i kobiet, a dotychczas się nią nie posiłkowali. Inspektorowie przy zwiedzaniu fabryk kontrolować mają, czy nie pracują w nich małoletni bez wiadomości inspekcyi i czy w warunkach fabrykacyi nie zaszły zmiany, na skutek których zakłady te zaliczyć należy do liczby takich, w których małoletnim do lat 15 pracować nie wolno.

Wszyscy małoletni pracujący w fabryce powinni być zapisani do oddzielnej księgi założonej w tym celu i parafowanej przez inspektora; uwaga

http://rcin.org.pl/ifis

do § 65 instrukcyi szczegółowo wylicza, co w księdze tej zapisywać trzeba i dodaje, że pozostawioną być winna rubryka, w której by inspektorowie mogli zapisywać swe uwagi. Wszystkie przepisy o pracy i nauczaniu małoletnich robotników, wyliczenie robót, do których nie mogą być dopuszczani, spis świąt, jakie fabryka obchodzi i w ogóle wszystkie odnośne rozporządzenia władz, mają być wywieszone na miejscu widocznem w kantorze fabryki, w warsztatach i we wspólnem mieszkaniu małoletnich (§ 66).

Inspektorowie kontrolują wiek małoletnich przez badanie ich metryk, które znajdować się muszą zawsze w kantorze fabryki; kontrolują także długość czasu pracy, jej rodzaj i rozkład (§ 67). Gdy znajdą w fabryce przy pracy dzieci w wieku, w którym do pracy nie powinny być dopuszczane, lub nawet takie co mają wiek odpowiedni ale wygląd chorobliwy, w takim razie zobowiązują zarządzającego przez odpowiednie deklaracye do wydalenia ich z fabryki. Co do tych, którzy tylko wygląd mają chorobliwy, zasięgają inspektorowie uprzednio porady lekarskiej (§ 75). Inspektorowie powinni gorliwie śledzić za tem, aby praca małoletnich, młodzieży i kobiet w razach wyjątkowych, przewidzianych przez wspomnione wyżej artykuły 109 i 124 miała miejsce tylko wtedy, gdy rzeczywiście zachodzą okoliczności, w których wyjątki te mogą być dopuszczone (§ 72), żeby małoletni mieli odpowiednie przerwy w pracy i możność uczęszczania do szkół W razie nieporozumienia między zarządzającym i inspektorem co do punktu ostatniego, spór rozstrzyga starszy inspektor, a gdzie go niema—departament handlu i przemysłu (§ 71).

http://rcin.org.pl/ifis

Inspektorowie baczą, aby w zakładach przemysłowych, szczególnie w czasie roboczym, nie było dzieci, które nie ukończyły lat 12; gdyby w czasie tym, a także w dni uznane za świąteczne znajdowały się dzieci choćby nie zajęte pracą, zarządzający pociągniętym zostaje do odpowiedzialności tak, jakby dzieci te do pracy użyte zostały; § 73 instrukcyi wylicza dni galowe, w które, tak jak we święta, małoletni (do lat 15) nie mogą być do robót dopuszczani.

Fabrykant, który uważa że ze względu na ulepszenia w fabrykacyi, niektóre zajęcia dotychczas niedostępne dla małoletnich stają się dla nich nieszkodliwemi i chce posiłkować się ich pracą, winien zawiadomić o tem inspektora, który rzecz zbadawszy, przesyła kwestyę całą ze swemi wnioskami dla rozstrzygnięcia do starszego inspektora lub departamentu handlu i przemysłu (§ 76).

Nakoniec zwracamy uwagę, iż w każdej fabryce i w szkołach powinny być prowadzone listy małoletnich uczęszczających do szkół, odnotowywane godziny lekcyj przez nich opuszczone i przyczyny opuszczenia. Listy te na każde żądanie winny być przedstawione inspektorom, którzy starają się zapobiedz przyczynom opuszczania lekcyi. (Uw. do § 80).

Instrukcya o której mówimy w § 4 stanowi, że inspekcya pociąga do odpowiedzialności zarządzających fabrykami za niestosowanie się do przepisów o pracy małoletnich nawet wtedy, gdy winnymi tu są dorośli robotnicy, których małoletni są pomocnikami.

http://rcin.org.pl/ifis

Przepis ten zgodny z ogólną zasadą prawa fabrycznego obowiązującego, sprzeciwia się artykułowi 1404[3] K. K., o którym wyżej mówiliśmy, a stosownie do którego, zarządzający ma prawo dowieść, iż winnym przekroczenia jest nie on, lecz osoba mająca bezpośredni dozór nad pracą małoletnich.

http://rcin.org.pl/ifis

Spis ksiąg których prowadzenie nakazują przepisy prawa fabrycznego.

I. Księga zawierająca listę robotników dorosłych. W księdze tej winny być oznaczone: 1) wiek każdego robotnika, 2) miejsce zamieszkania, 3) Urząd, który wydał paszport lub dowód legitymacyjny, 4) termin paszportu (art. 133 Ust. przem.).

II. Księga obrachunkowa, służąca do obliczenia zarobków robotników. Powinna ona się zgadzać z rachunkami zamieszczanemi w książeczkach obrachunkowych, jakie otrzymują robotnicy (art. 97 Ust. przem.).

III. Księga do zapisywania kar, wymierzanych przez zarządzających; oznacza się w niej data wymierzenia kary, nazwisko ukaranego robotnika, wysokość kary i jej przyczyna (art. 150 Ust. przem.).

IV. Księga, do której wnoszą się sumy, powstałe z kar i notuje ich rozchód (p. 4 przepisów o użytkowaniu z funduszu karnego zatwierdzonych przez ministra finansów w d. 4 Grudnia 1890 r.).

V. Księga, zawierająca listę robotników podręcznych, taka sama, jaka jest prowadzoną dla innych robotników (por. Nr. I). (Post. urzędu warszawskiego miejskiego z d. 12 Listopada 1891 r.).

VI. Księga, w której inspektorowie zapisują uwagi i wyjaśnienia, czynione zarządzającemu (§ 32 instrukcyi dla Inspektorów).

http://rcin.org.pl/ifis

VII. Księga, do zapisywania wypadków nieszczęśliwych (§ 40 instrukcyi).

VIII. Księga sklepu fabrycznego.

IX. Księga, do której wpisują sią wszyscy robotnicy małoletni, przyczem oznacza się ich wiek, miejsce zamieszkania rodziców, czas wejścia do fabryki, rozkład godzin pracy i t. d. (§ 65 instrukcyi i uwaga do niego).

X. Księga, do której Inspektorowie wpisują rezultaty oględzin kotłów parowych (§ 18 przepisów o kotłach parowych z d. 30 Lipca 1890 r.).

http://rcin.org.pl/ifis

Skorowidz alfabetyczny.

Str.

Apelacye 41, 47, 51, 52, 63
Areszt na zarobkach 17
Artel 47, 48
Artykuły obowiązujące w gubernijach bardziej i mniej przemysłowych. 9
Cenniki p. Taksy . . . . . .
Czas próbny 27
Dowody legitymacyjne 12, 26
Dozór inspekcyi nad pracą małoletnich, młodzieży i kobiet. 74
Dziennik podróży Inspektorów 61
Fabryka 8
Forma umowy najmu. 13, 26
Forszus 17
Fundusz karny 36, 42
Godziny przyjęcia u Inspektorów 57, 62
Język polski 43
Inspekcye fabryczne 45, 52
Inspektor starszy 56
Instrukcya dla Inspektorów 54
Kary 15, 18, 32, 38
Kobiet praca. 71
Kotły parowe 55, 61
Książeczki obrachunkowe 13, 26
Książeczki obrachunkowe wspólne 63
Kupony 16, 42
Księgi 79

http://rcin.org.pl/ifis

Str.

Lista robotników dorosłych 26
Lista robotników małoletnich 75
Małoletni 65
Młodzież 71
Najem robotników 10
Naruszenie porządku w fabryce 35
Obliczenie zarobku. 15, 29
Ograniczenie ilości godzin pracy 11
Podatek szpitalny 18
Pomoc lekarska. 17, 49, 51
Policya 45, 61
Postanowienia urzędów do spraw fabrycznych. . . 47
Praca nocna 71
Prawo fabryczne 7
Przepisy o wzajemnym stosunku fabrykantów i robotników 23
Przyjęcie robotnika obcego 12
Przedawnienie skargi robotnika 21
Rugulamin fabryczny 21, 30
Robotnicy podręczni 49
Rodzaje umowy najmu 13
Rozgłaszanie tajemnicy 39
Rozwiązanie umowy najmu 14, 19
Samowolne zerwanie umowy 14
Skargi p. apelacye . . . . . —
Sklepy fabryczne 17, 29
Strącanie przy wypłatach 16
Świadectwa o prowadzeniu się. 28
Szkoły 69
Taksy 16
Terminy wypłaty 15
Ubezpieczenie robotnika 48
Umowa najmu 10
Ustawa przemysłowa 7
Uszkodzenie instrumentów fabrycznych 39
Urzędy do spraw fabrycznych 44
Wadliwa robota 33
Warsztat rzemieślniczy 8
Włóczęgostwo 34

http://rcin.org.pl/ifis

Str.

Zapłata 15
Zaopatrywanie robotników w artykuły pierwszej potrzeby 16, 29, 63
Zapomogi pieniężne 19
Zarządzający 24
Zegar 64
Zerwanie umowy najmu 13
Zmowy 14, 39

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

SPIS RZECZY.

		Str.
Rozdział I.	O Najmie robotników fabrycznych	10
Rozdział II.	Przepisy tyczące się stosunku wzajemnego fabrykantów i robotników	23
Rozdział III.	Organy prawa fabrycznego	44
Rozdział IV.	Przepisy o pracy małoletnich, młodzieży i kobiet	65
Rozdział V.	Obowiązki Inspekcyi we względzie nadzoru nad pracą małoletnich, młodzieży i kobiet .	74
Spis ksiąg, których prowadzenie nakazują przepisy prawa fabrycznego		79
Skorowidz alfabetyczny		81

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

II.

UBEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW.

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis

Na początku pracy tej zauważyliśmy, iż Państwo stara się nietylko postawić robotnika w warunkach możliwie najlepszych, stanowiąc w tym celu przepisy prawa fabrycznego i łączne z niem rozporządzenia, ale że przychodzi mu przez ubezpieczenie także z pomocą wtedy, kiedy nie może on pracować na utrzymanie siebie i rodziny wskutek choroby, wypadku nieszczęśliwego, któremu uległ przy pracy, starości i niedołęstwa. Chcemy tu przedstawić prawa wydane co do ubezpieczenia robotników przez niektóre Państwa europejskie.

Działalność Państwa w tym kierunku rozwinęła się najsilniej w Niemczech i dla tego prawo niemieckie najobszerniej tu traktujemy. Prawodawstwa kilku innych Państw, podajemy przeważnie o tyle, o ile różnią się one od niemieckiego, o którem nie bez zasady mówi Dr. Boediker w dziele swem „Die Arbeiterversicherung in den Europäischen Staaten“ (Lipsk 1895), że stało się niejako wzorem dla innych prawodawstw.

Przy opracowaniu tego działu posiłkowaliśmy się przeważnie tekstem prawa, prócz tego wspom-

http://rcin.org.pl/ifis

nionem dziełem D-ra Boedickera, dziełem tegoż samego autora Die Gewerbe und Versicherungsgesetzgebung des Deutschen Reiches (Berlin 1887), dziełem Woedtkego Krankenversicherungsgesetz (Berlin 1893), Bergera i innych.

Tekst prawodawstw europejskich prócz niemieckiego podaje Boedicker w dziele „Arbeiterversicherung in den Europäischen Staaten".

http://rcin.org.pl/ifis

Przymusowe ubezpieczanie robotników w niektórych Państwach europejskich.

NIEMCY.

Trojakiego rodzaju ubezpieczenie robotników znajdujemy w Niemczech: 1) na wypadek choroby niezależnej od zajęcia a przynajmniej nie spowodowanej przez żadne nagłe zdarzenie; 2) na wypadek czasowej lub ciągłej, częściowej lub zupełnej niezdolności zarobkowania, spowodowanej przez nagłe zdarzenie przy pracy zawodowej; 3) na starość lub niedołęstwo, nie dozwalające pracą zarabiać na utrzymanie.

Są to: 1) Krankenversicherungsgesetz z 15 Czerwca 1883 r., uzupełnione przez nowellę z d. 10 Kwietnia 1892 r. 2) Unfallversicherungsgesetz z d. 6 Lipca 1884 r. 3) Invaliditäts und Altersversicherung z d. 22 Czerwca 1889 r.

Zasady ubezpieczenia na wypadek choroby są następujące:

Ubezpieczenie się jest musowe; podlegają mu wedle artykułu 1 nietylko robotnicy i oficyaliści przemysłowi, ale także pracujący na prawach

http://rcin.org.pl/ifis

stałej pensyi lub zarobku (lohn), na kolejach żelaznych, w żegludze i przedsięwzięciach budowlanych, w kopalniach, w handlach, rzemiosłach i we wszystkich zakładach, w których są kotły parowe lub maszyny, poruszane przez wiatr, wodę, parę, gaz, powietrze ogrzane i t. p., o ile maszyny te nie są potrzebne do robót przejściowych, nie stanowiących przedmiotu fabrykacyi.

Muszą być ubezpieczanemi także osoby, zajęte w kancelaryach adwokackich, rejentalnych, komorniczych, pracujący w zarządach instytucyj ubezpieczeniowych, poczt i telegrafów, w zakładach marynarki i armii.

Osoby te są uwolnione od obowiązku ubezpieczenia się, o ile robota, którą wykonać mają, nie potrwa dłużej nad tydzień.

Zarządy gminne i inne miejscowe, a także Kanclerz Państwa lub zarządy centralne mogą rozszerzyć obowiązek ubezpieczenia się i na inne osoby, pracujące w zakładach przemysłowych lub pozostające w służbie państwowej.

Z wyliczenia tego widzimy, iż ubezpieczeniu podlegają w zasadzie tylko osoby nie mające stanowiska samodzielnego, lecz otrzymujące pensyę stałą lub zarobek od osób, u których pracują. Za zarobek uważają się także tantiemy i zapłata w naturze.

Z osób tu wyliczonych oficyaliści przemysłowi, werkmajstrzy, technicy, subjekci i uczniowie handlowi, pomocnicy adwokatów, rejentów i t. p. podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu się o tyle tylko, o ile zarobek ich dzienny nie przenosi $6^{2}/_{3}$ marki lub pensya roczna 2000 marek.

http://rcin.org.pl/ifis

Od ubezpieczenia są zwolnieni czasowo do pracy niezdolni, za zgodą zarządu opieki nad biednymi (Armenverband) i ci, którym zapewnia pomoc na wypadek choroby umowa zawarta z chlebodawcą, majątkowo zupełnie odpowiedzialnym.

Istnieje w Niemczech kilka rodzajów kas, w których ubezpieczać się mogą osoby wymienione w art. 1. Są to: 1. Kasy gminne. 2. Kasy miejscowe (Orts-Krankenkassen). 3. Fabryczne 4. Zakładane przez wznoszących budowle dla osób czasowo przy nich zajętych. 5. Korporacyj przemysłowych. 6. Górnicze. Prócz tego na zasadzie prawa z d. 7 Kwietnia 1876 r. istnieją kasy pomocy t. zw. Hülfskassen, zakładane dobrowolnie przez pewną grupę osób w celu wzajemnej pomocy. O ile istnienie tych kas jest przez władze rządowe dozwolone, należenie do nich uwalnia od obowiązkowego ubezpieczenia się w jednej z kas wyliczonych. Kasy te muszą zapewniać swym członkom pomoc co najmniej taką, jaką dają kasy gminne.

Kasy gminne są przedmiotem art. 4—15 prawa wspomnionego wyżej. Każda z osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia się, a także i osoby inne, których dochód roczny nie przenosi 2000 marek ubezpieczać się pierwsze muszą, drugie zaś mogą u zarządu gminy, który bezpłatnie kasami się zajmuje, prowadząc dla ich funduszów rachunkowość odzielną. Kasy te zabezpieczonym w razie choroby zapewniają pomoc oznaczoną w art. 6 prawa.

Pomoc ta polega: 1. na dostarczaniu od początku choroby bezpłatnej pomocy lekarskiej, lekarstw jako też okularów, bandaży i t. p. środków leczniczych. 2. jeżeli choroba nie dozwala pra-

http://rcin.org.pl/ifis

cować, w takim razie chory otrzymuje, począwszy od trzeciego dnia choroby, wsparcie za każdy dzień roboczy, równające się połowie przeciętnego dziennego zarobku robotnika w danej miejscowości. Wszelka pomoc ustaje z upływem tygodni 13 od początku choroby lub czasu, kiedy się zaczęło wypłacanie wsparcia. Gminy mogą w pewnych razach (spełnienie przestępstwa, umyślne nabawienie się choroby, zachorowanie w skutek bójki, pijaństwa i t. p.) odmawiać ubezpieczonym wsparcia pieniężnego, mogą także płacić je od samego początku choroby, nie wyłączając świąt i niedziel, pomoc lekarską dostarczać i członkom rodziny ubezpieczonego, wydawać regulaminy co do zawiadamiania o chorobie, zachowywania się chorego, mianowania lekarzy, wyboru aptek, dozorowania chorego i t. p.

Regulamin zatwierdza władza, a wykroczenie przeciwko niemu, lub przeciwko poleceniem lekarza, grozi karą do marek 20.

Zamiast dostarczać pomocy lekarskiej i wsparcia może gmina pomieścić chorego w szpitalu, z tem zastrzeżeniem, iż mający rodzinę w pewnych tylko wypadkach może być oddany do szpitala; wtedy mianowicie, gdy sam żąda, gdy rodzaj choroby tego wymaga, gdy jest ona zaraźliwą i wreszcie, gdy chory postępuje wbrew regulaminowi, lub rozporządzeniom lekarza. Jeżeli pomieszczony w szpitalu utrzymywał rodzinę, wypłaca się jej połowa wsparcia, oznaczonego przez art. 6.

Ubezpieczony płaci składkę, której maximum oznaczne jest na $1^1/_2\%$ przeciętnego zarobku dziennego w danej miejscowości; wysokość tego zarobku oznaczają władze administracyjne po porozumieniu

http://rcin.org.pl/ifis

się z zarządem gminy; oznacza się ona oddzielnie dla mężczyzn, kobiet i dla osób, które lat 16 nie ukończyły.

W razach wyjątkowych maximum składki może być podniesione do 2% zarobku, w razie braku środków gmina je forszusuje. Z przewyżki dochodów nad wydatkami tworzy się kapitał rezerwowy.

Gminy mogą się łączyć dla utworzenia wspólnej kasy dla chorych; połączenie to może być nakazanem, jeżeli w danej gminie ilość osób, ubezpieczeniu podlegających, nie przenosi 50, lub jeżeli dochód kasy nie starczy na wydatki mimo podniesienia składki do 2% przeciętnego zarobku.

Kasy miejscowe.

(art. 16—48).

O ile ilość osób ubezpieczeniu podlegających przenosi 100, gmina może sama lub na żądanie tych osób urządzić kasę miejscową dla danej gałęzi przemysłu, albo kilku połączonych. Jeżeli ilość osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia się, nie dochodzi 100, założenie kasy może być dozwolonem, jeżeli istnieje dostateczna gwarancya, że kasa będzie mogła czynić zadosyć swym zobowiązaniom.

Każda osoba podlegająca ubezpieczeniu, z chwilą, kiedy zajęcie przyjmuje, musi zostać członkiem istniejącej kasy miejscowej, o ile już nie jest ubezpieczoną w kasie innego rodzaju. Kto obowiązkowi temu nie podlega ubezpieczyć się może dobrowol-

http://rcin.org.pl/ifis

nie, jeżeli dochód jego roczny nie przenosi 2000 marek. Osoba ubezpieczeniu obowiązkowemu podlegająca, może z kasy się wypisać, jeżeli o zamiarze swym doniesie zarządowi na 3 miesięce przed końcem roku bilansowego i dowiedzie, że stała się członkiem innej kasy. Kasy miejscowe dają uczestnikom swym pomoc lekarską i wsparcie, jakie zapewniają kasy gminne. Za zasadę do obliczania wsparcia bierze się przeciętny zarobek w danej gałęzi przemysłu, jeżeli nie przenosi on 3 marek dziennie zamiast tego, który przyjmują kasy gminne. Położnice otrzymują wsparcie w ciągu 4 tygodni po rozwiązaniu lub przez czas, przez jaki im praca w danej gałęzi przemysłu jest wzbronioną. Prócz tego kasy wypłacają zapomogę na pogrzeb, równającą się 20 razy wziętemu średniemu dziennemu zarobkowi robotnika.

Uczestnicy kasy co do obliczenia średniego zarobku mogą być podzieleni na klasy, przy czem zarobek, wedle którego oblicza się wsparcie i składka, nie może przenosić 4 marek.

W kasach miejscowych czas, przez jaki udziela się wsparcie, może być przedłużony do roku jednego, może być ono podniesione z ilości równającej się $^1/_2$ zarobku do $^3/_4$; na koszta pogrzebu może być przeznaczoną suma większa, nie przenosząca wszakże 40 razy wziętego dziennego zarobku. Udziela się także wsparcie rekonwalescentom; kasy mogą udzielać wsparcia zapewnione ubezpieczonym i członkom ich rodzin.

Składka opłacana przez uczestników winna być tak obliczoną, aby dochód kasy starczył na opędzenie wszelkich jej wydatków i utworzenie kapitału rezerwowego, z tem wszakże zastrzeżeniem,

http://rcin.org.pl/ifis

iż nie może ona, o ile ciężar jej opłacania pada na ubezpieczonych i o ile nie jest to niezbędnem dla zadosyćuczynienia najmniejszym obowiązkom kasy, przy zakładaniu przenosić 2% zarobku obliczonego jak wyżej mówiliśmy. Norma ta może być następnie podniesioną do 3%. Jeżeli kasa obejmuje kilka gałęzi przemysłu, składka może być inaczej obliczona dla każdej gałęzi ze względu na większe lub mniejsze niebezpieczeństwo jakie praca dla zdrowia przedstawia.

Zarząd gminy układa statut dla każdej kasy, po wysłuchaniu interesowanych lub ich przedstawicieli. Statut zatwierdza władza wyższa, która pilnuje, aby warunki jego prawu się nie sprzeciwiały co do minimum wsparć, wysokości składek i innych zasadniczych przepisów. Statut określa kto ma być członkiem kasy, oznacza wysokość składek, atrybucye zarządu, ogólnego zebrania uczestników i sposób prowadzenia rachunkowości; może on także zastrzegać, iż kasa nie będzie płacić wsparcia tym uczestnikom swoim, którzy umyślnie chorobę spowodowali lub zachorowali wskutek bójki, kłótni lub pijaństwa; może zastrzedz, że podlega karze do wysokości 20 marek, kto postępuje wbrew rozporządzeniom ogólnego zebrania, co do zachowania się podczas choroby i zawiadomienia o niej lub nie czyni zadosyć poleceniom lekarza.

Ogólne zebranie uczestników obiera zarząd i rozstrzyga kwestye przechodzące jego atrybucye. W ogólnem zebraniu i zarządzie uczestniczą także pracodawcy, którzy, o czem później wspomnimy, opłacają część składki przypadającej na uczestników kasy, pracujących w ich zakładach; ilość głosów, któremi rozporządzają, nie może przenosić $^1/_3$

http://rcin.org.pl/ifis

ogólnej ilości głosów. Mogą być zakładane kasy dla kilku gmin wspólne i odzielne mogą się łączyć dla celów różnych, między innemi dla urządzania zakładów dla chorych i rekonwalesentów.

Kasy są osobami prawnemi, za długi odpowiada ją tylko ze swego majątku, a działalność ich kontrolują władze rządowe, mające prawo w tym celu przeglądać księgi i dokumenty.

Kasy się rozwiązują, jeżeli ilość ubezpieczonych przez czas dłuższy nie przenosi 50, jeżeli mimo podniesienia składki do 3% wydatków swych opędzić nie mogą, a także na żądanie urzędu gminnego, zgodnego z wolą ogólnego zebrania. W razie rozwiązania kasy uczestnicy ubezpieczyć się muszą w kasie innej.

Każdy z pracodawców ma obowiązek zawiadomić kasę miejscową, a o ile ta nie istnieje, gminną, o nowoprzyjętym przez siebie pracowniku, podlegającym obowiązkowemu ubezpieczeniu się, w ciągu dni 3 od daty przyjęcia, jeżeli nie jest on już ubezpieczonym w jednej z kas, które wyliczyliśmy. Niewypełnienie tego obowiązku pociąga opłacenie składki za czas zaległy i poniesienie wszelkich kosztów leczenia i wsparcia niezameldowanego robotnika.

Ciężar płacenia składki pada w $^2/_3$ na ubezpieczonego i w $^1/_3$ na jego pracodawcę; wpisowe płaci w całości ubezpieczony. Pobór składki odbywa się w ten sposób, iż w terminach określonych wnosi ją pracodawca do kas, a następnie wytrąca przy wypłacie zarobku to, co przypada na robotnika.

Od przyczynienia się do składki mogą być uwolnieni ci tylko pracodawcy, u których pracuje

http://rcin.org.pl/ifis

najwyżej 2 podlegających ubezpieczeniu robotników, którzy nie mają kotłów parowych i nie posługują się motorami, poruszanemi przez siły elementarne.

Spory, jakie wyniknąć mogą między pracodawcami i robotnikami z powodu strącania na składki, roztrzygają sądy przemysłowe utworzone przez prawo z 29 Lipca 1890 r. Sądy te składają się w połowie z robotników, w połowie z pracodawców i prezesa, który do żadnej z tych grup nie należy. Rozstrzygają one spory między robotnikami a pracodawcami i między robotnikami jednego zakładu.

Żądanie zaległych składek przedawnia się przez rok jeden, licząc od końca roku, w którym przypadły do zapłaty, a wsparcia przez lat 2, od czasu kiedy prawo do wsparcia powstało. Wsparcia należne ubezpieczonemu nie podlegają aresztom i nie mogą być cedowane na rzecz osób trzecich. W razie skargi wniesionej przez najmniej 30 uczestników, władza po wysłuchaniu zarządu może nakazać ulepszenia co do pomocy udzielanej. Ubezpieczonemu, który zachorował po za obrębem działalności kasy swojej, dostarcza środków leczniczych i wsparcia kasa danego miejsca, a temu, kto zachorował za granicą, pracodawca. Poniesione wydatki zwraca kasa właściwa.

Kasy fabryczne.

(art. 59—68).

Kasami fabrycznemi nazywa prawo kasy urządzone dla jednego lub kilku przedsiębiorstw; każda

http://rcin.org.pl/ifis

z osób, przyjmujących zajęcie w tych przedsiębiorstwach, jeżeli podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu się, staje się uczestnikiem kasy z chwilą objęcia służby. Warunek ten wyrażonym jest w umowach, zawieranych z pracodawcami lub w regulaminie. Prawo do założenia kasy ma każdy przedsiębiorca, jeżeli zajmuje nie mniej niż 50 osób, tej kategoryi; założenie może być mu nawet nakazanem przez władzę na żądanie gminy lub kasy, w której robotnicy jego są ubezpieczeni

Przedsiębiorca, u którego praca jest szczególnie dla zdrowia niebezpieczną, może być zmuszonym do założenia kasy nawet, jeżeli zajmuje mniej niż 50 osób, ubezpieczeniu podlegających. Do kasy mają prawo przystąpić i osoby inne, jeżeli nie zarabiają więcej niż 2000 marek rocznie.

Zasady kas fabrycznych są te same co miejscowych; zapewniają one takież wsparcie i zapomogę, pobierają składkę w tej samej wysokości z równym udziałem w niej przedsiębiercy, który swoim kosztem prowadzi rachunkowość i forszusuje fundusze w razie ich braku. Jeżeli mimo podniesienia składki do 3%, fundusze nie wystarczają na potrzeby bieżące, pracodawca dopłaca. Statut kasy musi być zatwierdzony przez władzę, która także kontroluje jej działalność. Układa go przedsiębiorca po wysłuchaniu opinii przyszłych uczestników. Statut może mu zapewnić prawo prezydowania w zarządzie.

Kasa może być rozwiązaną tylko przez władze administracyjne, jeżeli zakład lub zakłady, dla których była utworzoną przestają funkcyonować, jeżeli ilość uczestników jest tak małą, że dochód

http://rcin.org.pl/ifis

nie gwarantuje wypłacalności, jeżeli fabrykant nie pokrywa kosztów administracyi i rachunkowości i wreszcie na żądanie pracodawcy i uczestników. Z majątku kasy pokrywają się przedewszystkiem jej zobowiązania, reszta staje się własnością kas, do których przechodzą członkowie rozwiązanej.

Jeżeli majątek nie starczy na pokrycie zobowiązań, pracodawca winien je pokryć z własnych funduszów.

Ubezpieczenie od wypadku.

(Unfallversicherung) [1]).

Robotnicy pracujący we wszelkich gałęziach przemysłu, jako to w kopalniach, kamieniołomach, warsztatach okrętowych, fabrykach, hutach i t. p. a także oficyaliści, o ile ich pensya nie przenosi 2000 marek, muszą być ubezpieczeni od materyalnych skutków wypadku, jakiemu mogą uledz przy pracy w zakładzie. Obowiązek ubezpieczenia się przez nowelle w następstwie wydane, rozszerzony został na osoby zajęte w przed-

---

[1]) Zajmujemy się tutaj ubezpieczeniem osób pracujących w zakładach przemysłowych, fabrycznych, górniczych i t. p.; dla rolnictwa i przemysłu leśnego wydanem zostało prawo odnośne w d. 5 Maja 1886 r.

http://rcin.org.pl/ifis

siębiorstwach transportowych, na poczcie i telegrafie, przy kolejach żelaznych, w zakładach armii i t. d.

Celem ubezpieczenia tego jest wynagrodzenie strat, jakie za sobą pociągnął wypadek, który w większym lub mniejszym stopniu obniżył zdolność zarobkowania poszkodowanego, albo ją całkowicie unicestwił. W razie śmierci pracownika odszkodowanie należy się rodzinie, którą on pracą swą utrzymywał i która przez śmierć tę straciła środki do wyżywienia się.

Odszkodowanie polega na dostarczeniu środków leczniczych, począwszy od 14 tygodnia po wypadku i na wypłacaniu renty, licząc od tegoż terminu przez cały czas, przez jaki poszkodowany nie może pracować. Widzimy tu związek ubezpieczenia, o którem mówimy, z kasami dla chorych, gdyż te opiekują się poszkodowanym w ciągu pierwszych tygodni 13 od wypadku.

Renta wynosi w razie zupełnej niezdolności do pracy $^2/_3$ zarobku, w razie częściowej mniej, stosownie do stopnia niezdolności.

Za zasadę do ustanowienia renty przyjmuje się przeciętny zarobek dzienny, jaki poszkodowany osiągnął w ciągu roku ostatniego w zakładzie, w którym uległ wypadkowi, przy czem pozycye przenoszące 4 marki przyjmują się tylko w jednej trzeciej; pod uwagę biorą się także tantjemy i wynagrodzenie w naturze. Jeżeli poszkodowany w zakładzie danym pracował krócej niż rok, w takim razie za zasadę przyjmuje się zarobek innych robotników, tego samego rodzaju w tym samym lub sąsiednich zakładach. Gdyby zarobek w ten sposób wyliczony był mniejszym od przyjętego przez

http://rcin.org.pl/ifis

kasy dla chorych, w takim razie za zasadę do ustanowienia renty przyjmuje się ten ostatni. W razie śmierci ubezpieczonego otrzymuje rodzina na koszta pogrzebu sumę równającą się 20 razy wziętemu zarobkowi dziennemu nie mniej jednak niż 30 marek.

Renta dla rodziny oblicza się w sposób następujący: wdowa otrzymuje 20% zarobku zmarłego do czasu śmierci lub powtórnego zamążpójścia, każde dziecko 15% aż do ukończenia lat 15; jeżeli i matka nie żyje, dzieci otrzymują po 20% zarobku.

Renta wypłacana rodzinie ogółem nie może przenieść 60% sumy, jaką zarabiał zmarły. Wdowa przy zamążpójściu otrzymuje jednorazowo 3 razy wziętą roczną rentę, jaką jej wypłacano; wstępni, o ile ich zmarły utrzymywał, dostają 20% zarobku zmarłego.

Są głosy, iż nie jest słusznem, że renta, płacona robotnikowi lub rodzinie nigdy nie może równać się całemu jego zarobkowi, chociaż sądy w niektórych wypadkach najprawdopodobniej by zasądziły całość zarobku. W odpowiedzi na to podają, iż robotnik przy istnieniu ubezpieczenia państwowego zawsze otrzymuje odszkodowanie, gdy tymczasem sądy je zasądzają, tylko po skonstatowaniu winy pracodawcy mniejszej lub większej; to ostatnie często do dowiedzenia jest trudnem i powoduje oddalenie całkowite żądań robotnika. Pewność odszkodowania ma wynagradzać jego zmniejszenie.

Robotnik traci prawo do odszkodowania tylko w razie umyślnego nabawienia się kalectwa, zyskuje zaś prawo dochodzenia od pracodawcy, jego pełnomocników, przedstawicieli i nadzorców robót

http://rcin.org.pl/ifis

różnicy między tem, co otrzymuje na zasadzie niniejszych przepisów, a tem co zapewnia prawo ogólne, jeżeli dowiedzie, iż który z nich ze złą wolą spowodował wypadek.

Prawo do wytoczenia procesu powstaje dopiero od chwili, kiedy wina osób tu wymienionych będzie ustaloną przez sąd karny, przez co unika się procesów bezpodstawowych, powodujących tylko wzajemne rozgoryczenie stron. Osoby trzecie, tu niewymienione, odpowiadają za szkodę wyrządzoną na ogólnych zasadach, przy czem prawo procesu przechodzi na stowarzyszenia, do wysokości, co jakiej odszkodowania zostały przez nie wypładone.

Obowiązek dostarczania funduszu potrzebnego na odszkodowanie ciąży wyłącznie na pracodawcach, ubezpieczeni nie przyjmują tu żadnego udziału bezpośredniego, pośrednio tylko ponoszą nieznaczny procent kosztów leczenia, jako uczestnicy kas dla chorych. Przemysłowcy łączą się w tym celu w stowarzyszenia (Berufsgenossenschaften), które tworzą się dla pewnych okręgów (Bezirke) i obejmują wszystkie jednorodne zakłady, jakie się w tym okręgu znajdują. Związki takie są osobami moralnemi, mogą nabywać prawa, przyjmować zobowiązania, pozywać i być pozywanemi. Chociaż, jak później zobaczymy, Państwo gwarantuje ubezpieczonym, iż odszkodowanie przyznane zawsze otrzymywać będą, to wszakże pozostawia przemysłowcom swobodę organizowania się, zachowując sobie prawo nadzoru i kontroli. Przemysłowcy łączą się w stowarzyszenia sami, jeżeli tego nie uczynią, Rada związkowa (Bundesrath) je tworzy. Członko-

http://rcin.org.pl/ifis

wie stowarzyszenia układają statut, zatwierdzany przez urząd ubezpieczeń (Versicherungsamt).

Statut zawierać winien: 1) nazwę i siedlisko stowarzyszenia; 2) organizacyę zarządu, jego prawa i obowiązki; 3) przepisy o ogólnem zebraniu członków; 4) o udziale ich w głosowaniu; 5) o postępowaniu organów stowarzyszenia przy zaliczaniu zakładów przemysłowych do pewnych klas niebezpieczeństwa; 6) o postępowaniu w razie zaprowadzenia zmian w zakładach, 7) w razie wstrzymania na czas pewien działalności zakładu; o żądaniu od przemysłowca w razie takim gwarancyi, że składki będą płacone; 8) przepisy o dyetach, jakie są płacone przedstawicielom ubezpieczonych; 9) o rachunkowości; 10) o wykonywaniu prawa, jakie służy stowarzyszeniom, co do wydawania przepisów ochronnych i o nadzorze nad zakładami przemysłowemi.

Stowarzyszenia mają obowiązek tworzyć kapitał rezerwowy.

Członkiem stowarzyszenia jest każdy przedsiębiorca, którego zakład zaliczonym został do tych gałęzi przemysłu, dla których ono istnieje i każdy ma prawo głosu na zebraniu. Przepisy wyraźnie zastrzegają, że fundusze stowarzyszenia mogą być użyte wyłącznie na cele, dla jakich ono jest utworzone t. j. na płacenie odszkodowań, kosztów administracyi, tworzenie kapitału rezerwowego, a także na wynagrodzenie dla tych, którzy przyczyniają się do ratowania osób uległych wypadkowi i wreszcie na wynajdywanie sposobów, zmiejszających ilość wypadków nieszczęśliwych.

Stowarzyszeni oznaczają w jakim stosunku każdy z członków przykładać się winien do zaspo-

http://rcin.org.pl/ifis

kojenia wydatków, przy czem bierze się pod uwagę: 1) ilość osób podlegających obowiązkowi ubezpieczenia się w danym zakładzie; 2) ilość im wypłacanej robocizny i pensyi; 3) stopień niebezpieczeństwa, jakie zakład przedstawia we względzie możliwości wypadków.

W tym celu ogólne zebranie dzieli zakłady na klasy (Gefahrenklassen) i układa dla każdej z nich taryfy, wedle których oblicza się składka. Taryfy zatwierdza urząd ubezpieczeń; jak zwykle tak i tutaj interwencya Państwa występuje, o ile stowarzyszenie samo swych obowiązków nie wypełni i gdyby związek taryf nie ułożył, lub przedstawione nie zostały zatwierdzonemi, układa je urząd, do którego także ma prawo odwołać się każdy z członków niezadowolony z zaliczenia go do danej klasy niebezpieczeństwa. Taryfy po 2 pierwszych latach od ich ułożenia podlegają rewizyi, która następnie co 5 lat się powtarza, przy czem stosownie do wypadków, jakie w danym zakładzie miały miejsce, zalicza się on do innych klas niebezpieczeństwa wyższych lub niższych.

Z końcem każdego roku rachunkowego mogą następować zmiany w układzie stowarzyszenia, mogą się one wtedy łączyć w jeden ogólniejszy związek w celu wspólnego ponoszenia wydatków, przenosić pewne zakłady z jednego stowarzyszenia do drugiego i t. p.; Związki mogą się dzielić na oddziały.

O każdym wypadku, powodującym niezdolność do pracy przynajmniej trzydniową, pracodawca winien zawiadomić policyę; ta ostatnia wszczyna dochodzenie, o ile wypadek wywołał śmierć lub niezdolność, która prawdopodobnie trwać będzie dłużej, niż tygodni 13. Przy czynnościach policyi

http://rcin.org.pl/ifis

mogą się znajdować: przedstawiciel związku, delegat kasy dla chorych i przemysłowiec, w którego zakładzie wypadek miał miejsce.

Wysokość odszkodowania polegającego, jak widzieliśmy, na wypłacaniu renty, określa zarząd, ktory może czynność tę powierzyć komisyi specyalnej ad hoc ustanowionej, albo wreszcie mężom zaufania (Vertrauensmänner), obieranym przez stowarzyszenie dla danej miejscowości. Tak więc w określeniu wysokości renty nie biorą udziału ubezpieczeni. Jeżeli odszkodowanie z jakiegokolwiek powodu nie zostanie zaraz oznaczonem, poszkodowany może się o nie upomnieć w ciągu lat 2 od wypadku; po upływie tego czasu tylko w tym razie, jeżeli skutki wypadku później wystąpiły, lub jeżeli dowiedzie, iż nie mógł pretensyj swoich wcześniej zameldować z powodu okoliczności od niego niezależnych; otrzymuje on na piśmie zawiadomienie w jakiej wysokości i na jakich zasadach odszkodowanie zostało mu przyznane. Od postanowienia zarządu, komisyj lub mężów zaufania, poszkodowany może odwołać się do sądu polubownego (Schiedsgericht) w ciągu 4 tygodni.

Sąd polubowny ustanawia się dla okręgu każdego stowarzyszenia; składa się z 4 członków, z których 2 obierają członkowie stowarzyszenia z pomiędzy siebie, 2 ubezpieczeni, koniecznie z pomiędzy robotników. Na urząd przewodniczącego mianuje rząd jednego ze swoich urzędników.

Urząd przewodniczącego jest stałym, członkowie wybierają się na lat 4.

Przewodniczący i członkowie przysięgają na urząd. W sądzie musi zasiadać równa ilość członków z pomiędzy przedsiębiorców i robotników; ma

http://rcin.org.pl/ifis

on prawo zejść na miejsce wypadku, wzywać świadków i biegłych i odbierać od nich przysięgę. Od wyroku sądu polubownego służy jeszcze odwołanie się do urzędu ubezpieczeń. Widzimy więc, że tylko w określeniu pierwotnem renty nie biorą udziału ubezpieczeni.

Wypłata odszkodowania odbywa się za pośrednictwem poczty, która na żądanie zarządów stowarzyszeń, w terminach przez nie oznaczonych, wypłaca poszkodowanym sposobem forszusu należne im pieniądze Po upływie roku poczta przedstawia rachunki zarządom i te zwracają jej sumę wypłaconą. Suma w ten sposób zapłacona przez zarząd, dzieli się między członków stowarzyszenia w stosunku, oznaczonym przez taryfy, o których mówiliśmy wyżej. Każdego, komu odszkodowanie przyznanem zostało, stowarzyszenie zawiadamia, który urząd pocztowy i w jakich dniach będzie je wypłacał; odszkodowanie wypłaca się co miesiąc. Gdyby zarząd należności poczcie nie uiścił, ta odnosi się do urzędu ubezpieczeń, który, o ile majątek stowarzyszenia nie starczy, dzieli stratę między stowarzyszonych.

Renta przyznana ma na celu dopełnienie zdolności zarobkowania poszkodowanych; ze zmianą więc okoliczności, w jakich odszkodowanie zostało przyznane, może być jego wysokość zmienioną, podwyższoną lub zniżoną. Jeżeli umrze poszkodowany, rodzina jego może w ciągu lat 2 od daty śmierci żądać renty dla siebie. Renta wypłacana nie podlega aresztom i nie może być scedowaną na rzecz osób trzecich.

Przedstawiciele ubezpieczonych nie przyjmują udziału w zarządzie, obierają się oni jednak w ilości,

http://rcin.org.pl/ifis

równającej się liczbie członków zarządu dla obierania członków sądu polubownego i urzędu ubezpieczeń, a także dla brania udziału w układaniu przepisów, mających na celu zapobieganie wypadkom.

Jeżeli stowarzyszenie nie ma środków dla zadosyćuczynienia swym obowiązkom, zostaje na żądanie urzędu rozwiązane przez radę związkową. Należące do stowarzyszenia zakłady przemysłowe, zaliczone zostają do innych stowarzyszeń, a zobowiązania ciążące na niem i aktywa przechodzą na Państwo.

W ten sposób Państwo gwarantuje każdemu ubezpieczonemu, że zawsze rentę swą otrzyma, a samo ubezpieczenie nazywa się państwowem. Ten obowiązek Państwa powoduje prawo jego do kontrolowania, czy tworzące się stowarzyszenie przedstawia dostateczną gwarancyę, że będzie miało środki dla zadosyćuczynienia obowiązkom, jakie powstać dla niego mogą.

Prawo o ubezpieczeniu od wypadków dąży nie tylko do tego, aby ci, co im ulegli, mieli odszkodowanie zapewnione, ale także do tego, aby wypadki jak można najrzadziej się zdarzały. W tym celu stanowi ono, iż stowarzyszenia mają prawo wydawać przepisy co do tego: 1) jakie środki bezpieczeństwa wprowadzić należy do fabryk danej gałęzi przemysłu, dla zabezpieczenia pracowników od wypadku i 2) jak się zachowywać winni ubezpieczeni przy pracy. Przemysłowcy, którzy nie stosują się do rozporządzeń, mogą być przeniesieni do wyższych klas niebezpieczeństwa, a gdy do nich są już zaliczeni, mogą być skazani na płacenie składek w podwójnej wysokości. Ubezpieczeni, nie postępujący zgodnie z rozporządzeniami, pod-

http://rcin.org.pl/ifis

legają karze pieniężnej. Kary stają się własnością kasy dla chorych, do której skazany należy. Zarząd oznacza termin, w ciągu którego żądane środki mają być wprowadzone.

Jak już wspomnieliśmy, przedstawiciele robotników przyjmują udział z prawem głosu w debatach, tyczących się nowych środków bezpieczeństwa. Przepisy stanowione przez stowarzyszenia przed ich opublikowaniem muszą być zatwierdzane przez urząd ubezpieczeń.

Stowarzyszenia mianują odpowiednio wykształconych techników dla pilnowania, czy zalecane środki są wprowadzone do zakładów, do badania jak się one przedstawiają ze względu na bezpieczeństwo pracowników i do przeglądania ksiąg i wykazów, z których można powziąć wiadomość o liczbie znajdujących się w zakładzie osób, podlegających ubezpieczeniu i o wysokości robocizny. Osoby te przysięgają, że nie będą zdradzać tajemnic fabrykacyi. Każdy przemysłowiec, uważając, iż zwiedzenie fabryki przez osoby delegowane nie jest dla niego pożądanem, może przedstawić zarządowi osobę inną, obraną przez siebie. Rozumie się, iż od zarządu zależy zgodzić się na ten wybór. Zarząd ma prawo wymierzać na członków kary do wysokości 500 marek za niestosowanie się do przepisów prawa, statutów i rozporządzeń. Nadmieniamy, iż na 64 istniejących w Niemczech stowarzyszeń, 56 wydało przepisy co do zachowania ostrożności w fabrykach i utrzymuje 173 techników dla dozoru fabryk.

Stowarzyszenia podlegają kontroli urzędu zwanego Versicherungsamt, którego siedlisko jest w Berlinie; jak wiemy, interesowanym służy prawo

http://rcin.org.pl/ifis

apelacyi do urzędu tego od decyzyi zarządu stowarzyszeń i sądów polubownych. Urzędy mogą być stanowione i dla oddzielnych państw, należących do związku niemieckiego.

Urząd, o którem mówimy, składa się z przewodniczącego i 2 członków stałych. Osoby te mianuje cesarz na przedstawienie rady związkowej. Prócz tych, jest jeszcze 8 członków wybieranych na lat 4; czterech z nich obiera z pomiędzy siebie rada związkowa, dwóch stowarzyszenia i dwóch ubezpieczeni, koniecznie z pomiędzy robotników. Urząd ma prawo rewizyi stowarzyszeń, przeglądania ich ksiąg i papierów, decyduje o wątpliwościach, napotykanych przy stosowaniu prawa i statutów, o prawidłowości wyborów i t. p. W każdem posiedzeniu przyjmuje udział przynajmniej jeden przedstawiciel stowarzyszeń i jeden robotników. W razach niektórych urząd przywołuje na posiedzenia przedstawicieli sądownictwa, koszta jego utrzymania ponosi Państwo.

Ubezpieczenie na starość i niedołęstwo.

(Invaliditäts und Alters-Versicherung).

Obowiązkowi ubezpieczenia się dla zyskania środków, zresztą bardzo skromnych, do życia na starość, albo kiedy z niezdolężnienie nie dozwoli pracować, ulegają w Niemczech od roku 16 życia: 1) robotnicy, pracujący we wszelkich gałęziach przemysłu wraz z uczniami i służącymi; 2) oficya-

http://rcin.org.pl/ifis

liści przemysłowi i subjekci handlowi, których pensya nie przenosi 2000 marek.

Rada związkowa ma prawo rozciągnąć obowiązek ubezpieczenia się na drobnych przemysłowców, posługujących się tylko jednym robotnikiem i na prowadzących przemysł domowy (Hausindustrie). Mogą ubezpieczać się i ci co nie podlegają ubezpieczeniu obowiązkowemu.

Odróżnić należy rentę na czas niedołęztwa od renty, wypłacanej starcom. Prawo do otrzymywania pierwszej nabywa każdy z ubezpieczonych bez względu na wiek, jeżeli na czas dłuższy staje się całkiem lub w części niezdolnym do pracy i zarabia nie więcej nad część trzecią przeciętnego zarobku swego.

W ten sposób renta jest odszkodowaniem za utraconą (nie w skutek nieszczęśliwego zdarzenia przy pracy) zdolność zarobkowania. Nabywa do niej prawa, kto płaci składkę przez najmniej lat 5, chociażby one bezpośrednio po sobie nie następowały. Za rok przyjmuje się tutaj 47 tygodni, a więc składka płaconą być winna przez 5×47 czyli 235 tygodni. Traci prawo do otrzymywania renty, kto nie płaci składki przez 4 po sobie idące lata i ten kto niezdolność swą z rozmysłem spowodował.

Prawo do renty na starość zyskuje każdy ubezpieczony, który skończył 70-ty rok życia. Renta ta jest uzupełnieniem zmniejszonej na starość zdolności zarobkowania. Ma do niej prawo, kto płacił składkę przez lat przynajmniej 30, czyli przyjmując za rok tygodni 47 przez 1410 tygodni.

Na zgromadzenie środków do pokrycia kosztów ubezpieczeń, o których mówimy, składają się: Państwo, pracodawcy i ubezpieczeni. Widzieliśmy, iż

http://rcin.org.pl/ifis

składki przy ubezpieczeniu na wypadek choroby opłacają ubezpieczeni i pracodawcy, koszta zaś ubezpieczenia od skutków wypadku ponoszą tylko pracodawcy.

Państwo do każdej przyznanej renty dopłaca stały dodatek, wynoszący rocznie 50 marek; prócz tego wnosi składkę za ubezpieczonych przez czas, przez jaki pełnią służbę wojskową, ponosi koszta prowadzenia urzędu ubezpieczeń i wypłacania rat rentowych przez pocztę. Pracodawcy i ubezpieczeni płacą kwoty równe. Ubezpieczający się dobrowolnie sami opłacają całą przypadającą na nich składkę. Ubezpieczeni dzielą się na 4 klasy: I zarabiający do 350 marek; II—do 550, III—do 850 i IV po nad 850 marek.

Za podstawę do obliczenia służy nie rzeczywisty zarobek, ale przeciętny, obliczony na zasadach przyjętych przez kasy dla chorych. Każdy może za zgodą pracodawcy opłacać składkę, wedle norm oznaczonych dla klasy wyższej niż ta, do której należy ze względu na wysokość swego zarobku.

Opłaca składkę pracodawca przez naklejanie marek na t. zw. Quittungskarte ubezpieczonego i połowę zapłaconej kwoty strąca przy wypłacie zarobku za każdy tydzień, czyli przy każdej wypłacie za 2 tygodnie; połowa druga ciąży na pracodawcy. Ubezpieczenia, o których mówimy, tworzą także kapitał rezerwowy.

Wszyscy, należący do danej klasy ubezpieczenia, płacą składkę jednakową bez względu na wiek i zdrowie, bierze się tylko pod uwagę stopień niebezpieczeństwa, jaki przedstawia zajęcie dla zdrowia ubezpieczonego. Wysokość składki oznaczają

http://rcin.org.pl/ifis

instytucye ubezpieczeń, o których niżej, zatwierdza zaś urząd.

Na pierwsze 10 lecie istnienia ubezpieczenia, oznaczone zostały składki w wysokości następującej: dla klasy I—14 pf. tygodniowo, dla drugiej—20, dla III—24, dla IV—30 dla obu rodzajów ubezpieczeń. Co do wysokości renty, to renta na starość składa się z 50 marek, jakie płaci Państwo i dopłaty, która wynosi za każdy tydzień, za jaki składka została opłaconą w klasie I—4 pfen., w II—6, w III—8, w IV—10. Renta w ten sposób obliczona wynosi: w I kl 106,$_{80}$, w II—135, w III—163,$_{20}$ w IV—191,$_{40}$ m.

Renta na wypadek niedołęztwa składa się z 50 marek płaconych przez Państwo dodatku zasadniczego, wynoszącego 60 marek, który się co tydzień powiększa w I kl. o 2 pf., w II—o 6 w III—o 9, w IV—o 13. Po upływie lat 5, t. j. minimalnego czasu, po którym powstaje prawo do renty wynosi ona: w kl. I—115,$_{20}$ m., w II—124,$_{80}$, w III—131,$_{4}$, w IV—141 m., a po upływie lat 50 wynosić będzie w kl. I—162 m., w II—266,$_{40}$, w III—344,$_{4}$, w IV—448,$_{20}$.

Renty wypłacają się miesięcznie z góry i nie podlegają aresztom; jeżeli ubezpieczony otrzymuje zkądinąd pensyę, albo wsparcie od zarządów ubezpieczeń od wypadku, w takim razie do otrzymywanej sumy dopłaca się tyle, aby razem otrzymywał 415 marek.

Ubezpieczenie przeprowadzają urzędy zwane Versicherungsanstalt. ustanawiane dla oddzielnych okręgów administracyjnych; są one osobami prawnemi; statut układa 5 przedstawicieli pracodawców i 5 robotników. Prócz tego obierają się mężowie

http://rcin.org.pl/ifis

zaufania dla oddzielnych miejscowości. Żądający renty zawiadamia o tem urzędy, o których wspomnieliśmy, przez niższe organy administracyjne. Od decyzyi urzędów służy prawo apelacyi do sądu polubownego, ustanowionego jak dla ubezpieczenia od wypadków; od orzeczenia sądu odwołać się jeszcze można do urzędu ubezpieczeń (Versicherungsamt).

Gwarantuje także prawo zwrót zapłaconych składek kobietom ubezpieczonym, które wychodzą za mąż i rodzinie ubezpieczonego, jeżeli umarł on przed osiągnięciem prawa do otrzymania renty. Prawo do zwrotu składek powstaje po płaceniu ich najmniej przez lat 5.

Prawo o ubezpieczeniu na starość i niedołęztwo weszło w życie z dniem 1 Stycznia 1891 r., przy czem dla tych ubezpieczonych, którzy w dniu tym mieli skończonych lat 40, wszystkie lata po nad czterdziesty policzono, jakby w ciągu nich płacili składkę; wielu w ten sposób otrzymało rentę zaraz po wprowadzeniu prawa.

Prezes państwowego urzędu ubezpieczeń Bödiker w dziele swem „Die Arbeiterversicherung in den Europäischen Staaten“ (Lipsk 1891) podaje statystykę wszystkich gałęzi ubezpieczeń.

Widzimy z niej, iż w roku 1893 było ogółem 21226 kas dla chorych, osób ubezpieczonych 7106804, z których chorowało 2794027; dochód wynosił 132137396 marek, wydatki 126018810 marek, majątek kas stanowiła suma 83811959 m. Przecięcie za lata 1885—1893 wykazuje, iż pra-

http://rcin.org.pl/ifis

codawca za każdego ubezpieczonego płacił rocznie $3,_{89}$ m., sam ubezpieczony $10,_{10}$ m.

Co do ubezpieczenia od skutków wypadku, to stowarzyszeń przemysłowych w 1894 roku było w Niemczech 64, na których utworzenie złożyło się 420000 zakładów, osób ubezpieczonych było 5100000, wypadków odszkodowanych 157000, dochodu 61700000 m., wydatków 49100000 m., majątek wynosił 125700000 m., od każdego ubezpieczonego płaci pracodawca około 3 marek.

Prócz związków przemysłowych, istnieje 48 rolnych z 12300000 ubezpieczonych.

Urzędów, zajmujących się przeprowadzeniem ubezpieczenia na starość i niedołęstwo w 1894 r. było 31 z 11000000 ubezpieczonych, renty otrzymywało osób 284950, dochodu 101800000 marek, wydatku 24390000 m., dodatek państwowy wynosił 13500000 m., majątek 304500000 m.

Statystykę za lata 1891 i 1892 przedstawił Dr. Artur Benis w Ateneum (Luty 1896).

http://rcin.org.pl/ifis

AUSTRYA

Ubezpieczenie na wypadek choroby.

(*Prawo z d. 30 Marca 1888 r. dopełnione przez nowellę z d. 4 Kwietnia 1889 r.*).

Rodzaj ten ubezpieczenia w Austryi w zasadach i w szczegółach nawet bardzo jest zbliżony do niemieckiego. Obowiązkowi ubezpieczenia się podlegają robotnicy i oficyaliści, pracujący w fabrykach, hutach, kopalniach, kamieniołomach, warsztatach okrętowych, zakładach, posługujących się motorami, przy budowlach i w ogóle przemysłowych zakładach. Mogą się także ubezpieczać robotnicy, zajęci w przemyśle domowym, rolnym i leśnym, za wspólną zgodą pracodawców i robotników.

Zwraca uwagę ta okoliczność, iż niema tu ograniczenia, jakie widzieliśmy w prawie niemieckiem, co do wysokości zarobku oficyalistów, podlegających ubezpieczeniu obowiązkowemu. Mówi się o wszystkich robotnikach i oficyalistach łącznie z uczniami, wolontaryuszami i praktykantami bez względu na wysokość zarobku lub pensyi. W Niem-

http://rcin.org.pl/ifis

czech oficyaliści, którzy pobierają więcej niż 2000 marek rocznie, nie mają obowiązku się ubezpieczać.

Za kasę typową należy przyjąć kasę okręgową (Bezirkskrankenkasse), która odpowiada zupełnie Ortskranken-kasom niemieckim. Ubezpieczyć się w niej muszą osoby, podlegające obowiązkowi ubezpieczenia się, w jej okręgu zamieszkałe, które też są jej członkami. Kasy tworzą się dla okręgów sądowych, w miejscu. gdzie jest siedlisko sądu. Zwierzchni nadzór nad niemi ma minister spraw wewnętrznych, rządzą się statutami, w układaniu których głos mają pracodawcy i osoby, podlegające ubezpieczeniu się; mają one zarząd, radę nadzorczą (Überwachungsausschuss) i zebranie ogólne uczestników, lub ich przedstawicieli. We wszystkich tych organach biorą udział i pracodawcy, których ilość nie może wszakże przewyższać trzeciej części ogólnej ilości członków.

Przemysłowiec, który zajmuje przynajmniej 100 osób, mających obowiązek ubezpieczenia się, ma prawo założyć oddzielną kasę, po otworzeniu której, wszyscy pracownicy stają się jej uczestnikami i przez to są zwolnieni od ubezpieczenia się w kasie okręgowej. Statut kasy układa pracodawca, po porozumieniu się z jej przyszłymi uczestnikami i może zastrzedz sobie godność przewodniczącego w zarządzie.

Właściciel zakładu, w którym praca jest szczególnie niebezpieczną dla zdrowia, może być zmuszonym do założenia oddzielnej kasy. Przepis analogiczny znajdujemy i w Niemczech.

Organy państwowe mają nadzór nad działalnością kas i w niektórych wypadkach mogą je rozwiązać. Dzieje się to mianowicie wtedy gdy

http://rcin.org.pl/ifis

zakład, dla którego kasa została założoną przestaje funkcyonować, gdy ilość uczestników stale nie dochodzi 100, jeżeli pracodawca nie ponosi kosztów na prowadzenie kasy i rachunkowości, co jest jego obowiązkiem. Uczestnicy przechodzą do innych kas, między które przeważnie dzieli się fundusz kasy rozwiązanej. Kto opuszcza zajęcie w zakładzie, przestaje być uczestnikiem kasy.

Pierwsza część prawa, o którem mówimy, poświęcona jest zasadom ogólnym obowiązującym kasy wszystkich rodzajów. Stosownie do § 6 tej części, kasy zapewniać muszą uczestnikom swym. 1) od początku choroby darmo opiekę lekarską, potrzebne (notwendige) środki lecznicze i w ogóle pomoce terapeutyczne; 2) jeżeli choroba trwa dłużej niż dni 3 i nie pozwala pracować, chory otrzymuje zasiłek równający się 60% przeciętnego zarobku osób, podlegających ubezpieczeniu; zasiłek ten liczy się za każdy dzień.

Widzimy iż kasy austryackie dają uczestnikom swym w tym razie więcej, niżeli niemieckie. Te ostatnie zapewniają 50 % zarobku i obliczają go tylko za dnie robocze.

Jeżeli się choroba przedłuża, zasiłek udzielany być winien przynajmniej w ciągu tygodni 20 (w Niemczech 13), otrzymują go położnice w ciągu najmniej 4 tygodni po rozwiązaniu. Zasiłek każdy płaci się tygodniowo z dołu.

Chory może być umieszczonym w szpitalu, z tem wszakże zastrzeżeniem, które i w Niemczech istnieje, że człowiek familijny bywa tam oddany, o ile sam żąda, lub wymaga tego rodzaj choroby. Kasy ponoszą także koszta pogrzebu.

http://rcin.org.pl/ifis

Statut może zastrzegać, iż kto zachorował wskutek bijatyki lub pijaństwa, jest pozbawionym prawa do otrzymywania zasiłku pieniężnego; wysokość tego ostatniego może być podniesioną do 75% zarobku przeciętnego i może być on wypłacony w ciągu roku całego.

Składka uczestników oblicza się na zasadzie przeciętnego zarobku w danej miejscowości, płaci ją, jak i w Niemczech w $^1/_3$ pracodawca, w $^2/_3$ ubezpieczony; obliczaną być winna w ten sposób, aby część przypadająca na ubezpieczonego nie przenosiła 3% zarobku przeciętnego.

W kasach fabrycznych pracodawca forszusuje brakujące pieniądze, a gdyby składka uczestników w ilości 3% nie starczyła na zadosyćuczynienie potrzebom bieżącym, brak pokrywa z funduszów własnych. Kasy tworzą kapitał rezerwowy.

Prócz kas okręgowych i fabrycznych istnieje w Austryi jak to ma miejsce i w Niemczech kilka rodzajów kas, w których mogą się ubezpieczać osoby, podlegające obowiązkowi ubezpieczenia się. Są to: Baukrankenkassen, Genossenschaftskrankenkassen, Knappschaftskassen i Vereinskrankenkassen.

http://rcin.org.pl/ifis

Ubezpieczenie od skutków wypadku w Austryi.

(*Prawo d. 28 Grudnia 1887 r. uzupełnione przez nowellę z d. 6 Lipca 1894 roku*).

Obowiązkowi ubezpieczenia się od skutków wypadku w Austryi podlegają osoby te same, które winny być ubezpieczonemi w kasach dla chorych.

Zasada wzajemności, którą widzieliśmy w Niemczech i tutaj jest przyjętą: nie znajdujemy jednak stowarzyszeń (Berufsgenossenschaften), o których mówi prawo niemieckie. W każdym kraju, wchodzącym w skład monarchii austryackiej istnieje urząd, zajmujący się przeprowadzeniem ubezpieczenia, a noszący nazwę Versicherungsanstalt, którego członkami są pracodawcy i ubezpieceni. Zarząd składa się w $^1/_3$ z ubezpieczonych, w $^1/_3$ z pracodawców i w pozostałej części trzeciej z osób mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych. Jest tu więc przyjęty pierwiastek terytoryalny, kiedy w Niemczech związek obejmuje zakłady przemysłowe pokrewne. I w Austryi jako odszkodowanie za zmniejszoną przez wypadek zdolność zarobkowania występuje renta, płacona poszkodowanemu lub rodzinie w razie jego śmierci.

Renta wynosi przy zupełnej niezdolności do pracy przez cały czas jej trwania, począwszy od piątego tygodnia 60% zarobku (w Niemczech $66^2/_3$), przy częściowej mniej, stosownie do stopnia niezdolności; jak w Niemczech, traci prawo do renty, kto umyślnie spowodował kalectwo. Jeżeli skutkiem wypadku jest śmierć robotnika, to prócz renty, jaką otrzymywał on do zgonu i kosztów pogrzebu, dostaje wdowa 20% zarobku, każde z dzieci 15% do skoń-

http://rcin.org.pl/ifis

czenia lat 15, co razem nie może przenieść 50%. Jeżeli oboje rodzice nie żyją, dzieci otrzymują po 20% sumy jaką zarabiał zmarły. Dziecko nieprawe otrzymuje nie 15 a 10%. O dzieciach nieprawych prawo niemieckie nie mówi, wyjaśnił wszakże Versicherungsamt, o czem znajdujemy wzmiankę we wspomnionem dziele Dr. Bödikera, jego prezesa, iż względem matki dziecko nieślubne uważa się jak zrodzone w związku małżeńskim, praw wszakże nie ma żadnych po ojcu. Zwracamy tu jeszcze uwagę, iż w Austryi i wdowiec po śmierci żony otrzymuje 20%, o których wyżej mówiliśmy, czego niema w Niemczech. W razie wyjścia za mąż wdowa, jak i w Niemczech, otrzymuje jednorazowo 3 razy wziętą roczną rentę. Wstępni, jeżeli ich zmarły utrzymywał, dostają 20% do śmierci, lub chwili, od której zkądinąd zaczynają czerpać środki do życia. Jeżeli poszkodowany ożenił się po wypadku, wdowa i dzieci zrodzone z tego małżeństwa nie nabywają praw żadnych.

Za zasadę, do obliczenia renty służy przeciętny zarobek dzienny poszkodowanego, jaki otrzymywał w ciągu ostatniego roku w zakładzie, w którym uległ wypadkowi; jeżeli w zakładzie tym nie pracował przez rok cały, bierze się pod uwagę zarobek przeciętny dzienny w tym samym przemyśle i miejscu. Zarobek roczny stanowi suma, osiągnięta z pomnożenia przeciętnego zarobku dziennego przez 300; 1200 guldenów jest maximum zarobku, wedle którego oblicza się renta; jeżeli zarobek przechodzi tą sumę, reszta się odrzuca, czyli renta nigdy nie może przenieść 60% 1200 guldenów, co równa się sumie 720 guldenów. Dla uczniów i praktykantów za zasadę przyjmuje się najniższy zarobek w da-

http://rcin.org.pl/ifis

nym przemyśle, z oznaczeniem maximum na 300 guldenów.

Każdy urząd rządzi się statutem, zatwierdzonym przez władzę; statut zawiera przepisy o wyborach, o terminach wnoszenia składki i t. p. Stosunkowe niebezpieczeństwo zakładów określa się w ten sposób, iż najniebezpieczniejsze oznaczają się przez cyfrę 100 a inne procentowo, stosownie do większego lub mniejszego niebezpieczeństwa, jakie przedstawiają ze względu na możliwość wypadku. Na zasadzie tego obliczenia, zakłady przemysłowe dzielą się na klasy, tak iż każda klasa zawiera kilka po sobie następujących cyfr procentowych. Tabela w ten sposób ułożona podlega rewizyi co lat 5.

Widzieliśmy, iż w Niemczech ciężar dostarczenia funduszów, dla zadosyćuczynienia potrzebom instytucyi, pada wyłącznie na pracodawców, w Austryi 90% płacą pracodawcy ze swych funduszów, pozostałe 10% strącają ubezpieczonym przy wypłacie; strącenie powinno nastąpić w ciągu miesiąca od daty wniesienia składki, po wpływie tego czasu przemysłowiec traci prawo do zwrotu tego, co za robotnika zapłacił. Urząd kontroluje, czy składka zapłaconą została w należnej wysokości i w terminach oznaczonych, przez delegatów, którzy przysięgają, że tajemnic fabrykacyi nie zdradzą; na jego żądanie inspektorowie fabryczni zwiedzają zakłady przemysłowe i proponują zarządzenia, jakie należy wprowadzić dla możliwego zabezpieczenia od wypadków.

Czynność ta w Niemczech powierzona jest nie inspektorom, a technikom, którym płacą związki ze swych funduszów. Na zasadzie raportów inspekto-

http://rcin.org.pl/ifis

rów urząd nakazuje wprowadzenie odpowiednich środków ochronnych.

O każdym wypadku, powodującym niezdolność do pracy, przez czas dłuższy niż dni 3, pracodawca zawiadamia władze administracyjne. Urząd oznacza wysokość renty, która wypłaca się w ratach miesięcznych w sposób przepisany przez statut; nieznaną jest więc w Austryi, przyjęta w Niemczech, wypłata przez pocztę.

Prawo do otrzymania renty przedawnia się przez rok jeden od wypadku, w Niemczech, jak widzieliśmy termin ten jest dwuletni.

Jeżeli urząd odmawia odszkodowania, od orzeczenia jego służy apelacya do sądu polubownego, który istnieje i w Niemczech. Decyzye sądu polubownego są ostateczne w Austryi; w Niemczech, jak wiemy, można odwołać się jeszcze do urzędu ubezpieczeń.

Sąd polubowny składa się z przewodniczącego, dwóch członków mianowanych z urzędu, jednego przedstawiciela pracodawców i jednego ubezpieczonych. Ze zmianą okoliczności, w jakich renta została przyznaną, zmienia się i jej wysokość.

Jeżeli poszkodowany umrze, rodzina może w ciągu roku od jego śmierci żądać odszkodowania dla siebie.

Renta może być zamienioną na kapitał jednorazowo wypłacany, jeżeli na to zgodzi się gmina, która ma obowiązek troszczyć się o biednych. Wypłaca się także kapitał poddanym zagranicznym, jeżeli mieszkają oni dłużej po za granicami Austryi. Renta, wypłacana poszkodowanemu, nie podlega jak i w Niemczech aresztom, i nie może być cedowaną na rzecz osób trzecich.

http://rcin.org.pl/ifis

Co do odpowiedzialności pracodawców za skutki wypadków po nad obowiązek płacenia składki, znajdujemy także w austryackiem prawie przepisy, zbliżone do niemieckich. Należy odróżnić odpowiedzialność w obec urzędu i w obec poszkodowanego.

Pracodawca, który spowodował wypadek umyślnie, lub przez wielkie niedbalstwo, może być zobowiązanym do zwrotu wydatków, na jakie naraził urząd, jeżeli żądanie w tym względzie następuje nie później, jak w ciągu lat 3 od wypadku.

Przed poszkodowanym odpowiada on tylko w razie umyślnego spowodowania wypadku, za różnicę jaka zachodzi między tem, czego może poszkodowany żądać na zasadach ogólnego prawa, od tego, co zapewniają przepisy niniejsze. Odpowiedzialność innych osób, których czyny spowodowały wypadek, ustanawia się na zasadach prawa ogólnego.

Pracodawca, który przedstawia urzędowi fałszywe dane, lub ich nie przedstawia w terminach przepisanych, może być skazany na karę, która w pierwszym wypadku wynosi od 5 do 500 guldenów, o ile czyn nie podchodzi pod artykuły kodeksu karnego.

Jak już wzmiankowaliśmy zwierzchni nadzór nad urzędami służy ministrowi spraw wewnętrznych. Przy ministrze istnieje komitet doradczy (Versicherungsbeirat), który wydaje opinije w kwestyach, wynikających przy stosowaniu prawa; składa się on z osób 9—15, mianowanych przez ministra z pomiędzy przemysłowców, techników i ludzi, obeznanych z kwestyą ubezpieczenia.

Przez prawo z d. 20 Lipca 1894 r. obowiązek ubezpieczenia się znacznie rozszerzonym zo-

http://rcin.org.pl/ifis

stał. Podlegają mu wedle prawa tego koleje żelazne, przesiębiorstwa transportowe, czyszczenia ulic i domów, teatra i inne. Mogą się ubezpieczać także i właściciele tych przedsiębiorstw, ich reprezentanci i inne osoby nie podlegające obowiązkowi ubezpieczenia się; właściciele przedsiębiorstw nie wyliczonych mogą dobrowolnie przystąpić do ubezpieczenia pracowników swoich.

W Niemczech Państwo gwarantuje każdemu, iż będzie otrzymywał rentę mu przyznaną, przyjmując na siebie wszelkie ciężary związku nie odpowiedzialnego, Austrya daje też samą gwarancyę, gdyż ubezpieczenie przeprowadza wprost Państwo przez urzędy swoje. I tu więc ubezpieczenie słusznie nazywa się państwowem.

Ubezpieczenie na starość i niedołęztwo w Austryi nie istnieje; wiele razy wszakże były wnoszone do parlamentu żądania uchwalenia odnośnych przepisów. W d. 7 Czerwca 1895 r. deputowany Dr. Ebenbach wniósł projekt, wedle którego obowiązkowi ubezpieczenia się mają podlegać osoby, ubezpieczone od skutków wypadku. Pracodawcy mają ponosić 70% kosztów, jakie ztąd wynikną, Państwo 20%, ubezpieczeni 10%. Pobieranie renty rozpoczynać się ma z ukończeniem 60 roku życia, a jej wysokość oznaczać będzie kraj każdy dla siebie na przeciąg lat 5.

http://rcin.org.pl/ifis

NORWEGIJA.

Jednem z praw najnowszych we względzie ubezpieczenia robotników jest norwegskie o ubezpieczeniu od skutków wypadku. Prawo to nosi datę 23 Lipca 1894 r., a stało się obowiązującem z d. 1 Lipca 1895 roku. Nie będziemy przedstawiać wszystkich jego przepisów, gdyż nie wiele różni się ono od niemieckiego i austryackiego, wskażemy tylko na niektóre ważniejsze.

Przeprowadzeniem ubezpieczenia zajmuje się jeden na całe Państwo urząd z siedliskiem w Chrystyanii, którego członków mianuje król. Koszta utrzymania urzędu ponosi Państwo. Urząd oznacza wysokość składki i renty, która stanowi odszkodowanie; ta ostatnia, jak w Austryi, przy zupełnej niezdolności do pracy wynosi 60% zarobku, z tem wszakże racyonalnem dopełnieniem, iż oznaczonem jest jej minimum. W Niemczech i Austryi oznaczonem jest tylko maximum renty, nazywamy racyonalnem to dopełnienie, gdyż zbyt małe wsparcie nie osiąga celu, bo od nędzy nie chroni wcale. Najmniejsza renta wynosi 150 koron, która to suma równa 168 markom 78 pf. Częściowa niezdolność daje prawo do odszkodowania o tyle tylko, o ile

http://rcin.org.pl/ifis

renta, która może być przyznaną, odpowiada co najmniej 5% zarobku poszkodowanego.

Co do praw dzieci po zmarłym wskutek wypadku, znajdujemy w prawie norwegskiem zasady, jakich niema w Niemczech i Austryi. Wysokość renty i czas przez jaki dzieci ją pobierają, są też same, co w tych państwach, ale jeżeli oboje rodzice umierają i oboje byli ubezpieczeni, renta wypłaca się w podwójnej wysokości, przyczem prawa dzieci ślubnych i nieślubnych są jednakowe. Przepis szczególniej ostatni zasługuje na uwagę i ze stanowiska ogólnego musi być uważanym za dowód postępu.

Wdowiec, jak i w Austryi, otrzymuje rentę, o tyle wszakże, o ile sam jest do pracy niezdolnym. Jako minimum zarobku, od którego renta się oblicza dla osób zarabiających zbyt mało z powodu nieukończenia wykształcenia lub innych przyczym, przyjętą jest stałą norma; wynosi ona dla mężczyzn $1,_{50}$ korony ($1,_{67}$ marki), dla kobiet $1,_{00}$ koron. ($1,_{11}$ marki). Jak widzieliśmy w Austryi renta tych osób oblicza się według zarobku robotnika najmniej zarabiającego. I w Norwegii znajdujemy maximum zarobku, przyjmowanego przy obliczeniu renty, stanowi go suma 1200 koron (1350 marek), jeżeli zarobek wynosi więcej, przewyżka się odrzuca.

Ciężar opłacania składek pada wyłącznie na pracodawców. Wysokość ich oznacza urząd, biorąc pod uwagę i ryzyko, jakie przedstawia zakład pod względem możliwości wypadku, w ten sposób, aby suma składek starczyła na pokrycie przewidywanych odszkodowań. Od orzeczenia urzędu co do wysokości odszkodowań służy prawo apelacyi mie do sądu polubownego, jak to ma miejsce w Niem-

http://rcin.org.pl/ifis

czech i Austryi, ale do komitetu urzędującego w stolicy. Komitet ten składa się z 7 członków, z których 3 mianuje Król z pomiędzy znawców prawa, techników i lekarzy, a 4 wybiera storthing z grona pracodawców i ubezpieczonych.

Prawo do otrzymania renty przedawnia się przez upływ 2 lat od wypadku, wypłaca się ona co miesiąc z góry przez pocztę lub agentów urzędu, mianowanych dla każdej gminy.

Znajdujemy w prawie norwegskiem jeszcze jedną zasadę, obcą prawodawstwom niemieckiemu i austryjackiemu; jeżeli widocznem jest, że niezdolność do pracy zawodowej będzie trwać długo lub przez całe życie, urząd, na żądanie poszkodowanego, może wypłacić mu pewną sumę, która by ułatwiła wyszukanie innego zajęcia. Suma ta nie może przewyższać 5 razy wziętej rocznej renty. Kiedy już poszkodowany zarabia, wytrąca mu się z renty suma, równająca się połowie zarobku.

http://rcin.org.pl/ifis

WŁOCHY.

Projekt ubezpieczenia robotników od skutków wypadku, przedstawiony włoskiej izbie deputowanych w d. 5 Maja 1893 r., różni się w niektórych zasadniczych punktach od ustaw Państw, któremi się zajmowaliśmy.

Właściciel zakładu przemysłowego bez względu na to, czy właścicielem tym jest Państwo, gmina, towarzystwo lub osoba prywatna, winien ubezpieczyć robotników, którzy w zakładzie jego pracują. Za robotników uważają się: 1) ci co majmują się do pracy za domem na czas dłuższy lub krótszy, na prawach stałej pensyi lub na akord ii 2) ci co na tych samych warunkach dozorują pracę innych, jeżeli stały ich dochód dzienny nie przenosi 6 lirów.

Ubezpieczenie dokonywa się na koszt przedsiębiorcy; państwo i gmina muszą robotników ubezpieczyć w kasach narodowych, przedsiębiorcy prywatni mogą zawrzeć umowę z towarzystwem ubezpieczeń. W tym ostatnim wypadku, gdyby towarzystwo odszkodowania nie wypłaciło, winiem je przemysłowiec wypłacić z własnych funduszów. Prócz tego dozwala prawo fabrykantowi samemu lub łącznie z innymi urządzić własną kasę i w niej

http://rcin.org.pl/ifis

ubezpieczać swych robotników, z tem zastrzeżeniem, że kasy takie muszą być zatwierdzone przez rząd i składać kaucyę w papierach państwowych lub gwarantowanych przez Państwo w wysokości, oznaczonej za każdym razem przez ministra handlu i rolnictwa. Gdyby kasy te nie miały funduszów dla wypłacenia odszkodowania, muszą je wypłacić ubezpieczający z funduszów własnych.

Kto robotników swych nie ubezpieczy, lub polisy nie zaprolonguje, płaci karę znaczną za każdy dzień opóźnienia, i w razie wypadku odszkodowanie dwa razy wyższe od normalnego.

Ubezpieczenie robotnika zwalnia pracodawcę od innej odpowiedzialności przed nim, tylko w razie udowodnienia sądownie ciężkiej winy pracodawcy lub tego, że spowodował on wypadek rozmyślnie, ma prawo robotnik żądać różnicy między tem co mu zapewniają przepisy o ubezpieczeniu, a tem co może otrzymać na zasadach prawa cywilnego. Zwraca uwagę projekt włoski z tego także względu, że jako odszkodowanie występuje tu nie renta, ale kapitał, wypłacany jednorazowo. Kapitał ten stanowi w razie niezdolności stałej i całkowitej 5 razy wzięty zarobek roczny, najmniej jednak 1500 lirów; w razie częściowej stałej 5 razy wzięta suma, o jaką się zarobek zmniejszył. Dozwala się zamienić kapitał na rentę tylko, o ile nastąpi w tym względzie porozumienie między ubezpieczonym i instytucyą, która wypłaca odszkodowanie. W razie śmierci robotnika wypłaca się rodzinie kapitał, równający się rocznemu zarobkowi zmarłego, pomnożonemu przez 4. Do rodziny zaliczone są tu dzieci nieprawe, a także nieletni bra-

http://rcin.org.pl/ifis

cia i siostry, czego nie znajdujemy w prawie niemieckiem i austryackiem.

Renta płaci się tylko w razie czasowej niezdolności do pracy, począwszy od 6 dnia po wypadku przez czas trwania niezdolności, nie dłużej wszakże niż przez dni 360. Wynosi ona, jeżeli praca całkiem jest niemożliwą $^2/_3$ zarobku.

Uczniowie i praktykanci, chociażby wcale nie otrzymywali zapłaty, mają prawo do odszkodowania zmniejszonego. Najwyższy zarobek, brany pod uwagę przy obliczaniu odszkodowania, wynosi 1800 lirów, prawo do niego przedawnia się przez upływ lat 2 od wypadku.

http://rcin.org.pl/ifis

Projekt Ministra Finansów w Rossyi.

Prawodawstwa, o których mówiliśmy dotychczas, trzymają się systemu ubezpieczenia państwowego. Jest to rzeczywiście ubezpieczenie: pracodawcy za robotników swych płacą premiję, a w razie wypadku ubezpieczeni otrzymują odszkodowanie. Państwo przeprowadza ubezpieczenie przez urzędy swoje lub też gwarantuje akuratne wypłacanie rent przez stowarzyszenia (Berufsgenossenschaften).

Istnieje inny jeszcze sposób, przez który Państwo stara się dojść do tego, aby robotnik, straciwszy zdrowie przy pracy, otrzymał odszkodowanie, umożliwiające mu egzystencyę dalszą. Polega on na tem, że prawo nakazuje fabrykantowi płacić rentę lub jednorazowy kapitał każdemu robotnikowi, który w jego zakładzie uległ chorobie lub wypadkowi, zmniejszającemu wolność zarobkowania.

Prawo cywilne ogólne zobowiązuje każdego do wynagrodzenia szkód, jakie drugiemu wyrządził on sam, ci co z jego polecenia działają, a także zwierzęta i maszyny, któremi się posiłkuje; ale kto żąda odszkodowania winien dowieść winy tego, kto mu szkodę zrządził.

http://rcin.org.pl/ifis

Wina może tkwić w czynie człowieka lub w jego niedbalstwie, może zasadzać się na tem, że nie pilnował on zwierząt swoich, lub maszyny utrzymywał w złym stanie, że nie wykonał tego co mu prawo nakazuje czynić dla bezpieczeństwa innych np. nie wprowadził do swej fabryki przyrządów ochronnych, mimo rozporządzenia odnośnych władz.

Obowiązek dostarczenia dowodu w procesie ciąży na żądającym, tak więc i robotnik, który domaga się odszkodowania od pracodawcy swego na zasadach prawa cywilnego, musi dowieść winy jego lub jego podwładnych, co jest nie raz bardzo trudnem i często uniemożliwia uzyskanie wyroku przychylnego.

Przepisy, zwalniające robotnika od obowiązku dowiedzenia winy pracodawcy, pośredniej lub bezpośredniej, są dla niego wielkiej wagi, gdyż pozwalają mu prawie zawsze żądać odszkodowania, gdy utraci zdrowie wskutek wypadku zaszłego przy pracy, chociażby nie było w tem winy pracodawcy.

Do tego celu, do zapewnienia robotnikowi odszkodowania w każdym niemal razie, gdy zdrowie jego ucierpi przy pracy, bez obowiązku dowodzenia czyjejkolwiek winy, dąży projekt przedstawiony przez Ministra finansów w Rosyi, Wittego, Radzie państwa w d. 15 (27) Marca 1893 r. [1]).

Artykuł 1 projektu tego stawia zasadę następującą: jeżeli robotnik lub oficyalista podczas zajęcia w fabrykach, we wszelkiego rodzaju zakładach mechanicznych i górniczych lub przy przedsiębior-

[1]) Zbliżonym w zasadzie do projektu rossyjskiego jest projekt francuzki z d. 28 Czerwca 1895 r.

http://rcin.org.pl/ifis

stwach budowlanych i kolejowych, utrac zdolność do pracy, w takim razie właściciele tych przedsiębiorstw obowiązani są do wynagrodzenia mu strat materyalnych, na jakie przez to został narażonym. Do wynagrodzenia zobowiązanym jest właściciel bez względu na to, czy jest nim Państwo, miasto, gmina, stowarzyszenie, czy osoba prywatna; w razie śmierci robotnika należy się ono jego rodzinie.

Właściciele są zwolnieni od obowiązku tego w trzech tylko wypadkach, jeżeli mianowicie jedyną przyczyną nieszczęścia jest: 1) siła wyższa (pochodząca z zewnątrz lub od żywiołów elementarnych); 2) przestępstwo osoby, nie będącej w żadnym stosunku do zakładu; 3) wyłącznie wina lub zła wola poszkodowanego.

Role stron zmieniają się wedle projektu. Robotnik żąda odszkodowania, gdyż zdrowie stracił; pracodawca, chcąc się uchylić od niego, winien dowieść, iż istniała w danym razie jedna z trzech przyczyn wyżej wymienionych, ciężar więc dowodu pada na niego.

O każdym wypadku właściciel zakładu zawiadamia policyę, która rozpoczyna dochodzenie i spisuje protokół wedle formy, ustanowionej przez ministra finansów po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych. Dla asystowania przy dochodzeniu policyjnem wzywają się: zarządzający fabryką, jego zastępca lub dyrektor techniczny, lekarz, poszkodowany o ile stan zdrowia na to mu pozwala, świadkowie wydarzenia koniecznie z pomiędzy robotników i biegli obeznani specyalnie z daną fabrykacyą.

Co do wysokości i sposobu odszkodowania, jako zasadę stawia projekt swobodne porozumienie się

http://rcin.org.pl/ifis

stron. Prawodawca ma prawo zawrzeć w tym względzie umowę z robotnikiem i oficyalistą.

Umowa ulega zatwierdzeniu sędziego pokoju lub policyi i od chwili zatwierdzenia staje się obowiązującą. Urzędnicy wymienieni mogą odmówić zatwierdzenia, jeżeli znajdują, iż umowa krzywdzi jedną ze stron.

Jeżeli porozumienie do skutku nie dochodzi, odszkodowanie zasądza sąd na skutek skargi poszkodowanego lub jego rodziny. Odszkodowanie w tym razie polega na wypłacaniu renty i jeżeli ją przyznaje sąd samemu poszkodowanemu, wysokość jej zależy od stopnia w jakim została zmniejszoną zdolność zarobkowania. Jeżeli skutkiem wypadku jest śmierć robotnika, zasądza się rodzinie prócz kosztów pogrzebu renta w stosunku następującym: wdowa i wdowiec, ten ostatni, o ile mu stan zdrowia nie pozwala pracować, otrzymują do czasu śmierci lub powtórnych ślubów 30% zarobku, jaki zmarły osiągnął w ciągu ostatniego roku, dzieci po 15%, a jeżeli oboje rodzice nie żyją 20% do czasu, póki nie ukończą 15 roku życia. Termin ten znajdujemy we wszystkich prawodawstwach, któremi się zajmowaliśmy. Każde z rodziców otrzymuje 15%. Ogół płaconej renty nie może przewyższać 60% zarobku zmarłego i rodzice do niej mają prawo, o ile norma ta nie jest wyczerpaną przez wdowę i dzieci. Jeżeli pensya oficyalisty przewyższa 1200 rs., renta oblicza się tylko od tej sumy.

Na żądanie stron spór o odszkodowanie może być oddany pod rozpatrzenie urzędów do spraw fabrycznych. Od orzeczenia urzędu służy prawo odwołania się do ministra sprawiedliwości, lecz tylko w tym razie, jeżeli urząd przekroczył swe

http://rcin.org.pl/ifis

atrybucye lub pogwałcił zasadnicze przepisy prawa. Minister sprawiedliwości po porozumieniu się z ministrem finansów i spraw wewnętrznych, a w pewnych wypadkach z ministrem dóbr państwa i komunikacyi, może orzeczenie urzędu do spraw fabrycznych unieważnić i, nie decydując sporu, przesłać go pod rozpatrzenie sądów.

Jeżeli skazany na płacenie renty nie płaci jej regularnie, może mu być nakazanem złożenie kapitału, ją zabezpieczającego.

Kto nabywa zakład przemysłowy, przyjmuje jednocześnie obowiązek płacenia rent, które ciążyły na sprzedawcy. W razie upadłości należą one do długów uprzywilejowanych.

Prawo do żądania renty przedawnia się przez rok jeden od wypadku lub czasu, kiedy skonstatowano, że choroba spowodowana została przez zawodową pracę chorego: dla rodziny rok ten liczy się od daty śmierci poszkodowanego. Zamiast renty może być zasądzony kapitał, ale tylko za zgodą pracodawcy; nie może on przewyższać 6 razy wziętego rocznego zarobku

Projekt ministra Wittego, jak widzimy, nie dąży do wprowadzenia państwowego ubezpieczenia i państwo nie gwarantuje nikomu, że będzie stale otrzymywać rentę, przyznaną mu przez pracodawcę, lub zasądzoną. Usuwa on tylko zasadę prawa cywilnego, iż każdy jedynie za winę swoją odpowiada i dąży do tego, aby pracodawca zawsze wynagrodził robotnikowi szkodę, jaką on poniósł na zdrowiu przy pracy, włączając tu i choroby zawodowe, chociażby nie były one skutkiem nagłego wypadku. Rozumie się, że jest tu mowa tylko o chorobie i uszkodzeniach, nie dozwalających za

http://rcin.org.pl/ifis

rabiać normalnie. Różnica tkwi i w tem jeszcze, że pracodawca może zasłonić się siłą wyższą, winą osoby trzeciej lub samego robotnika, co się przy ubezpieczeniu państwowem nie bierze pod uwagę.

Z punktu widzenia interesów klasy robotniczej, wyżej postawić musimy zasadę ubezpieczenia państwowego, które daje odszkodowanie zawsze, jeżeli nie ma dowodu, że uszkodzenie na zdrowiu spowodowane zostało przez robotnika rozmyślnie, dla interesu, co zresztą się prawie nie zdarza. Przytem robotnik ma gwarancyę państwa, iż zawsze będzie otrzymywać to, co mu raz zostało przysądzone, z czem nie można porównać tego, że należność dana została zaliczoną do długów uprzywilejowanych.

Przedstawiwszy w ten sposób działalność niektórych państw europejskich we względzie ubezpieczenia robotników, dodać winniśmy, że powstaje obecnie nowy jego rodzaj, jest to zapewnienie robotnikowi pewnego dochodu na czas braku zajęcia, nie spowodowanego przez chorobę, starość i niedołęstwo. Przyczyny braku zajęcia są bardzo rozmaite; sezon dla niektórych robotników, zastój w danej gałęzi przemysłu i t. d. Ubezpieczenia tego rodzaju tworzą się w Szwajcaryi; na zebranie środków potrzebnych składają się gmina, pracodawcy i robotnicy.

http://rcin.org.pl/ifis

Spis Rzeczy.

Str.

Niemcy 91

Austrya 117

Norwegija 127

Włochy 130

Rossya 133

http://rcin.org.pl/ifis

http://rcin.org.pl/ifis